

Trwa śledztwo
po wypadku podczas pokazu
kaskaderskiego w Radzynie

strona R1

Na boisku lipa,
ale cała reszta zabawna

strona 20

Kto zawalczy
o fotel
burmistrza?
Spekulacje
na półmetku
kadencji

strona 4

Czy Jakub Jakubowski
zostanie wybrany po raz drugi?



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

4 - 10 sierpnia 2026 r. ■ nr 31 (1204) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ

BORKI

CZEMIERNIKI

KĄKOLEWNICA

KOMARÓWKA

ULAN

WOHYŃ

11. sezon „Rancza” będzie kręcony



Radzynie!

- Ekipa filmowa przenosi się do naszego miasta
- Mieszkańcy Wilkowyj często dojeżdżali do Radzyna
- Legendarny autobus PKS-u może być twój!

STRONA
9

„Z boku wygląda to na czystą euforię, ale prawda jest dużo bardziej brutalna”

Jak pogodzić 24 wyścigi w sezonie z rodziną,
pracą i pisanem doktoratu? Artur Kuba
w fascynującej rozmowie o pasji do kolarstwa,
rywalizacji z dawnymi zawodowcami i niezwyklej
historii lokalnych klubów LZS. Zobacz, jaka jest
prawdziwa cena złotego medalu i ile kosztował
elitarny rower w czasach PRL-u!



STRONA 22

Pielgrzymi ruszyli z Radzyna!



STRONA 3

Grupa 13 łączy pielgrzymów z Dekanatów
Radzyńskiego i Komarowskiego

„Husaria i Kozacy” zawitają do Radzyna

STRONA 16

Młodzieżowa Rada Miasta w stolicy

STRONA 16

Biskup Henryk Tomasik przewodniczył odpustowi w Wohyniu

STRONA 23

RADZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przejmowanie Ciepła, Odbiór.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SKUP – KASACJA
POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

Strażacy
z nowymi
uprawnieniami

STRONA 23

S T O P K A
Wspólnota

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Dziennikarze:

Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz @24wspolnota.pl



Sylwia Olszewska

Tel. 780 021 100

olszewska.24wspolnota@op.pl



Magdalena Kołcon

tel. 533 495 228



Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca

Wydawnictwo Wspólnota

Druk

Polska Press

Drukarnia Białystok

ul. Ignatki 40/2

Księgowość

tel. 510 166 892

Kolportaż

tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**

RADZYŃ:

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYŃIA (CZ. 8o)

MCDONALDS



Potoczna nazwa nadana przez mieszkańców tajemniczemu budynkowi, który powstał na początku XXI wieku w pobliżu ronda im. harcmistrza Kazimierza Odrzygóźdźia, niedaleko Lidla i stadionu miejskiego. Swoją formą i stylem architektonicznym wyraźnie przypomina restaurację sieci McDonald's, co od początku wzbudzało przekonanie, że właśnie tam miała powstać pierwsza w mieście placówka tej popularnej marki. Mimo licznych spekulacji i nadziei budynek nigdy nie został otwarty ani zagospodarowany – od lat stoi opuszczony, porośnięty trawą i coraz bardziej niszczejący, stając się lokalnym symbolem niespełnionych oczekiwań oraz przedmiotem niekończących się domysłów.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzyna określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi! Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przysłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320). Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzyna Podlaskiego

R E K L A M A

MGRANIT KAMIENIARSTWO

NAGROBKI

NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER

BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI

Punkt handlowy:
Cmentarz Komunalny
ul. Lubelska 57
Radzyń Podlaski

575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl

Siedziba firmy:
PROFIL
ul. Radzyńska 14/16
Międzyrzec Podlaski

F.H. Adrian Płatek

Składy:
stali
węgla
nawozów

513 101 942
512 937 480
83 413 17 14

ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY

ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640



Co, gdzie, kiedy?

SIERPIEŃ
6
CZW.

Wakacyjne Kino
Plenerowe:
„Dalej jazda 2”,
Łączka przy pałacu
Potockich,
godz. 21

SIERPIEŃ
8
SOB.

Spotkania z historią,
Zespół pałacowo-
parkowy,
godz. 16

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER

ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKĄ")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK

tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING

PAWEŁ KOT

tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t **POMOC DROGOWA 24h**
FREEHOLPL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna

tel. 998, 112 lub 83 352 77 50

Policja

tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe

tel. 999, 112 lub 83 352 84 61

Ciepłne tel. 993

Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00

Wydział Komunikacji i dróg

publicznych tel. 83 352 74 09

Urząd Miasta tel. 83 351 24 60

USC tel. 83 351 24 65

PUP tel. 83 352 93 80

KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76

ARIMR tel. 83 352 79 80

Prokuratura Rejonowa

tel. 83 313 35 00

Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08

Czemierniki tel. 83 351 30 03

Kąkolewnica tel. 83 372 20 10

Komarówka Podl. tel. 83 353 50 04

Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00

Ulan Majorat tel. 83 351 80 69

Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru

Budowlanego

tel. 83 352 74 15

Sanepid

tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17

Powiatowy Inspektorat

Weterynarii tel. 83 352 70 15

Ochrony Roślin i Nasiennictwa

tel. 734 116 098 (laboratorium)

83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)

(rejestracja)

tel. 83 413 23 38, 607 803 057

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo

i Psychiatrycznie Chorych w Suchowoli

tel. 83 353 03 63

Białka tel. 83 352 51 05

Czemierniki tel. 83 351 30 39

Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15

Kąkolewnica tel. 83 372 21 01

Suchowola

tel. 83 353 03 67, 695 117 505

Wohyń tel. 83 353 00 17



 Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Trójcy Świętej

Rozpoczęliśmy sierpień. To miesiąc dla nas szczególnie tak pod względem religijnym, jak i historycznym. W tym miesiącu ze wszystkich stron Polski i Europy tysiące pielgrzymów zdążają na Jasną Górę. Łączmy się w modlitwie z tymi, którzy podjęli trud wyjścia na pątnicze szlaki. Włączmy się też w wielką modlitwę o trzeźwość naszego narodu. Może dla wyrwania z nałogu pijaństwa czy narkomanii kogoś bliskiego, znajomego warto ofiarować Panu Bogu czasową lub całkowitą abstynencję. Naszym orędownikiem w modlitwie o trzeźwość jest Święty Maksymilian Maria Kolbe.

Apele Jasnogórskie w naszej parafii będą od 4 sierpnia (wtorku): 19.30 – różaniec, 20.00 – Msza Święta, 20.30 – Apel Jasnogórski

Od wtorku, 4 sierpnia, nie będzie Mszy św. o godz. 18.00.

W środę Nowenna do MBNP o 19.45 (nie ma różańca).

W czwartek, 6 sierpnia, przypada święto Przemienienia Pańskiego. Msze w parafii o 6.30; 9.00; 11.00 i 20.00 (nie ma Mszy św. o godz. 18.00).

W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i pierwszy piątek miesiąca.

W pierwszy czwartek (6 sierpnia) – w święto Przemienienia Pańskiego, adoracja Najświętszego Sakramentu między Mszami przez cały dzień. Spowiedź w czasie Mszy Świętych i od 19.

W pierwszy piątek (7 sierpnia) Nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa po Mszy Świętej o 6.30 i przed Mszą o godz. 20.00. Wystawienie Najświętszego Sakramentu i spowiedź od 17.

W zakrystii jest do odebrania Słowo Moderatorsa Diecezjalnego Żywego Różańca, zapraszamy zelatorów i zelatorów. Intencja parafialna na sierpień: o duchowe owoce pielgrzymowania do Sanktuarium Maryjnych.

Koło Przyjaciół Radia Maryja zaprasza na XVIII Dzień

uczynienie w Rodzinie do Torunia w dniach 7 i 8 sierpnia.

Jak co roku, w ostatnią sobotę sierpnia (29 sierpnia) ma miejsce Diecezjalna Pielgrzymka Żywego Różańca do Leśnej Podlaskiej. Prosimy w Kołach rozmawiać o Pielgrzymce i zgłaszać do zelatorów parafialnej.

Dziękujemy za ofiary składane na potrzeby parafii: z ul. Ostrowieckiej bl. nr 18 – 200 zł., Brzostówka – 100 zł., bez. 200 i 100 zł., na konto z ul. Warszawskiej – 150 zł. oraz za ofiary składane dzisiaj na tacę (na prace materialne).

Na potrzeby parafii został zakupiony ciągnik do trawy.

W tym tygodniu z naszej wspólnoty odeszli do wieczności
śp. Tadeusz Kiewel lat 73 z Brzostówka,
śp. Aniela Pałka lat 90 z ul. Warszawskiej, za zmarłych polecanych w wypominkach.

Parafia św. Anny

Czwartek Święto Przemienienia Pańskiego. Msze Święta w porządku świątecznym: o 7, 9 i 20 z Apelem Jasnogórskim.

W środę nowenna do MBNP o 19.45 a potem Msza Święta o 20 w intencji uczestników nowenny i w intencjach.

W pierwszy czwartek miesiąca od 19 zapraszamy na adorację przed Najświętszym Sakramentem. Będziemy modlić się o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

W pierwszy piątek miesiąca spowiedź od 6.30 i 19.30. Msze Święte o 7 i 20. Wyjazd do chorych od 9.

Trwa miesiąc sierpień szczególnie poświęcony Maryi (pielgrzymki), ale pełen także rocznic związanych z tragiczną historią Polski (Powstanie Warszawskie, Cud nad Wisłą). Dlatego Kościół wzywa nas do dobrowolnej abstynencji od alkoholu w tym miesiącu. Podejmijmy ją dobrowolnie.

Pozostających w domu zachęcamy do udziału w Pielgrzymce Duchowej. Warunki

uczestnictwa podane w broszurkach, które leżą przy wejściu z kościoła.

W dniach od 3 do 14 sierpnia Msze Święte popołudniowe w zwykłe dni o 20, a potem Apel Jasnogórski. W środę odwiedzę pielgrzymów na trasie i zawieziemy im nasze intencje modlitewne oraz poczęstunek. Intencje składamy w zakrystii, a kto chciałby wspomóc jakimś darem pielgrzymów to prosimy do środy rano o informację.

Rozpoczęliśmy remont schodów wejściowych przy domu parafialnym. Dziękujemy za dar pracy przy schodach Panom: Stanisławowi Żentała, Januszowi Zajac, Adamowi Banowskiemu, Grzegorzowi Żadełek, Izidorowi Długosz, Krzysztofowi Frączek a Wojciechowi Wójtowicz za użyczenie samochodu. Bóg zapłać!

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Od wtorku, w dni powszednie, Msze Święte o 19.00, potem modlitewne czuwanie – zakończone Apelem Jasnogórskim (w środę o 18.30 – Godzinki i Nowenna do MBNP).

Zapraszamy wszystkich do udziału w Duchowej Pielgrzymce (w niedzielę o godz. 18.00). Możemy pielgrzymować duchowo, przez przekazane intencje i codzienną modlitwę (karty Duchowego Pielgrzyma i do intencji są na stoliku pod chórem)

Miesiąc sierpień – to miesiąc abstynencji, daru trzeźwości – karty Przyrzeczeń Abstynenckich są na ołtarzu w Kaplicy bł. Męczenników Podlaskich, do podpisania i złożenia w zakrystii i kancelarii parafialnej;

We wtorek wyrusza pielgrzymka z naszej parafii do Fatimy i na szlak Camino do Santiago de Compostela.

W czwartek, 6 sierpnia – święto Przemienienia Pańskiego Msze Święte o 6.30, 9.00 i 19.00;

W pierwszy czwartek miesiąca Godzina Święta w ramach Duchowej Pielgrzymki (Msza Święta z Nieszporami za zmarłych polecanych w wypominkach i ofiarowanych w indywidualnych intencjach będzie w czwartek – 13 sierpnia o godz. 19.00);

W pierwszy piątek miesiąca o 15.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu w kościele, koronka do BM, adoracja indywidualna. Spowiedź od godz. 18.00;

W piątek, 7 sierpnia udajemy się w odwiedziny do pielgrzymów.

Katechezy chrzcielne dla rodziców i chrzestnych w sobotę i niedzielę; 8 i 9 sierpnia o 16.30; (katecheza przed chrztami w niedzielę i podpisanie aktów, w sobotę o 18.00);

Dziękujemy za ofiary złożone podczas błogosławieństwa i poświęcenia kierowców i pojazdów na akcję – „Podaruj 1 gr. za 1 km szczęśliwej jazdy na środki transportu dla polskich misjonarzy”. Bóg zapłać!

Zapraszamy na pielgrzymkę KZR (także dziecięcych) do Leśnej Podlaskiej w sobotę 29 sierpnia, zapisy w zakrystii i u zelatorów.

Spotkanie informacyjne w sprawie Oazy Ewangelizacji w Okuninie i wyjazdu w Bieszczady w niedzielę 9 sierpnia o 15.00 w sali konferencyjnej. Są jeszcze wolne miejsca. Informacje u ks. Ireneusza.

Z naszej parafialnej wspólnoty w ostatnim tygodniu pożegnaliśmy
śp.+ Stanisława Bielewskiego, l.65 z Radzyna Podl.,
+ Tadeusza Mazur, l.89 z Branicy Radz. Kolonia, oraz + Irenę Kowalik, l. 93 z Białej.

Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się:
* Kamil Martin Irzykowski i Aleksandra Maria Sicińska, oboje z naszej par
* Kamil Kozdra, par. Stanisława Bp. i M. w Czerniechowie i Klaudia Oworuszko z naszej parafii
* Piotr Smoliński, z naszej parafii i Lidia Agata Mańkowska, z par. św. Anny w Wołynie
* Janusz Niewęglowski, z naszej parafii i Sylwia Goławska, par. Świętej Trójcy w Radzynie Podl

Kamil Pulik

Przed pątnikami prawie 400 kilometrów wiary
Pielgrzymi ruszyli z Radzyna!



Pielgrzymi z grupy 13 wyruszyli 2 sierpnia z Komarówki Podlaskiej, a 3 sierpnia z Radzyna Podlaskiego

Ponad 380 kilometrów drogi, modlitwy, trudu i wspólnoty. W poniedziałek, 3 sierpnia, z Radzyna Podlaskiego w drogę życia i wiary wyrusza reprezentująca dekanat radzyński i komarowski Grupa 13. Pielgrzymi pod turkusowym znakiem zmierzają przed oblicze Czarnej Madonny.

W poniedziałkowy poranek, 3 sierpnia po mszy o godzinie 6:00 z Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim na szlak wychodzi Kolumna Bialska. W jej sercu znajduje się dobrze znana i tłumnie gromadząca wiernych Grupa 13, skupiająca pątników z dekanatu radzyńskiego oraz dekanatu komarowskiego. To kulminacyjny moment miesiąca przygotowań oraz duchowego Triduum.

Duchowy puls pielgrzymki zaczął bić jednak znacznie wcześniej. Część wiernych rozpoczęła swoją drogę jeszcze przed 3 sierpnia. Pątnicy z Komarówki Podlaskiej, aby dołączyć do reszty grupy, pokonali etap łączący ich miejscowość z Radzynie Podlaskim dzień wcześniej. Po trudach pierwszej wędrowki

na nocleg przyjęli ich gościnni mieszkańcy Radzyna, co pozwoliło całej wspólnotie zjednoczyć się i wspólnie wyruszyć w dalszą drogę.

Przygotowania do tegorocznej wędrowki miały uroczysty i zorganizowany charakter. W dniach 31 lipca – 2 sierpnia w parafii Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskim trwało Triduum przed pielgrzymką.

Turkusowa Grupa 13 wędruje w ramach Kolumny Bialskiej, zrzeszając pątników z dekanatów radzyńskiego i komarowskiego. Jej duchowymi patronami są św. Jan Paweł II, bł. o. Rafał Kalinowski oraz bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Rolę księdza przewodnika pełni ks. Grzegorz Górąj, pod którego opieką wierni mają do pokonania wymagający dystans 381,7 kilometra.

Dystans, jaki dzieli radzyńskich pątników od Częstochowy, to łącznie niecałe 400 km. Wraz z Grupą 13 na szlak wychodzą również inne wspólnoty wchodzące w skład Kolumny Bialskiej, w tym Grupa 9, zrzeszająca wiernych z dekanatów: bialskiego północnego, janowskiego, bialskiego południowego oraz terespolskiego, a także Grupa 10 zebrana z dekanatów łosickiego i międzyrzeckiego.

Kamil Pulik

REKLAMA

KAMIENIARSTWO
A&G Żelazek

NAGROBKI
SCHODY • PARAPETY
BLATY KUCHENNE
ŁAZIENKOWE
MUROWANIE GROBÓW | UKŁADANIE KOSTKI

691 917 344
Wola Osowińska
ul. Wąska 7

Przyjdź lub
zadzwoń, dogadamy się

Kto zawalczy o fotel burmistrza?

Spekulacje na półmetku kadencji

Do kolejnych wyborów samorządowych pozostała jeszcze około połowa kadencji, ale w Radzynie coraz częściej pojawiają się pytania o to, kto stanie do walki o fotel burmistrza. Choć oficjalnie nikt nie deklaruje startu, w politycznych kuluarach już od miesięcy krążą nazwiska osób, które mogłyby włączyć się do rywalizacji.

W samorządowej polityce tyle czasu to bardzo dużo, ale jednocześnie niewiele. To właśnie mniej więcej na półmetku kadencji zaczynają się pierwsze analizy, budowanie zaplecza i sondowanie nastrojów. Nie inaczej jest w Radzynie.

Obecny burmistrz Jakub Jakubowski, który w 2024 roku wygrał wybory z Jerzym Rębkiem, pozostaje naturalnym kandydatem do ubiegania się o reelekcję. Jego zwycięstwo zakończyło rządy PiS i otworzyło nowy rozdział w historii miasta.

Jednak lokalna scena polityczna nie znosi próżni. W przestrzeni publicznej i nieoficjalnych rozmowach coraz częściej pojawiają się nazwiska samorządowców, dyrektorów instytucji, byłych kandydatów czy osób związanych z różnymi środowiskami



Jakub Jakubowski

Obecny władz zmiąłdyż Jerzego Rębka w II turze wyborów w 2024 roku, nikt jednak nie wie, czy jego poparcie jest dziś równie mocne jak wówczas. Burmistrzowi z pewnością przypisać można wiele osiągnięć, jak np. zbliżający się remont oranżerii czy przypałacowego parku - miasto jednak pełne jest plotek o sytuacji w urzędzie miasta, w czym nie pomagają strony typu Kubek Prawdy. Niemal pewne jest, że Jakubowski wystartuje w wyborach na burmistrza. Jeden z naszych rozmówców stwierdził jednak, że kluczem do jego ewentualnego sukcesu nie będą własne zasługi, lecz słabość kontrkandydatów, którzy w dużej mierze będą musieli się skupić na walce pomiędzy sobą o wejście do drugiej tury.

politycznymi. Część z nich sama nie mówi o starcie, część konsekwentnie unika odpowiedzi, a niektórzy – według naszych rozmówców – mają być zachęceni do podjęcia wyborczego wyzwania.

Przygotowaliśmy przegląd osób, które najczęściej pojawiają się w tych spekulacjach. To nie lista oficjalnych kandydatów ani prognoza wyniku wyborów, lecz analiza potencjalnych scenariuszy oparta na dotychczasowej aktywności publicznej, pozycji oraz opiniach krążących w samorządowych kuluarach.

Każde z przedstawionych nazwisk ma inne atuty, inne ograniczenia i inne polityczne zaplecze. Jedni mogą liczyć



Robert Mazurek

Były dyrektor ROK z pewnością ma apetyt na więcej, a bycie wyłącznie radnym rady powiatu (w poprzedniej kadencji był jej przewodniczącym) zdaje się być poniżej jego możliwości (a przynajmniej ambicji). Jego polityczny patron w postaci Jerzego Rębka nie funkcjonuje już w samorządzie. Po rozstaniu z LSCDN Mazurek musiał zadowolić się pracą w I LO. W ostatnim czasie wyraźnie zauważyć można jego aktywność - kreuje się na promotora turystyki, chce upamiętnić radzyńskich dawców krwi, krótko mówiąc ociepla wizerunek nieco nadszarpany przez konflikty, w które wdawał się kierując ośrodkiem kultury. Jeśli kandydatem będzie Tomasz Jurkiewicz, Mazurek nie ma wielkich szans na poparcie ze strony prawej strony i PiS. Gdyby jednak wdał się w kampanijny wir pod szyldem własnym lub... Konfederacji? Przypominamy, że niedoceniany Robert Mazurek w wyborach parlamentarnych w 2015 roku zdobył ponad 4500 głosów, 1594 w samym Radzynie. To niewiele mniej niż Jerzy Rębek nieco ponad dwa lata temu w I turze.

na rozpoznawalność, inni na doświadczenie samorządowe, a jeszcze inni na efekt zaskoczenia. Jedno jest pewne – jeśli obecne spekulacje choć częściowo się potwierdzą, mieszkańców Radzyna może czekać jedna z najciekawszych kampanii samorządowych od wielu lat.

kb



Tomasz Jurkiewicz

Pewnym paradoksem jest, że wójt z Wohynia mieszka w Radzynie, a szef urzędu miasta właśnie w gminie Wohyń. Jurkiewicz to postać w stolicy powiatu znana, kto wie jednak, czy lubiana. Biorąc pod uwagę, że prawdopodobnie nie dojdzie w najbliższych latach do zniesienia dwukadencyjności - nie ma on już możliwości ubiegania się o dotychczasowy fotel. Jak podają nasi informatorzy, w kuluarowych rozmowach głośno jest o pomyśle, według którego obecny wójt gm. Wohyń miałby wystartować z bezpartyjnego komitetu, korzystając z szerokiego poparcia po prawej stronie - od choćby Jarosława Kwaski czy Szczepana Niebrzegowskiego. Miałby on stanowić akceptowalną dla wszystkich wyborców alternatywę dla Jakuba Jakubowskiego.



Anna Szymala

Walczyła już nawet o poselski mandat, niestraszny jej kampanijny bój. Po jej stronie z pewnością stanie m.in. Tadeusz Sławski, były poseł i minister. Kobiety potrafią namieszać w wyborach samorządowych, co udowodniła dawniej Katarzyna Krupska-Grudzień, która otarła się o II turę, kampaniję rozpoczynając dość późno.



Wiesław Mazurek

Były wójt gm. Radzyna ku nie spodziance większości przegrał w 2024 roku z Danielem Grochowskim. Po wszystkim znalazł zatrudnienie w strukturach pogotowia. Pełniąc przez kilkanaście lat najważniejszą funkcję w gminie, ciężko przyzwyczaić się do tak drastycznej zmiany. Wiele osób stwierdzi, że tam, gdzie mieszka, nie ma już czego szukać. To jednocześnie jego szansa - jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, w samorządowych kuluarach pojawił się pomysł, aby Wiesław Mazurek zawalczył o stanowisko burmistrza jako wspólny kandydat koalicji stworzonej m. in. ze struktur Ludowców czy PO. Podobno gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta... Mazurek nie deklaruje jednak woli startowania w mieście



Piotr Mackiewicz

Kto wie, czy blamaż w 2024 roku sprawił, że wicekurator lubelskiej oświaty zrezygnuje z planów przejścia sterów nad miastem. Wówczas zdobył nieco ponad 10% głosów, ale walczyć o poparcie musiał m. in. z rozpędzonym do sukcesu Jakubowskim. Przedstawiciel PSL może posiadać odpowiednie zaplecze do prowadzenia intensywnej kampanii - ale czy tego chce?



Jarosław Kwasek

"Pomarzyć może każdy - wygrać może Kwasek" powiedział nam jeden z prominentnych samorządowców. To od tego, jak ułożą się jego sprawy na arenie wojewódzkiej i od jego zgody będzie prawdopodobnie zależało, kto i w jakiej formie zawalczy z ramienia prawicy o najważniejsze stanowisko w mieście. W Radzynie jest niezwykle popularny, ale zostanie burmistrzem można by było odbierać jako... degradację! Nikt nie zaprzeczy jednak, że to przed jego decyzją drżą pozostali pretendenci.



Grażyna Dzida

Niewiele brakowało, aby obecna dyrektor ZSP odebrała Jarosławowi Kwaskowi mandat radnego sejmiku w 2024 roku. Wówczas prawie co piąty oddany w Radzynie głos był na nią. Nie szuka poklasku na siłę. Kieruje bardzo dużą szkołą, a to już nielada wyzwanie. Gdyby tylko uzyskała poparcie po prawej stronie samorządowej sceny, mogłaby poważnie zagrozić Jakubowi Jakubowskiemu

Ponad 269 tys. zł na inwestycję w SOSW

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Zofii Sękowskiej w Radzynie czeka kolejna inwestycja. W Starostwie Powiatowym podpisano umowę na wykonanie prac termomodernizacyjnych budynku mieszkalnego oraz renowację jego otoczenia.

29 lipca w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim podpisano umowę



Zakres prac obejmuje przede wszystkim ocieplenie ścian zewnętrznych, remont balkonu i wymianę stolarki okiennej i drzwiowej

na realizację kolejnego etapu inwestycji w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Zo-

fii Sękowskiej. Zadanie ma poprawić efektywność energetyczną budynku oraz jego stan techniczny.

Wybrano wykonawcę inwestycji

W imieniu Powiatu Radzyńskiego umowę podpisali starosta Szczepan Niebrzegowski, wicestarosta Ireneusz Mroczek oraz skarbnik powiatu Justyna Sałaj.

Wykonawcą zadania, wyłonionym w postępowaniu przetargowym, zostało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Radzynie, reprezentowane przez prezesa zarządu Mirosława Kułaka.

Co obejmuje inwestycja?

Podpisana umowa dotyczy realizacji drugiej części zadania pn. „Termomodernizacja budynku mieszkalnego wraz z zagospodarowaniem terenu oraz renowacja ogrodu przy SOSW im. Zofii Sękowskiej w Radzynie Podlaskim”.

Zakres prac obejmuje przede wszystkim ocieplenie ścian zewnętrznych, remont balkonu i wymianę stolarki okiennej i drzwiowej.

Realizacja inwestycji ma przyczynić się do poprawy efektyw-

ności energetycznej budynku oraz zwiększenia komfortu jego użytkowników.

Prace potrwać cztery miesiące

Wartość podpisanej umowy wynosi 269 706,01 zł brutto. Zgodnie z zapisami kontraktu wykonawca będzie miał cztery miesiące od dnia podpisania umowy na zakończenie wszystkich robót budowlanych.

kb
RAD

Przyszłość zaczyna się dziś

Świat zmienia się nieustannie, postęp jest błyskawiczny, jedno pozostaje jednak niezmiennie – fundament zawsze budujemy na początku. To, z czego go stworzymy, zależy jednak tylko od nas. Pierwsze lata życia dziecka to czas intensywnego rozwoju, to moment, w którym ciekawość jest bezgraniczna, a potencjał nieograniczony. Dlatego troska o ten rozwój powinna przyświecać nam cały czas.

IDĄ ZMIANY

Właśnie ta idea rozwoju, troska o dobrostan najmłodszych była podstawą projektu, który wkrótce zmieni codzienność radzyńskich przedszkolaków, ich rodziców oraz nauczycieli. Dzięki pozyskaniu wsparcia z Funduszy Europejskich (program Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027), Radzyń Podlaski realizuje projekt o wartości ponad 3,4 mln zł (z czego aż 3,1 mln zł stanowi unijne dofinansowanie). To solidny zastrzyk finansowy i realna szansa na konkretne zmiany.

PODĄŻAJĄC ZA POTRZEBAMI

Aż 280 dzieci z trzech radzyńskich przedszkoli otrzyma wszechstronne wsparcie dostosowane do współczesnych wyzwań. Dzieci z przedszkoli zyskają dostęp do zajęć, które nie tylko bawią, ale i rozwijają konkretne umiejętności. Na najmłodszych czekają między innymi architektoniczne wyzwania z klockami LEGO®, warsztaty ceramiczne, zajęcia z robotyki, kulinarne, zajęcia plastyczne, bliskie spotkania z przyrodą. Nie zabraknie również wsparcia rozwoju w postaci specjalistycznej terapii i integracji sensorycznej, zajęć korekcyjno-kompensacyjnych, logopedycznych, bajkoterapii, muzykoterapii, czy zajęć ruchowych wspomagających rozwój fizyczny.

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Mieszkanie wspomagane

Miasto uzyskało dofinansowanie w wysokości ponad 600 tysięcy złotych, dzięki którym powstanie wyjątkowe miejsce – mieszkanie wspomagane. Mieszkanie to nie jest zwykłym lokalem komunalnym ani placówką opiekuńczą. To przestrzeń przeznaczona dla osób pełnoletnich z orzeczeniem o niepełnosprawności, które potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, ale nie wymagają całodobowej opieki, także dla osób przewlekle chorych lub w podeszłym wieku. Z mieszkania zatem mogą skorzystać osoby opuszczające pieczę zastępczą, młodzieżowe ośrodki wychowawcze, zakłady poprawcze czy zakłady karne, osoby dotknięte problemem bezdomności. Każda sytuacja będzie rozpatrywana indywidualnie. Wsparcie będzie w 100% dostosowane do indywidualnych potrzeb lokatora. Jeśli zajdzie taka potrzeba, specjaliści pomogą w: wypracowaniu codziennych nawyków i dbałości o higienę, nauce gospodarowania własnym budżetem i robieniu

PRZESTRZEŃ DO NAUKI I ROZWOJU

Pozyskane środki pozwolą nie tylko wzbogacić ofertę edukacyjną, ale również poprawić warunki, w jakich na co dzień uczą się i rozwijają dzieci. Projekt przewiduje również modernizację i doposażenie przedszkolnych placów zabaw. Wyposażymy je w nowoczesną infrastrukturę, bezpieczną nawierzchnię oraz elementy sensoryczne. W Przedszkolu nr 2 wyremontujemy i zaadaptujemy nowe pomieszczenie na potrzeby terapii integracji sensorycznej, stymulacji polisensorycznej i działań korekcyjno-kompensacyjnych. Same sale dydaktyczne zostaną wyposażone w nowe meble, nowoczesne pomoce dydaktyczne oraz sprzęt multimedialny, który pomoże maluchom bezpiecznie i w pełni czerpać radość z odkrywania świata.

INWESTYCJA W LUDZI

Nasz projekt to nie tylko kolorowe sale i nowe zabawki. To przede wszystkim inwestycja w ludzi, którzy tworzą świat dziecka. Dla rodziców przygotowaliśmy spotkania ze specjalistami i warsztaty z psychologiem, które pomogą znaleźć odpowiedzi na wyzwania wychowawcze – rozumienie emocji dziecka, budowanie jego odporności psychicznej, komunikacja bez przemocy. Zadbamy również o stały rozwój kadry pedagogicznej poprzez profesjonalne szkolenia i studia podyplomowe: logopedia, terapia sensoryczna, logorytmika, terapia autyzmu, komunikacja alternatywna.

BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ

Tworzymy w Radzynie Podlaskim przestrzeń, w której każde dziecko – niezależnie od swoich predyspozycji, zdolności czy trudności – poczuje się bezpieczne i zmotywowane do działania. Dbanie o najmłodszych to najbardziej opłacalna inwestycja, jakiej jako lokalna społeczność możemy

INWESTUJEMY
W PRZYSZŁOŚĆ
naszych dzieci!

POZYSKALIŚMY
DOTACJĘ
Z FUNDUSZY
EUROPEJSKICH!

Dzięki wsparciu z Funduszy Europejskich
(program Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027)
realizujemy projekt o wartości

PONAD 3,4 MLN ZŁ

z czego aż **3,1 MLN ZŁ**
stanowi unijne dofinansowanie.

Projekt skierowany jest do naszych miejskich przedszkoli i ma na celu poprawę jakości edukacji, rozwój kompetencji oraz stworzenie jeszcze lepszych warunków dla dzieci. Razem tworzymy **lepsze jutro dla najmłodszych!**

Fundusze Europejskie dla Lubelskiego

Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską

Lubelskie

dokonać. Dziś budujemy trwałe fundamenty, na których nasi najmłodszy mieszkańcy wzniosą swoją – i naszą wspólną – przyszłość.

JB

KALENDARIUM

- ➡ **30.07** – Miasto reprezentowane przez Burmistrza Jakuba Jakubowskiego i Skarbnik Annę Czyżak podpisało dwie umowy na realizację projektów współfinansowanych ze środków UE.
- ➡ **30.07** – w Wydziale Edukacji, Kultury i Sportu odbyły się egzaminy nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego
- ➡ **31.07** – członkowie Młodzieżowej Rady Miasta wraz z Burmistrzem Jakubem Jakubowskim, Radną Olgą Król i Robertem Kozakiem z UM odwiedzili Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
- ➡ **1.08** – Miasto uczciło pamięć Powstańców Warszawskich w 82 rocznicę wybuchu powstania tradycyjnym złożeniem kwiatów pod pomnikiem na Placu Wolności.
- ➡ **3.08** – W Pałacu Potockich nagrywano zdjęcia do 11. serii serialu „Ranczo”. Premiera 6 odcinków, kontynuacji kultowego serialu, planowana jest na grudzień.

Awans nauczycieli

W ubiegły czwartek w Urzędzie Miasta odbyły się egzaminy nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego. Przed komisją egzaminacyjną stanęli nauczyciele z miejskich szkół i przedszkoli, którzy zakończyli wymagany staż. Kandydaci zaprezentowali swoje osiągnięcia oraz kompetencje. Egzamin stanowi ważny etap rozwoju zawodowego nauczycieli i potwierdza ich przygotowanie do dalszej pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Gratulujemy wszystkim, którzy pomyślnie przeszli procedurę awansu, życząc kolejnych sukcesów w pracy z dziećmi i młodzieżą.

JB

Wizyta młodzieży w Warszawie

W piątek 31.07 członkowie Młodzieżowej Rady Miasta wybrali się do Warszawy. Odwiedzili tam Fundację Szkoła Liderstwa oraz Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W Szkole Liderstwa mieli okazję porozmawiać o działalności Fundacji, ale również o tym, czym jest prawdziwe przywództwo. Jednym z punktów programu były warsztaty w plenerze, które okazały się doskonałą okazją do obserwacji, w jaki sposób kształtują się role społeczne

zakupów, załatwianiu spraw urzędowych oraz bieżącym funkcjonowaniu, integracji ze społecznością. Pomoc świadczyć będą wykwalifikowani specjaliści oraz osoby wspierające, z którymi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) podpisał umowy na świadczenie odpowiednich usług. Projekt stawia również na rozwój osobisty i kulturę. Dla mieszkańca przewidziano regularne (raz w miesiącu) wyjazdy do teatru i kina, lub korzystanie z innych aktywności kulturalnych.

JB

RAD

eprasa.pl 85cc806c9d

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał

Uchylony wyrok w sprawie usiłowania zabójstwa żony. Przez szkolny błąd sądu

Niecodzienne rozstrzygnięcie zapadło w czwartek, 23 lipca, przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie. Uchylono bowiem wyrok w sprawie 51-latka skazanego wcześniej przez sąd pierwszej instancji za usiłowanie zabójstwa żony. Zadecydował jeden błąd sędziów. - To uchybienie, nad którym nie można przejść do porządku - przyznał sędzia Mariusz Młoczkowski.

Zważył do garażu i zaatakował

Sprawa dotyczy wydarzeń z sierpnia 2024 roku w jednej z miejscowości w gminie Biała Podlaska. Wyrok zapadł w styczniu br. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał wtedy 51-letniego Leszka L. za winnego wszystkich zarzucanych mu



Leszek L. przebywa za kratami

czynów, w tym usiłowania zabójstwa byłej żony, za co skazał go na karę 10 lat i trzech miesięcy pozbawienia wolności.

Jak ustalili śledczy, Leszek L. zważył byłą żonę do garażu, zaszedł ją od tyłu, popchnął, a gdy ta upadła, przydusił do ziemi i zadał trzy ciosy nożem w okolice klatki piersiowej i inne okolice ciała, powodując u pokrzywdzonej kilka ran, jednak głównie powierzchownych. 51-latek nie osiągnął celu

- jakim zdaniem prokuratora było zabójstwo - ze względu na postawę obronną kobiety i pomoc udzieloną jej przez syna, który odciągnął napastnika od pokrzywdzonej. Leszek L. był pijany, miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Leszek L. był już wówczas byłym mężem kobiety, para po rozwodzie nadal mieszkała razem w jednym domu. Według dowodów mężczyznę zdenerwowało inne toczące się wobec

niego postępowanie sądowe. W opisywanym procesie 51-latek odpowiadał także za znęcanie się nad żoną oraz swoimi dziećmi.

Linia obrony: Bo z zawodu jest masażerem

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał.

- Linia obrony oskarżonego koncentrowała się na próbie wykazania, że gdyby rzeczywiście chciał być żonę zabić, to mógłby to z łatwością uczynić. A to, że nie doszło tragicznego skutku, dowodzi właśnie tego, że oskarżony nie chciał tego uczynić. Dlaczego? Dlatego, że oskarżony z zawodu jest masażerem, zajmował się ubożem trzody chlewnej, nawet kilkuset kilogramowych świń. Ta linia obrony zmierzała do wykazania, że kobieta o wadze kilkudziesięciu kilogramów nie była dla niego żadnym przeciwnikiem - uzasadniał wyrok sędzia Łukasz Obłóza z Sądu Okręgowego w Lublinie.

Bezwzględna przyczyna odwoławcza

Od tego wyroku apelację złożyła obrona oskarżonego. Sprawa trafiła na wokandę Sądu Apelacyjnego w Lublinie w lipcu br. Rozstrzygnięcie ogłoszono w czwartek, 23 lipca. Wyrok został uchylony i skierowany do ponownego rozpoznania do Sądu Okręgowego w Lublinie, choć nie z powodu czynników wskazanych w apelacji. Dopatrzone się bowiem „bezwzględnej przyczyny odwoławczej”. Chodzi o fundamentalne błędy proceduralne w procesie karnym.

- Po przeprowadzeniu dowodów na pierwszej rozprawie, obciążających oskarżonego, będących podstawą ustaleń faktycznych, doszło do zmiany składu orzekającego - zmiany ławnika z przyczyn losowych. (...) Nowa ławnik uczestniczyła już na kolejnym terminie rozprawy, gdy przeprowadzane były dowody wyłącznie korzystne dla

oskarżonego. Ławnik uczestnicząca w wyrokowaniu nie była obecna na całej rozprawie - wyjaśnił sędzia Mariusz Młoczkowski.

Zaznaczył, że można w takim przypadku prowadzić rozprawę, ale tylko, gdy nowy członek składu orzekającego po zapoznaniu się z dotychczasowym przebiegiem postępowania oświadcza na piśmie lub do protokołu rozprawy, czy i w jakim zakresie widzi za konieczne uzupełnienie dowodów przeprowadzonych przed jego wstąpieniem do składu orzekającego. W tym przypadku jednak takiego oświadczenia nie ma.

- To uchybienie, nad którym nie można przejść do porządku - przyznał sędzia Mariusz Młoczkowski.

Oznacza to, że teraz akta sprawy wrócą do Sądu Okręgowego w Lublinie, który będzie musiał przeprowadzić proces od początku. Leszek L. przebywa za kratami.

Dominik Smagała

Śmiertelny wypadek w powiecie parczewskim. Nie żyje rowerzystka



Kobieta wyjeżdżała z pobocza drogi z parkingu sklepowego i wjechała wprost pod nadjeżdżający pojazd. Na miejscu wypadku prowadzone były oględziny

W miejscowości Rudno II doszło do potrącenia 50-letniej rowerzystki przez pojazd ciężarowy Man. Pomimo prowadzonej reanimacji życia kobiety nie udało się uratować.

Dramat rozegrał się we wtorek, 28 lipca około godziny 12 na drodze wojewódzkiej W813 w miejscowości Rudno II. Ze wstępnych ustaleń policjantów pracu-

jących na miejscu zdarzenia wynika, że 65-letni mieszkaniec Międzyrzecza Podlaskiego, kierujący ciągnikiem siodłowym Man najechał na kierującą rowerem 50-letnią mieszkankę powiatu chełmskiego.

Kobieta wyjeżdżała z pobocza drogi z parkingu sklepowego i wjechała wprost pod nadjeżdżający pojazd. Pomimo prowadzonej na miejscu reanimacji, 50-latka wskutek poniesionych obrażeń poniosła śmierć na miejscu.

65-latek był trzeźwy. Mężczyzna poruszał się w kierunku Komarówki Podlaskiej.

Na miejscu wypadku pod nadzorem prokuratora trwają czynności procesowe, w których udział bierze również biegły z zakresu wypadków drogowych oraz funkcjonariusze Inspekcji Transportu Drogowego.

Teraz wszelkie okoliczności tego tragicznego wypadku wyjaśni prowadzone śledztwo.

GR

Oszust wyłudził niemal 50 tys. zł. Podejrzany zatrzymany na budowie w Warszawie

Biała Podlaska:

20-latek podejrzany o oszustwo metodą „na legendę” został zatrzymany. Sprawca wyłudził od 40-latki niemal 50 tysięcy złotych.

17 lipca do bialskiej komendy zgłosiła się 40-latka, która poinformowała, że została oszukana.

- Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że odebrała połączenia z różnych numerów telefonów, w trakcie których została powiadomiona przez rzekomego pracownika banku, że doszło do złożenia wniosku o kredyt na znaczną kwotę na jej dane osobowe i jej środki pieniężne znajdujące się na rachunku bankowym są zagrożone. Niestety 40-latka będąc przekonaną, że rozmawia z pracownikiem banku, postępowiała zgodnie z poleceniami oszusta. Ostatecznie 40-latka w umówionym miejscu przekazała nieznanemu mężczyźnie niemal 50 tysięcy złotych



Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności

fot. KMP Biała Podlaska

- informuje aspirant Katarzyna Gagolińska z KMP w Białej Podlaskiej.

Działania bialskich policjantów doprowadziły do namierzenia podejrzanego 20-latka. Do jego zatrzymania doszło w czwartek w Warszawie na terenie budowy, gdzie pracował. Mężczyznę widok funkcjonariuszy bardzo zaskoczył.

W piątek Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej zastosował wobec mężczyzny najsurowszy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

BIA

Ciężarówka śmiertelnie potrafiła kobietę

Do zdarzenia doszło we wtorek po południu na drodze krajowej nr 76 w Jedlance.

- Mundurowi, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes z naczepą 46-letni mieszkaniec powiatu puławskiego potrafił 60-latkę z gminy Stoczek Łukowski. W wyniku wypadku pokrzywdzona kobieta doznała poważnych obrażeń ciała i zmarła na miejscu wypadku.



Bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potracona przez ciężarowego Mercedes

- Ciężarówka z przyczepą uderzyła w metalowe bariery i zatrzymała się na chodniku. Z początkowego przekazu wynikało, że pokrzywdzona kobieta mogła poruszać się pieszo po chodniku. Jednak policjanci z łukowskiej drogówki ustalili wstępnie, że bezpośrednio przed wypadkiem jechała rowerem po jezdni i to najprawdopodobniej tam została potracona przez ciężarowego Mercedes - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków. 46-letni kierowca był trzeźwy.

Ksiądz podejrzany o molestowanie nieletniego przeszedł na emeryturę. Jest nowy proboszcz

Ksiądz Sławomir M., który usłyszał zarzut seksualnego wykorzystania małoletniego, nie jest już proboszczem parafii w Sosnowicy. Przeszedł na emeryturę. Dlaczego tej zmiany nie podano w komunikacie Kurii?

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy był od kilku lat. Jeszcze w lipcu 2025 roku odprawiał msze. Potem niespodziewanie zastąpił go inny duchowny. - Powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian. - Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział nam wówczas ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej. Duchowny, który kieruje parafią w zastępstwie proboszcza, ale formalnie nie pełni tej funkcji, określał jest mianem administratora.

Kuria diecezjalna nie ma obowiązku publikacji wszystkich zmian personalnych wśród duchowieństwa i to nie jest tak, że jeśli dany komunikat kogoś nie uwzględnia, to znaczy, że zmiana nie nastąpiła - mówi ks. Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej

Potem okazało się, że Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim sprawdza, czy ks. Sławomir M. dopuścił się molestowania nieletniego. Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej potwierdził nam wówczas, że ks. Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury. Okazało się, że ks. Sławomir M. oficjalnie nie jest już proboszczem parafii w Sosnowicy. 30 czerwca przeszedł na emeryturę, a parafia pw. Trójcy Świętej w Sosnowicy ma obecnie nowego proboszcza. Został nim ks. mgr lic. Łukasz Gomółka, dotychczasowy administrator parafii. Zmiana na stanowisku proboszcza parafii w Sosnowicy nie została uwzględniona w komunikacie Diecezji Siedleckiej nt. zmian personalnych w parafiach. Co roku następują one na przełomie czerwca i lipca. Kuria podaje

wówczas listę proboszczów, którzy przeszli na emeryturę, tych, którzy ich zastąpili. Dlaczego zabrakło informacji o Sławomirze M.? - Kuria diecezjalna nie ma obowiązku publikacji wszystkich zmian personalnych wśród duchowieństwa i to nie jest tak, że jeśli dany komunikat kogoś nie uwzględnia, to znaczy, że zmiana nie nastąpiła. W tym konkretnym przypadku zmiana na stanowisku nastąpiła po dostarczeniu przez księdza stosownych dokumentów w momencie, gdy komunikat został już wystosowany - mówi ks. Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej. Byli proboszcz usłyszał zarzuty - Przedstawiono Sławomirowi M. zarzut o czyn 200 par. 1 kk. (seksualnego wyko-

zystania małoletniego - dop. aut.). Podejrzany nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Zarzut dotyczy okresu od 2007 r. do 2009 r. W sprawie nie zastosowano środków zapobiegawczych - powiedział nam w maju Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Na jakim etapie jest śledztwo? W czerwcu zostały przeprowadzone badania podejrzanego przez biegłych psychiatrów i biegłego seksuologa stosownie do ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich. - Z uwagi na oczekiwanie na opinie biegłych, która w związku z sezonem urlopowym ma być sporządzona do końca sierpnia 2026 roku, sprawa aktualnie została zawieszona. Z uwagi na dobro śledztwa i ochronę praw pokrzywdzonych nie możemy udzielić żadnych bliższych informacji - powiedział nam Kozak.

Grzegorz Rekiel

Poranny pożar lasu w Szczalbie

Pożar poszycia leśnego wybuchł w środę rano, 29 lipca w miejscowości Szczalb, w powiecie łukowskim.

Na miejsce zadysponowano druhów z OSP Burzec oraz OSP KSRG Krzywd. Zgłoszenie wpłynęło o godz. 9.20. Strażacy po dotarciu na miejsce zastali pożar poszycia



Na miejsce zadysponowano druhów z OSP Burzec oraz OSP KSRG Krzywd

leśnego i natychmiast przystąpili do działań gaśniczych. Podali wodę na płonący teren aż do całkowitego ugaszenia ognia. Po opanowaniu pożaru strażacy dokładnie przelali pogorzelisko wodą, aby wyeliminować ryzyko ponownego zapłonu. Działania zakończyły się po godz. 10.

an

NEKROLOGI	
Powiat bialski	Krystyna Komendarczuk 76 lat Zm. 27.07., Sowin Kochanowski Parczew Tel. 604 282 248
Wawrzyniec Bek 101 lat Zm. 19.07., Tuczna HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24	
Powiat radzyński	Tadeusz Kiewel 72 lat Zm. 23.07., Radzyń Podlaski Kazimiera Szatkowska 83 lat Zm. 26.07., Płock Stanisław Bielewski 65 lat Zm. 24.07., Radzyń Podlaski Aniela Pałka 90 lat Zm. 26.07., Radzyń Podlaski
Tadeusz Mościcki 75 lat Zm. 21.07., Brzozowica Duża HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24	Wiesława Sobieszuk 73 lat Zm. 26.07., Kąkolewnica Teresa Obroślak 84 lat Zm. 29.07., Borki Irena Kowalik 93 lat Zm. 27.07., Radzyń Podlaski
Janina Kalisz 76 lat Zm. 29.07., Czemierniki Kochanowski Parczew Tel. 604 282 248	Ryszard Ciok 93 lat Zm. 26.07., Parczew Zofia Niemiec 83 lat Zm. 26.07., Parczew
Powiat parczewski	Barbara Szczygielska 89 lat Zm. 25.07., Parczew PUK Radzyń Podlaski Tel. 721 058 769



Międzyrzec/Siedlce. Nietrzeźwy 37-latek pływał pontonem



Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w kwocie 500 złotych

Policjanci patrolowali międzyrzeckie akweny, promując właściwą postawę i zachowanie nad wodą. Zauważony został tam 37-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego.

- Funkcjonariusze szczególnie uwagę zwracali na stan trzeźwości osób korzystających z wodnych kąpeli,

o czym mógł się przekonać 37-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego, który poruszał się pontonem, będąc w stanie nietrzeźwości - informuje aspirant Katarzyna Gagolińska z KMP w Białej Podlaskiej. Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Został ukarany mandatem karnym w kwocie 500 złotych.

Joanna Niecko

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

DLACZEGO NIC MNIE
NIE CIESZY...

...nawet wniosek o zatrzymanie Wosia, postulat uchylecia immunite-
tu Mejzy, akt oskarżenia
przeciwko Macierewiczo-
wi, a nawet rozpad PiS.
Wszystko to przytrafiło
się w ubiegłym tygo-
dniu, a mnie jest smutno
czegoś. A powinienem się
cieszyć, popaść w stan
ekstazy, chociaż
upić się żdzibko z ra-
dości! Nic z tych rzeczy.
Wciąż chodzę smutny ja-
kiś, trzeźwy jak świnia,
naburmuszony wręcz...

Może to depresja wakacyjna
belfra pozbawionego lekcji?

Pisano o takich przypadkach
w literaturze fachowej. Osob-
nicy dotknięci podobną przy-
padłością lądowali najczęściej
w placówkach medycznych spe-
cjalnego nadzoru naznaczonego
brakiem klamek w drzwiach
wyjściowych i nigdy nie wracali
do szkoły. Coś strasznego. Po
prostu horror, czysta masakra –
jak zwykle się obecnie mawiać
w sytuacjach trudnych do ogar-
nienia.

Co mnie tak niepokoi, wytrą-
ca ze zrównoważonego letniego
wypoczynku? Ano ta przeklęta
edukacja zdrowotna. Jak to zro-
bić, żeby podstawę programową
tego przedmiotu zrealizować bez
edukacji seksualnej tak szkodli-
wej dla zdrowia? Jak uchronić
dzieci przed czającą się
w zaułkach nauki zakamuflo-
waną przebiegłą masturbacją?

Może to wiedzą ich rodzice,
może oni ujawnią źródło swych
wirtuozowskich umiejętności
w tym zakresie? Wszakże – o ile
pamiętam – w ich czasach (w
moich także) tej zgubnej edu-
kacji nie było, a jakoś w ramach
samouctwa, podglądactwa czy
też innego cwaniactwa wyniki
osiągnęliśmy celujące.

Mój Boże – że tak westchnę
sobie posępnie. Trzy zabory,
dwie wojny światowe, pół wie-
ku komuny, osiem lat rządów
postkomunistów spod znaku PiS,
na koniec Batyr. I nas nie ochro-
niłeś... to z czego ja mam się
cieszyć? A teraz jeszcze edukacja
zdrowotna obowiązkowa, przy-
musowa w rzeczy samej. I nie da
się tego uniknąć jak kiły z po sto-
sunku z tirową prostytutką.

Przedmiot edukacja zdrowot-
na nieuchronnie będzie bowiem

realizowany obowiązkowo od 1
września 2026 roku. W szkole
podstawowej – w wymiarze po
1 godzinie tygodniowo w kla-
sach IV–VIII, z tym, że w każ-
dym roku szkolnym wymiar
godzin zajęć edukacji zdrowot-
nej zmniejszymy o 1 godzinę
w każdej z klas IV–VI i o 2 go-
dziny w każdej z klas VII i VIII.
Zaś w klasie VIII zajęcia edu-
kacji zdrowotnej będą realizowane
nie dłużej niż do końca stycznia.

Godziny, o które jest po-
mniejszony wymiar godzin
zajęć edukacji zdrowotnej
(przypominam bez entuzjazmu
– przedmiot obowiązkowy),
będą przeznaczone na realizację
nieobowiązkowych zajęć edu-
kacji zdrowotnej – zdrowia seksu-
alnego. Czegoś nie rozumiecie?
Rozumiem Was. Ja będę musiał
zrozumieć, rozumiecie? Rozu-

miecie, dlaczego nic mnie nie
cieszy, smutny czegoś jestem.

Martwi mnie ponadto, że
onegdajsi aktywiści PiS – dziś
na emigracji (Ziobro i ten drugi)
dotychczas nie podpisali dekla-
racji Kaczyńskiego. Co z nimi
będzie? Czy prezes wypchnie
ich z partii jak zwolenników
Pinokia? Ponadto przygnębia
mnie nie mniej, a nawet więcej
troska o radzyńskich wyznaw-
ców prezesa. Czy pójdą za pro-
gramem Rozwój z plusem, czy
pozostaną semper fidelis schył-
kowemu despotce z Żoliborza?
A może się podzielią? Czyli co?
Rozłam w lokalnej radzyńskiej
strukturze prawego i sprawied-
liwego ugrupowania?

Mam pomysł – tak na mar-
ginesie. Podzielcie się po po-
łowie. Po jednej stronie prawo
– po drugiej – sprawiedliwość.

Przecież u was to się wyklucza.
Wzajemnie.

Nie dziękujcie. Zawsze przy-
jdę wam w sukurs, jednakowoż
nadal nie wiem z czego ja miał-
bym się cieszyć?

Ps.

Z tym porównaniem do
świni to nie jest żadna prze-
sada, chociaż mam świadom-
ność, że pośród idiomów
polszczyzny funkcjonuje
raczej wersja z człowie-
kiem pijanym jak świnia.
A widział kto kiedy pijaną
świnie? Ja nigdy, nawet po
pianemu. Pijany jak czło-
wiek – to byłoby trafne, ale
tak może powiedzieć tylko
zwykła świnia.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Jedźcie do Hanny.
Miejsce inspiracji.

Moi zacni kole-
dzy z łamów
Wspólnoty dzielili się
z Państwem swoimi
doznaniem i przemy-
śleniami z dalekich
wakacyjnych podró-
ży. Radek Grudzień
nadaje ostatnio
z francuskiego Car-
cassonne (mówi że
bida...), Andrzej
Kotyła z Kołobrzegu
(nie byłem, ale moja
ciocia jeździła i mó-
wiła że pięćęęękne!).
A ja to co najwyżej
do Hanny koło Sła-
watycz...

Kolegom wojaży nie za-
zdroszczę, albowiem natu-
ra i życiowe zwroty akcji
uksztaltowały mnie nie tyl-
ko jako wieśniaka (zgodnie
z nowomową: mieszkańca
mniejszego ośrodka) z po-
wołania, pasji i wyboru, ale
też w oddaleniu większym

niż 100 km na zachód od li-
nii Sanu, Buga i Narwi zaczy-
nam czuć się mniej pewnie.
Chyba że akurat jestem w Ir-
landii. Więc moje impresje
i inspiracje wakacyjne będą
też bardziej lokalne.

Jest sobie taka wiosieczka
Hanna, powiat włodawski
przy granicy z bialskim. Koło
Sławatycz. Stolica liczącej
niepełna 3000 mieszkań-
ców gminy. Pół Wohynia,
mniejsze pół. Głównie w le-
sie nad Bugiem. Odwiedza-
m od lat z racji na absolutnie
nadzwyczajną urodę tamtej-
szego pounickiego kościółka.
I zaprawdę powiadam Wam:
jeszcze niedawno to był zu-
pełny koniec świata. Bida,
brak sensu, perspektyw,
kiepsko to wyglądało. Mło-
dych na miejscu trzymała
w zasadzie tylko grawitacja.

Dwadzieścia lat temu
mieszkańcy wybrali sobie
młodą, dziarską wójcin-
kę, miejscową nauczycielkę
matematyki. Wyłumaczyli
dziewczynę, że musi się uwi-
jać, bo ma tylko pół kadencji

a potem najpewniej stary
wójt ją wygrzyzie i wróci na
białym koniu. No i zaczęła
działać. Kilka pomysłów
było dość pionierskich. Przy-
kład: głównym skarbem, jak
się rzekło, była ta dawna
cerkiewka, tylko się już wa-
liła i stała cokolwiek krzywo.
Środki na remont zamajaczy-
ły na horyzoncie ale niestety
zabytek musiał należeć do
samorządu. Więc - uwaga!
- dogadała przejęcie świą-
tyni na rzecz gminy. Skutek
imponujący. Powstało Cen-
trum Edukacyjno-Religijne
przyciągające gości i dające
miejscowym zarobić. Kiedy
ostatnio zjechałem z pięć-
dziesięcioosobową grupą tu-
rystów najpierw Pani Wójt
nas oświadczyła oprowadziła
(uwaga, planujcie z dwie
godziny na sam kościół,
elocwencja nieprawdopo-
dobna!!!) a potem usadziła
w będącej częścią kompleksu
ludowej restauracji. Kiedy
panie kucharki uwijały się
robiąc pyszne deruny (zaj-
rzyjcie do rubryki kulinar-

nej, warto...) szefowa gminy
pracownicy roznosiła je go-
ściom. I kiedy powstałem chwi-
leczkę w rynku, rozejrzałem
się po pięknie zagospodaro-
wanej przestrzeni, policzy-
łem nowe szyldy i pogada-
łem z kilkoma miejscowymi
to okazało się, że na naszych
oczach, gdzieś tam w lesie
nad Bugiem, dokonała się
jedna z najbardziej udanych
operacji samorządowo - spo-
łecznych jakie widziałem.

A miejscowy klub pił-
karski Bug Hanna gra w tej
samej lidze co nasze radzyń-
skie Orleły. I wcale nie prze-
grywa.

W kościółku czczony jest
obraz Matki Bożej Hanneń-
skiej, mający związki ze
słynną ikoną z Pocajowa.
Boska asystencja w tym
wszystkim niewątpliwa, ale
rozum, odwaga, kreatywność
i pracowitość też swo-
ją rolę odegrały. Tak myślę.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzyna

Notatki
po francuskie

Mont-Saint-Michel to
my nie zostaniemy,
a Pałac Potockich może
i ładniejszy od Carcas-
sonne, to jednak inny
potencjał turystyczny.
Twierdzą francuską
odwiedza 4 mln ludzi
rocznie. Żeby jednak nie
narzekać, parę przema-
drzałych pomysłów.

Primo, w miejscowości
Saint-Émilion ponad godzinę
zwiedzaliśmy jedną piwnicę
oraz pusty kościół wykuty
w skale. Zapłaciliśmy po kil-
kanaście euro od głowy i było
warto z powodu stary, jaką
przekazała nam przewodnicz-
ka. Legendy, które streszczała,
były równie prawdziwe, jak
opowieści o pisaniu konstytucji
3 maja w Radzynie. Ale jak się
tego słuchało!

Secundo, w każdej, nawet
średnio interesującej francu-
skiej miejscowości, był sklepik
dla turysty. Koszulki, puzzle,
szale, kubki, ołówki, pocztów-
ki, magnesy, mapy, piórnik,
zeszyty, książki, maskotki,
zakładki, linijki, otwieracze
do butelek, itp., itd. Do tego

lokalne wyroby rękodzielnicze
oraz produkty miejscowych
winiarzy, piekarzy, masarzy,
pszczelarzy i serowarów. U nas
też da się na tym zarobić.

Tertio, kawa i ciastka. Ko-
niecznie, jeśli nie robi tego
pałacowa, jako dodatek do pa-
miątek opisanych powyżej.

Quatro, ale może powinno
być wyżej, bo jest najważniej-
sze. Dostęp do WC.

Reszta to ingredience. Wy-
starczy pozwolić działać lokal-
nym biznesmenom, a także po-
informować tych spoza miasta,
którzy robią w branży.

Na koniec podzielić się spo-
strzeżeniem, które było dla
mnie sporym zaskoczeniem.
Dowiedziałem się, że mimo
ponad 100 milionów gości
zagranicznych, aż 70% ruchu
generują turyści z Francji. Czyli
i my powinniśmy się skupić na
Polakach. Oni zaczęli już jeź-
dzić po kraju i ten trend będzie
rosł.

Ps.

Nieznamość angielskie-
go wśród Francuzów, nawet
w obsłudze restauracji w de-
stynacjach turystycznych, to
nie mit.

Radosław Grudzień

11. sezon „Rancza” będzie kręcony w Radzynie Podlaskim!

To wiadomość, która elektryzuje nie tylko mieszkańców naszego regionu, ale i miliony fanów w całej Polsce. Kultowy serial „Ranczo” oficjalnie wraca na ekrany z 11. sezonem! Co więcej, po miesiącach trzymania w tajemnicy negocjacji, zapadła przełomowa decyzja: zdjęcia do nowych odcinków będą realizowane w Radzynie Podlaskim.

Pierwsze plotki o powrocie produkcji pojawiły się po internetowym wpisie aktora Jacka Kawalca. Wyobraźnia fanów od razu zaczęła pracować na najwyższych obrotach. Mieszkańcy Radzyna po cichu liczyli, że ekipa filmowa zawita właśnie do nich, widząc

w zespole pałacowo-parkowym Potockich czy urokliwej Oranżerii doskonałą scenerię dla telewizyjnych wydarzeń. Dziś te marzenia stają się rzeczywistością. Podpisane porozumienie z producentami gwarantuje, że miasto na stałe wpisze się w uniwersum serialu, a kamery wkrótce zaczną rejestrować tu nowe odcinki.

Związek Radzyna z serialem ma swoją długą i ugruntowaną historię. Przez lata mieszkańcy Wilkowyj podróżowali do naszego miasta słynnym, wysłużonym PKS-em. Ten charakterystyczny autobus stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli produkcji i naturalnym łącznikiem między fikcyjną wsią a prawdziwym miastem. Jak trafnie podsumowują pomysłodawcy nowej strategii promocyjnej: dawniej to Wilkowyje jeździły autobusem do Radzyna, a teraz całe „Ranczo” przyjeżdża do nas. Władze miasta liczą, że

obecność filmowców to początek wielkiej kampanii, która przyciągnie turystów z całej Polski.

Z okazji rozpoczęcia współpracy i nadchodzących dni zdjęciowych, przygotowano dla fanów wyjątkową pamiątkę. Do sprzedaży trafił kolekcjonerski model kultowego Autosana, którym bohaterowie przemierzali swoje serialowe trasy. To idealny sposób, aby zabrać kawałek tej filmowej historii do własnego domu. Unikatowy pojazd można nabyć stacjonarnie w Radzyńskim Ośrodku Kultury oraz w Restauracji Pałacowej mieszczącej się w Pałacu Potockich. Dla kolekcjonerów z innych regionów kraju uruchomiono również sprzedaż internetową. Cena modelu przy zakupie stacjonarnym to 139 zł, a przy wysyłce to 159 zł (plus koszt przesyłki).

Kamil Pulik

R E K L A M A

SZKOŁY ZAOCZNE | KURSY | LICEUM DLA DOROSŁYCH

WYBIERZ, ZAWÓD Z PERSPEKTYWAMI na przyszłość!

REKRUTACJA NA ROK SZKOLNY 2026/2027

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

Szkoła Policealna
Kierunki:

- Opiekun medyczny
- Technik masażysta
- Technik usług kosmetycznych
- Technik administracji
- Technik bezpieczeństwa i higieny pracy

Prowadzimy również nabór na szkolenia:

- Opiekun w żłobku lub klubie dziecięcym
- Opiekun osób starszych
- Kurs księgowości
- i inne kursy zawodowe

Szkoła posiada uprawnienia szkół publicznych

Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i innych instytucji

Śluchacze kończący kierunki medyczne uzyskują certyfikat uprawniający do pracy m.in. w:

- szpitalach
- zakładach opiekuńczo-leczniczych
- sanatoriach
- placówkach ochrony zdrowia

Zdobysz kwalifikacje, które otwierają nowe możliwości!

Dołącz do nas! Zapisy już trwają!

Nowe umiejętności. Lepsza przyszłość.

Zakład Doskonalenia Zawodowego
Ośrodek Kształcenia w Radzynie Podlaskim
OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ SZKÓŁ I OŚRODKÓW KSZTAŁCENIA

21-300 Radzyń Podlaski
ul. Sitkowskiego 2a
tel. 83 352 19-60
tel. 83 352 19-61

Zapisy prowadzone są osobiście codziennie w godz. 8.00–16.00

LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA „ZAPIECEK” INFORMUJE O MOŻLIWOŚCI SKŁADANIA WNIOSKÓW O PRYZNANIE POMOCY NA ROZWÓJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI POPRZEC:



więcej informacji

START DG | PODEJMOWANIE POZAROLNICZEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ



więcej informacji

ROZWÓJ DG | ROZWIJANIE POZAROLNICZEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

TERMIN NABORÓW: 15 – 30 SIERPNIA 2026 R.

Wnioski należy składać wyłącznie w formie elektronicznej za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR (PUE ARiMR); do zalogowania w systemie konieczne jest posiadanie numeru EP

CEL I PRZEDSIĘWZIĘCIE LSR | NABORY REALIZOWANE SĄ W RAMACH:

Celu 2: Rozwój zdrowej dla ciała i ducha oferty spędzania czasu na obszarze LSR

Przedsięwzięcia 2.1: Wsparcie działalności pozarolniczej wspierającej ofertę aktywności/wypoczynku na obszarze LSR

ZAKRES TEMATYCZNY NABORU

Wsparcie skierowane jest do osób, które **mają pomysł na własny biznes** i chcą założyć działalność w branżach związanych z turystyką, rekreacją, usługami czasu wolnego oraz branżami pokrewnymi.

WYSOKOŚĆ WSPARCIA

Kwota pomocy: **od 50 000,00 zł do 100 000,00 zł**

Poziom dofinansowania: **do 65% kosztów kwalifikowalnych**

Możliwość zaliczkowania: **do 50% wnioskowanej kwoty**

ZAKRES TEMATYCZNY NABORU

Wsparcie skierowane jest do firm **prowadzących działalność od co najmniej roku** w branżach związanych z turystyką, rekreacją, usługami czasu wolnego oraz branżami pokrewnymi, które planują rozwój swojej działalności.

WYSOKOŚĆ WSPARCIA

Kwota pomocy: **od 50 000,00 zł do 200 000,00 zł**

Poziom dofinansowania: **do 65% kosztów kwalifikowalnych**

Możliwość zaliczkowania: **do 50% wnioskowanej kwoty**

Szczegółowe informacje udzielane są w biurze LGD „Zapiecek” | Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 39/5, tel. 83 352 16 00, pn. – pt. 7.30 – 15.30



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Materiał finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Materiał opracowany przez LGD „Zapiecek”. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wielki rozłam w PiS na Lubelszczyźnie.

Posłowie z matecznika Czarnka w nowym klubie parlamentarnym byłego premiera

Były premier Mateusz Morawiecki ogłosił utworzenie nowego klubu parlamentarnego zrzeszającego polityków ze stowarzyszenia Rozwój Plus.

Do samego stowarzyszenia Rozwój Plus, a tym teraz już też do Klubu Parlamentarnego, należy m.in. kilkoro posłów związanych z wojewód-

stwem lubelskim, matecznika Przemysława Czarnka.

Są to: Sylwester Tułajew (poseł pochodzący z Lublina, w przeszłości sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji), Anna Baluch (w przeszłości radna miejska Kraśnika i Sejmi-ku Województwa Lubelskiego), Monika Pawłowska (pochodzi z Ryk, w przeszłości należała m.in. do SLD) i Sławomir Skwarek (w przeszłości m.in. radny

powiatu łukowskiego i wójt gminy Adamów w pow. łukowskim).

Monika Pawłowska zamieściła zdjęcie Morawieckiego z konferencji prasowej i dodała opis: „Do boju”.

Sylwester Tułajew z kolei opublikował „10 filarów dla Polski”, w tym np. „Patriotyzm jako busola każdej decyzji”, czy „Polska w smartfonie”. - Zapraszam do współpracy i działania! Dołącz do nas! - czytamy na profilu Tułajewa.

Zaś na profilu Skwarka pojawił się wpis: „Silna Polska potrzebuje ludzi, którzy chcą działać. Zarówno w życiu publicznym, jak i w stowarzyszeniach oraz organizacjach społecznych. Jedno nie wyklucza drugiego”.

Pomiędzy jeszcze do niedawna kolegami z tej samej formacji politycznej już dochodzi do tarć.

- A to Ci historia! Wchodzę na fanpage Prawa i Sprawiedliwości Lublin na Facebooku,

a tam... nowa nazwa: Rozwój Plus Lubelskie! Panie pośle Sylwester Tułajew nazwę strony można zmienić jednym kliknięciem. Znacznie trudniej uczciwie zdobyć społeczność, która przez lata obserwowała profil PiS Lublin. Może zamiast przebiegać stary fanpage za nowy projekt, należało po prostu założyć nową stronę i pozostawić dotychczasową tym, którzy dziś odpowiadają za PiS Lublin. Jeśli obserwowaliście ten profil, bo chcieliście

śledzić informacje o PiS Lublin, a nie o „Rozwój Plus Lubelskie”, warto rozważyć unlike - czytamy na profilu Bartłomieja Bałabana, radnego z klubu PiS w Radzie Miasta Lublin, a także dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej.

Wpis Bałabana skomentował m.in. lubelski poseł Jan Kanthak (w 2024 roku wraz z Suwerenną Polską przystąpił do PiS), pisząc: „Mega słabe... typowe podszywanie”.

Joanna Niecko

- Są samorządowcy, którzy mnie krytykują, również w mediach. Nazywam to „kompleksem Skwarka” - mówi polityk

W PiS jest liczna grupa polityków, którzy nie czują więcej „wiatru zmian”

Zamiast skupić się na budowie programu, przekonać nowych i utraczonych wyborców, zając się pokazywaniem bardzo złych rządów Tuska, niektórzy z członków partii skupili się na atakowaniu niebagatelnego dorobku ośmiu lat rządów Zjednoczonej Prawicy i samego premiera Morawieckiego - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą” Sławomir Skwarek, poseł na Sejm RP, członek stowarzyszenia Rozwój Plus.

W: Czym Pana przekonał Mateusz Morawiecki do tego, by dołączyć do stowarzyszenia Rozwój Plus? A czym Pana zniechęcił dotychczasowy PiS? Mnie do bardzo dobrych inicjatyw nie trzeba długo przekonywać. Współpracuję z Mateuszem Morawieckim kilka lat i skorzystałem z zaproszenia do utworzenia stowarzyszenia mającego wspierać Prawo i Sprawiedliwość. Sam inicjowałem i nadal współpracuję ze stowarzyszeniami i fundacjami. Wymienię tylko kilka najważniejszych, które miały na moją osobę i kształtowały mnie jako samorządowca, polityka: Lubelski Ośrodek Samopomocy, Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo, Wiejskie Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne „Przymierze”, Klub Biegacza V-max, Lokalna Grupa Działania „Razem ku lepszej przyszłości”, Ochotnicza Straż Pożarna w Adamowie, Spółdzielnia Socjalna „Niedźwiadek” Uniwersytet Ludowy w Adamowie, Wspólnota Katolickich Uniwersytetów Ludowych, Towarzystwo

W „Obozie Polskiej Prawicy” jest miejsce na namioty Wielkiej Trójki liderów: prezydenta Nawrockiego, premiera Morawieckiego i prezesa Kaczyńskiego

Mateusz Morawiecki jest przygotowany do funkcji lidera zmian, lidera przyszłości

Strzelecko-Kolekcjonerskie im. gen. F. Kleeberga i szereg innych. Przyznacie, dość szerokie spektrum zainteresowań. Społeczeństwo obywatelskie, jego rozwój to sztandarowe hasło Prawa i Sprawiedliwości. Takie stowarzyszenia jak Rozwój Plus powinny obudowywać partię, być jej satelitami (zdrowym płucem), gdzie jest pole do poszerzonej dyskusji, analiz, rekomendacji dla programu partii. Tak działają nowoczesne partie polityczne w całym demokratycznym świecie. Nie mogłem wystąpić ze stowarzyszenia, którego członkowie chcą pracować po pierwsze dla Polski i Polaków, w kolejności dla partii. Podważyłbym swoją wiarygodność, tożsamość, odciałbym się od mojej biografii. Nierozumieniem tych faktów przez liderów ugrupowania jestem zawiedziony i rozczarowany.

W: Jaki jest obecnie Pana status w Prawie i Sprawiedliwości? Jakiego rozstrzygnięcia spodziewa się Pan po rzeczniku dyscypliny partyjnej?

W świetle statutu partii nadal jestem jej członkiem. W świetle wypowiedzi prezesa Jarosława Kaczyńskiego, w związku z brakiem podpisania oświadczenia o wystąpieniu ze stowarzyszenia, rozpoczęła się wobec mnie procedura usunięcia z partii. Na marginesie wspomnę, że nikt z rodziny nie podpisał volkslisty, nie podpisał lojalności o współpracy jak Wałęsa to i ja nie podpisałem „potwierdzenia do potwierdzenia”.

Zostałem zaproszony SMS-em na spotkanie z rzecznikiem dyscyplinarnym. Po spotkaniach z Mariuszem Błaszczakiem i prezesem Jarosławem Kaczyńskim spotkałem się z prof. Karolem Karskim. Warto rozważyć. Czego się spodziewam - wykluczenia.

W: Widoczny jest konflikt wewnątrz PiS-u. Mateusz Morawiecki powiedział o „grupie frustratów”, która chce zniszczyć dorobek Zjednoczonej Prawicy. Podpisuje się Pan pod takim stwierdzeniem?

Nie opowiadam o konfliktach. Dyskusja, spór jest podstawą systemu demokratycznego, także partii. Zamiast skupić się na budowie programu, przekonać nowych i utraczonych wyborców, zając się pokazywaniem bardzo złych rządów Tuska, niektórzy z członków partii skupili się na atakowaniu niebagatelnego dorobku ośmiu lat rządów Zjednoczonej Prawicy i samego premiera Morawieckiego. Prawda sama się w dzisiejszym świecie nie obroni albo będzie to długotrwały proces. Nie wiem, czy w PiS jest „grupa frustratów”, ale wiem, że jest liczna grupa polityków, którzy nie czują więcej „wiatru zmian” w zakresie gospodarki światowej, bezpieczeństwa, również nowoczesnego przywództwa. Mateusz Morawiecki jest przygotowany do funkcji lidera zmian, lidera przyszłości.

W: Województwo lubelskie to matecznik Przemysława Czarnka, namaszczonego na kolejnego premiera

z PiS, czołowego polityka prawicy. Czy przejście stosunkowo sporej grupy posłów z tego terenu do Rozwoju Plus można uznać za brak wotum zaufania dla Przemysława Czarnka?

Szanuję kolegę posła Przemysława Czarnka. Jako polityk z Lubelszczyzny był ważnym ogniwem rządu Morawieckiego. Pełnił funkcję ministra edukacji i nauki a obecnie jest wiceprezesem partii oraz został desygnowany jako kandydat na premiera. Ogrom zajęć może nie pomagać w wypełnianiu funkcji szefa okręgu, jak i de facto szefa struktur partii na Lubelszczyźnie. Będzie podlegał ocenie Polaków i Prezesa, nie mojej.

W: Z pewnością rozmawia Pan na co dzień z samorządowcami z województwa lubelskiego związanymi z PiS-em. Jak oni komentują te zmiany polityczne? Krytykują Pana za te decyzje? A może są tacy, którzy chcą zasilić Rozwój Plus?

Oczywiście, że rozmawiam z samorządowcami i z wieloma mam bardzo dobre, nawet przyjacielskie kontakty. Znamy się z czasów, gdy pełniłem przez 12 lat funkcję wójta gminy, a wielu poznałem przez osiem lat bycia posłem. Odpowiadałem przez półtora roku za struktury partii w małym tzw. puławskim okręgu senackim. Poznałem samorządy i ich liderów. Chcą poznać przyczynę sporu, powody mojej osobistej decyzji, ale muszę też powiedzieć, że bez względu na opcję i sympatie polityczne, samorządowcy w zdecydowanej większości uważają sześć lat premiera Morawieckiego za najlepszy czas na inwestycje w lokalnych społecznościach, tak

gminnych, jak i powiatach. Oczywiście, że są tacy samorządowcy, którzy mnie krytykują, również w mediach. Nazywam to „kompleksem Skwarka”. Niektórym nie podobają się moje poglądy na rodzinę, rolę religii, czyli mój konserwatyzm powiązany z nowoczesnym patriotyzmem. Dobra rada: niech się zajmą swoimi problemami, budowaniem wspólnoty, a nie wspólnoty interesów. Na wojnie zawsze są ofiary, a życie płata figle i możemy się spotkać np. na wspólnej liście kandydatów do sejmiku. Hołduję hasłu bł. ks. Jerzego Popiełuszki „pokój między chrześcijanami”. Potwierdzam, do stowarzyszenia Rozwój Plus chcą się zapisać liczni, bardzo liczni.

W: Co chciałby Pan powiedzieć wyborcom, którzy są zdezorientowani obecną sytuacją po prawej stronie sceny politycznej i zastanawiają się, komu dziś zaufać?

Wszystkim polecam obejrzenie wystąpienia premiera Morawieckiego podczas festiwalu idei „Rozwój + WY”. Proszę posłuchać jaką wizję Polski, silnej gospodarczo, militarnie, bezpiecznej,

sprawiedliwej, ale też umiejący stawiać diagnozy i mieć realne rozwiązania ma nowoczesny lider, lider przyszłości - Mateusz Morawiecki. Proszę o zaufanie, a ja jestem przekonany, że w „Obozie Polskiej Prawicy” jest miejsce na namioty Wielkiej Trójki liderów: prezydenta Karola Nawrockiego, premiera Mateusza Morawieckiego i prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Ten obóz pomieści namioty narodowców Krzysztofa Bosaka i namioty zwolenników ugrupowania Sławomira Mentzena oraz Grzegorza Brauna. Ja nie wykluczam nikogo. Pytanie, czy moje przewidywania i marzenia się spełnią i powstanie „Obóz Polskiej Prawicy” - czas pokaże.

Rozmawiał Dominik Smagała



fol. Archiwum

Oskarżeni w trakcie przesłuchań jedynie częściowo przyznali się do zarzucanych im czynów

Skatowali i poniżyli mężczyznę, ich brutalność poraża. Teraz staną przed sądem

Wstrząsające są ustalenia śledczych w sprawie piątki mężczyzn, którzy w sierpniu ub.r. najpierw pozbawili wolności swoją ofiarę, a później się nad nią znęcali. Połamania kości czaszki, połamane żebra, poparzenia - to tylko niektóre z obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony. Do sądu wpłynął już akt oskarżenia w tej sprawie.



Zatrzymani to sprawcy w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być podejrzenie, że poszkodowany brał udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców

Kij, maczeta, sekator...

W Nowogrodzie sprawcy mieli się dopuścić wyjątkowo brutalnych czynów.

- Pokrzywdzony był wielokrotnie bity pięściami, dłońmi i kijem oraz kopany po głowie, tułowiu i kończynach. Artur P. użył maczety o długości 58 cm z rozgrzanym wcześniej w ognisku ostrzem, którą przypalał lewe ramię pokrzywdzonego. Jakub S. używał nożyc ogrodowych (sektora), przykładając je do siłą prostowanych palców pokrzywdzonego i groził ich obcięciem. Na

ciele mężczyzny gaszono również papierosy oraz przypalano go zapalniczką - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Rozebrany, okradziony, poniżony

To nie wszystko. Pokrzywdzonego sprawcy mieli upokarzać, na różne sposoby.

- Oskarżeni zmusili pokrzywdzonego do rozebrania się do samej bielizny, a jego odzież, buty oraz telefon komórkowy spalili w ogniskach. Zmuszali go do po-

ruszania się na czworakach wzdłuż rzeki, wydawania odgłosów psa, wycia, robienia pompek i klaskania. Ponadto opluwali go po twarzy i kierowali pod jego adresem groźby pozbawienia życia poprzez utopienie - dodaje prokurator.

Po kilku godzinach gehenny, oskarżeni mieli wpełznąć pokrzywdzonego - w samej bieliznie i z licznymi obrażeniami - do bagażnika, a następnie odwieźć go do Spiczyna i tam pozostawić. Jak dowodzą śledczy, sprawcy nagrywali część tortur telefonami komórkowymi.

Złamana kość czaszki, połamane żebra, poparzenia

Pokrzywdzony przyznał ten atak poważnym uszczerbkiem na zdrowiu. Lista jego obrażeń jest długa i porażająca: złamania kości potylicznej, złamania żeber, wylewy krwawe, oparzenia ramienia i przedramienia, urazy głowy i tułowia. Zdaniem prokuratury, sprawcy narazili ofiarę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia.

Szybka akcja policji

- Policjanci z Łęcznej zostali powiadomieni o tym zdarzeniu, gdy 44-latek dotarł do domu. Natychmiast podjęte zostały działania zmierzające do ustalenia sprawców i ich zatrzymania. Do działań włączyli się kryminalni z komendy wojewódzkiej. Tego samego dnia czterech sprawcy zostali zatrzymani. Podczas czynności okazało się, że nagrywali zdarzenie telefonem. Ostatni z podejrzanych, 39-letni ob. Mołdawii został zatrzymany następnego dnia - informowała tuż po zatrzymaniu podejrzanych podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Zatrzymani to sprawcy w wieku 17-39 lat. Powodem ataku, jak ustalono, miało być podejrzenie, że poszkodowany brał udział w kradzieży motocykla jednego ze sprawców.

Zarzuty, areszt i groźba surowej kary

Prokurator zarzucił oskarżonym m.in.: pozbawienie wolno-

ści połączone ze szczególnym udrczeniem i pobicie z użyciem niebezpiecznych przedmiotów (maczety i sektora) oraz zmuszanie do określonego zachowania.

- Oskarżeni w trakcie przesłuchań jedynie częściowo przyznali się do zarzucanych im czynów, umniejszając w wyjaśnieniach swoją odpowiedzialność - podkreśla prok. Marcin Kozak.

Dwaj oskarżeni - Artur P. i Anatolii R. - odpowiadają w warunkach powrotu do przestępstwa, czyli recydywy, gdyż zarzucanych czynów dopuścili się w ciągu pięciu lat po odbyciu kar pozbawienia wolności za wcześniejsze, umyślne przestępstwa podobne. Czterech oskarżonych (Artur P., Jakub S., Anatolii R. oraz Kacper K.) zostało tymczasowo aresztowanych.

Grozi im od pięciu do 25 lat pozbawienia wolności. Sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie.

Dominik Smagała

Związkowcy z Azotów usiedli do rozmów z zarządem, a zostali z... negocjatorem. Wyszli z niczym

- Pan prezes ograniczył się do krótkiej przemowy i otwarcia spotkania, a następnie przedstawił nam wynajętego negocjatora, profesora Daniela Książka, po czym wspólnie z dyrektorem Boguszewską po prostu opuścił salę - informuje „Solidarność”. Kolejne spotkanie ma odbyć się 5 sierpnia.

Pogotowie strajkowe i twarde żądania

W połowie lipca organizacje NSZZ „Solidarność” działające w spółkach Grupy Azoty ogłosiły pogotowie strajkowe i przekazały pracodawcom oficjalne żądania w trybie ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Wspólny komunikat podpisali przedstawiciele związków z Kędzierzyna-Koźla, Polic, Puław, Siarkopola i Tarnowa. Jak podkreślali związkowcy, decyzja jest efektem - ich zdaniem - wyczerpania możliwości

prowadzenia skutecznego dialogu z pracodawcami.

Przedstawiciele organizacji związkowych sformułowali cztery wspólne postulaty, które - jak zaznaczyli - mają stanowić podstawę do powrotu do konstruktywnego dialogu. Pierwszym z nich jest podwyżka wynagrodzeń zasadniczych o 1500 zł netto dla każdego pracownika, która miałaby zostać wprowadzona najpóźniej od 1 września 2026 roku, z wyrównaniem od 1 czerwca. Drugim postulatem jest przywrócenie od 1 września wszystkich zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Związkowcy domagają się również (trzeci postulat) większego udziału strony społecznej w podejmowaniu decyzji dotyczących zmian organizacyjnych. Ich zdaniem wszelkie modyfikacje struktury spółek powinny być wcześniej konsultowane ze związkami zawodowymi, a już wdrożone jednostronnie zmiany - wstrzymane do czasu zakończenia rozmów. Czwarty postulat dotyczy większej transparentności działań pracodawców, w tym terminowego przekazywa-

nia informacji dotyczących sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz polityki płacowej. Ponadto związkowcy z Puław oczekują m.in. wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładu, zaprzestania szykanowania przedstawicieli związków, rozpoczęcia prac nad Taryfikatorem Stanowisk Pracy oraz Tabelą Płac, wprowadzenia dodatku stażowego. Ale to nie wszystko.

- (...) wnioskujemy o przekazanie pełnej kwoty uzyskanej ze sprzedaży DW Jawor na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach do końca sierpnia br. - czytamy w komunikacie.

Do wspólnej inicjatywy w Grupie Azoty Puławy oficjalnie dołączył Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego (ZZPRC), Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Jedność-Puławy”, Społeczny Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” oraz Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników ZA „Puławy” S.A. (OPZZ) i Związek Zawodowy Inżynierów i Tech-

ników Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. którego przedstawiciele podpisali się pod wspólnym pismem.

Związki zawodowe dały władzom spółki siedem dni na odniesienie się do przedstawionych żądań - do poniedziałku 20 lipca.

W piątek, 24 lipca władze spółki wystosowały pismo do organizacji związkowych, w którym zaprosiły na spotkanie 20 lipca (środa) o godz. 14 w budynku dyrekcji naczelnej.

Związkowcy: Prezes Celejewski wyszedł. Gdzie puławscy prezesi?

Jak wynika z informacji przekazanych przez NSZZ „Solidarność” Grupa Azoty Puławy, na spotkaniu z przedstawicielami organizacji związkowych pojawił się prezes Marcin Celejewski oraz dyrektor HR Grupy Azoty Ewa Boguszevska. Związkowcy pytają, dlaczego zabrakło obecności „puławskich” prezesów spółki - Wojciecha Kozaka, Katarzyny Stasiak i Piotra Kruka.

- Pan Prezes ograniczył się do krótkiej przemowy i otwarcia spotkania, a następnie przedstawił nam wynajętego negocjatora, profesora Daniela Książka, po czym wspólnie z dyrektorem Boguszewską po prostu opuścił salę. Pozostawiono nas z zewnętrznym prawnikiem bez okazania żadnego pisemnego pełnomocnictwa, opierając się jedynie na ustnym zapewnieniu Prezesa o jego decyzyjności i umocowaniu do rozmów - przekazują związkowcy i wytykają władzom spółki, że po raz kolejny sięga po prawnika z zewnątrz, który w dodatku przyszedł na spotkanie nieprzygotowany.

- Nie znał Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, zapisów Umowy Społecznej i nie miał żadnych konkretnych propozycji od zarządu odnoszących się do przedstawionych przez stronę społeczną żądań - podnoszą.

Podczas śródogodowego spotkania związkowcy po raz kolejny przypomnieli swoje postulaty dotyczące m.in. wynagrodzeń.

- Na tym etapie rokowań wobec braku odniesienia się przez stronę

pracodawcy do przedstawionych żądań nie osiągnięto absolutnie żadnego merytorycznego porozumienia. Obie strony zgodziły się jedynie na wyznaczenie terminu kolejnego spotkania na najbliższą środę, to jest 5 sierpnia. Przedstawiciel pracodawcy w wyniku naszej zdecydowanej postawy zobowiązał się do przygotowania i przedstawienia na tym spotkaniu konkretnych propozycji do wszystkich zgłoszonych przez nas postulatów, które jako strona społeczna jednogłośnie i w całości podtrzymujemy. Jasno i kategorycznie zadeklarowaliśmy, że nie ma naszej zgody na grę na czas. Oczekujemy konkretów - podkreślają związkowcy z „Solidarności”.

Z prośbą o ocenę spotkania przez zarząd wystąpiliśmy także do Grupy Azoty Puławy. Rzecznik spółki potwierdził, że podczas śródogodowego spotkania ze związkowcami był obecny prezes M. Celejewski oraz to, że kolejne spotkanie, podczas którego będą analizowane ich postulaty, odbędzie się 5 sierpnia.

Marta Pietroni

Groźny wypadek w Chodlu. Samochód uderzył w przyczepę ciągnika rolniczego

POWIAT OPOLSKI: Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w nocy z czwartku na piątek na drodze wojewódzkiej nr 747 w Chodlu. Samochód osobowy uderzył w tył przyczepy ciągnika rolniczego. Do szpitala trafił 78-letni traktorzysta.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 35-letni



Siła uderzenia była na tyle duża, że kierowca ciągnikiem 78-latek wypadł z pojazdu

mieszkaniec powiatu kraśnickiego kierujący Toyotą nie zachował bezpiecznej odległości od poprze-

dzającego go pojazdu. W wyniku tego najechał na tył przyczepy rolniczej podpiętej do ciągnika.

Siła uderzenia była na tyle duża, że kierowca ciągnikiem 78-latek wypadł z pojazdu. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

- Na szczęście groźnie wyglądające zdarzenie drogowe zakończyło się ogólnymi potłuczeniami dla 78-letniego traktorzysty. Kierujący pojazdami byli trzeźwi - informuje nadkom. Sabina Piłat-Kozieł.

Agnieszka Gołębiowska

19-latek zakończył jazdę w rowie

Mieszkaniec powiatu lubelskiego stracił panowanie nad autem na obwodnicy Nałęczowa. Wydmuchał prawie pół promila.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w czwartek 30 lipca, około godz. 21.30 na drodze wojewódzkiej nr 830, na tzw. obwodnicy Nałęczowa. Jak ustalili policjanci, 19-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego, kierujący Volvo, stracił panowa-



19-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego prowadził, będąc pod działaniem alkoholu. Na szczęście w kolizji ucierpiało tylko auto

nie nad pojazdem. Auto zjechało najpierw na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu.

Badanie alkomatem wykazało, że młody kierowca miał około 0,5 promila alkoholu

w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy. Dodatkowo odebrali dowód rejestracyjny pojazdu z powodu braku aktualnych badań technicznych.

Ponieważ kierowca nie odniósł obrażeń, zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa. Mimo to 19-latek poniesie konsekwencje prawne - za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu odpowie przed sądem.

Marta Pietroni

Pijany kierowca rozbił terenówkę i uciekł

W sobotę, 1 sierpnia przed południem na drodze wojewódzkiej nr 824, na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Starowiejskiej w Karczmiskach kierowca terenowego Nissana Patrola z przyczepką wypadł z jezdni, uderzając w ogrodzenie budynku użyteczności publicznej oraz barierkę ochronną mostu.

Kiedy na miejsce dotarli policjanci, zastali jedynie 29-letniego pasażera pojazdu. Badanie alkomatem wykazało, że miał on blisko 3 promile alkoholu w organizmie.

Po krótkim czasie na miejsce wrócił także kierowca. Jak tłumaczył funkcjonariuszom, oddał się z miejsca zdarzenia z powodu silnego stresu. Wyjaśnił również,



Kierowca terenowego Nissana Patrola z przyczepką wypadł z jezdni, uderzając w ogrodzenie budynku użyteczności publicznej oraz barierkę ochronną mostu

że podczas skrętu w lewo stracił panowanie nad samochodem, co doprowadziło do kolizji.

Alkomat wskazał blisko 3 promile alkoholu w jego organizmie.

- Kierujący został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Mężczyzna stracił już prawo

jazdy. Wkrótce stanie przed sądem, gdzie odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym - informuje nadkomisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Straty Skarbu Państwa mogły przekroczyć 57 tys. zł

2000 paczek nielegalnych papierosów zamiast filizanek

24 lipca na drodze wojewódzkiej nr 747 w Opolu Lubelskim funkcjonariusze drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę Opla, który popełnił wykroczenie drogowe. Nerwowe zachowanie 53-latkę wzbudziło jednak podejrzenia policjantów.

Podczas kontroli bagażnika mundurowi znaleźli trzy duże kartony. Mężczyzna przekonywał, że znajdują się w nich filizanki, jednak po ich otwarciu okazało się, że w środku jest 1500 paczek papierosów różnych marek bez wymaganych znaków akcyzy.

53-latek został zatrzymany, a policjanci przeprowadzili przeszukania pomieszczeń mieszkal-



Podczas kontroli bagażnika mundurowi znaleźli trzy duże kartony, miały być w nich filizanki...

nych i gospodarczych, z których korzystał na terenie powiatów kraśnickiego i opolskiego. Na jednej z posesji w powiecie opolskim odnaleziono kolejne 500 paczek nielegalnych papierosów.

Łącznie funkcjonariusze zabezpieczyli 2000 paczek papierosów. Mężczyzna usłyszał zarzut po-

siadania wyrobów akcyzowych bez wymaganych znaków skarbowych. Przyznał, że papierosy należą do niego, jednak odmówił składania wyjaśnień dotyczących ich pochodzenia.

- Gdyby 53-letni mężczyzna wprowadził papierosy do obrotu, Skarb Państwa straciłby ponad 57 tysięcy złotych - informuje nadkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Za posiadanie wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy grozi wysoka grzywna oraz przepadek zabezpieczonej kontrabandy.

Agnieszka Gołębiowska

Kto uszkodził samochody w centrum Puław?

To stara się ustalić puławska policja. Nieznany sprawca bądź sprawy uszkodził kilka aut zaparkowanych przy ul. Cichockiego.

Do tego aktu wandalizmu doszło w nocy z piątku na sobotę (z 31 lipca na 1 sierpnia). Auta osobowe były zaparkowane na miejscach parkingowych przy sklepie spożywczym przy ul. Cichockiego. Rano okazało się, że kilka z nich ma rozbite szyby, uszkodzone dachy.

- Część właścicieli już się do nas zgłosiła, część jeszcze nie. Na miejscu była grupa procesowa z technikiem kryminalistyki, wykonane zostały oględziny pojazdów, zabezpieczone ślady i szacowane są straty. Jednocześnie kryminalni pracują nad ustaleniem sprawcy bądź sprawców tego zdarzenia - informowała w sobotnie przedpołudnie nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Tragiczny wypadek w Zaborzu. 72-letnia piesza zmarła w szpitalu

POWIAT OPOLSKI: Tragiczny finał miał wypadek drogowy, do którego doszło w środę, 29 lipca przed godziną 10 w miejscowości Zaborze w gminie Karczmiska. Potracona przez samochód 72-letnia kobieta, mimo wysiłków lekarzy, zmarła w szpitalu.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że na drodze powiatowej nr 2547L, w obszarze zabudowanym i na prostym odcinku

jezdni, 34-letni mieszkaniec gminy Kazimierz Dolny, kierujący samochodem marki Ford i jadący w kierunku Uściąża, potrącił 72-letnią mieszkankę gminy Karczmiska. Poszkodowana z poważnymi obrażeniami została przetransportowana do szpitala. Niestety, mimo udzielonej pomocy medycznej, jej życia nie udało się uratować.

Badanie alkomatem wykazało, że 34-letni kierowca był trzeźwy.

Agnieszka Gołębiowska

Okradli stragan w Kazimierzu Dolnym

Trzej mieszkańcy Puław będą tłumaczyć się przed sądem za kradzież trzech mosiężnych mis z jednego ze stoisk w nadwiślańskim miasteczku.



Właścicielka wyceniła wartość skradzionych przedmiotów na 800 zł.

Wszystko działo się w poniedziałek 27 lipca w Kazimierz Dolnym. Właścicielka stoiska z antykami zaalarmowała policję o kradzież trzech mosiężnych mis. Wkrótce na terenie miasteczka funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn, mieszkańców Puław w wieku 43, 46 i 50 lat. Przy jednym z nich znaleźli skradzione przedmioty.

- Usłyszeli zarzuty kradzieży dokonanej wspólnie i w porozumieniu - informowała w czwartek nadkom. Ewa Rejn-Kozak,

Marta Pietroni

Dwie osoby trafiły do szpitala

Zderzenie dwóch aut w Szczekarkowie



Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że oba samochody - Nissan i Saab - poruszały się w tym samym kierunku. W rejonie skrzyżowania oznakowanego znakiem pionowym doszło do zderzenia

POWIAT OPOLSKI: 29 lipca w godzinach w miejscowości Szczekarków zderzyły się Nissan i Saab

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że oba samochody - Nissan i Saab - poruszały się w tym samym kierunku. W rejonie skrzyżowania oznakowanego znakiem pionowym doszło do

zderzenia, gdy 46-letni kierowca Saabem rozpoczął manewr wyprzedzania, a 37-letnia kierująca Nissanem zaczęła wykonywać manewr skrętu w lewo.

Do szpitala przewieziono kierującą Nissanem oraz 50-letnią pasażerkę Saaba. Jak przekazuje policja, obrażenia kobiet nie zagrażają ich życiu.

Agnieszka Gołębiowska

Sześćdziesiąt cztery kilometry serca i solidarności

Każdy kilometr maratonu dla Zuzi

Nauczyciel i pasjonat sportu Dariusz Wadowski wystartuje 27 września w Maratonie Warszawskim z wyjątkową intencją. Przebiegnięcie dystansu 42,195 km dedykuje Zuzannie Kowalskiej, młodej kobiecie zmagającej się od urodzenia z ciężką wadą kręgosłupa i skutkami licznych operacji. W ramach projektu „Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi” trwa zbiórka funduszy na kosztowną rehabilitację i leczenie dziewczyny.

Sportowa pasja ze społecznym przesłaniem

Połączenie sportowej pasji z charytatywnym zaangażowaniem nie jest dla Dariusza Wadowskiego nowością. Biegacz od lat konsekwentnie wykorzystuje swoje starty w imprezach lekkoatletycznych, aby zwracać uwagę na potrzeby osób zmagających się z trudnymi wyzwaniami zdrowotnymi.

- Pomysł, by połączyć moją pasję do biegania z pomaganiem innym, narodził się już kilka lat temu. Od tamtej pory regularnie angażuję się w różnego rodzaju inicjatywy charytatywne. Co roku biorę również udział w akcji Biegam Dobrze podczas Półmaratonu Warszawskiego, wspierając Fundację Na Ratunek Dzieciom z Choro­bą Nowotworową – opowiada Dariusz Wadowski.

Dla lokalnego biegacza każdy kolejny sezon lekkoatletyczny oznacza wyznaczenie nowych wyzwań wyczynowych. Po zrealizowaniu w poprzednich latach wyznaczonych celów, do których należały m.in. zdobycie Korony Polskich Półmaratonów czy udany start w trudnym biegu Ultra Roztocze, przyszedł czas na królewski dystans. Dariusz Wadowski podjął



decyzję o starcie w Maratonie Warszawskim. Od samego początku planowania wyzwania chciał jednak, aby jego bieg miał wymiar wykraczający poza sportową rywalizację.

- W tym roku postawiłem sobie za cel ukończenie Maratonu Warszawskiego. Od początku wiedziałem jednak, że nie chcę, aby był to jedynie bieg o wynik czy własną satysfakcję. Chciałem, by każdy przebiegnięty kilometr miał głębszy sens. Tak narodził się projekt »Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi« – wyjaśnia pomysłodawca akcji.

Bohaterką tegorocznego biegu jest Zuzanna Kowalska. Dziewczyna od urodzenia zmagająca się ze skomplikowaną wadą w postaci przepukliny oponowo-rdzeniowej oraz zniekształceniem kręgosłupa. Przeszła w swoim życiu kilkanaście skomplikowanych zabiegów chirurgicznych i operacji ratujących zdrowie. Mimo ogromnego cierpienia, barier fizycznych oraz trudnych do-

świadczeń osobistych, wyka­zała się niezwykłą determinacją, kończąc edukację szkolną i podejmując studia.

Obecnie sytuacja zdrowotna Zuzanny wymaga ciągłej, intensywnej i specjalistycznej rehabilitacji, a także podejmowania kolejnych procedur medycznych, których koszty znacząco przekraczają możliwości finansowe jej rodziny. Tydzień specjalistycznego turnusu rehabilitacyjnego wraz z dojazdem to koszt rzędu niemal 2 tysięcy złotych.

Pierwsze bezpośrednie spotkanie biegacza i bohaterki zbiórki miało miejsce podczas zimowej imprezy plenerowej.

- Zuzię poznałem w lutym podczas Wojewódzkiego Złotu Morsów, gdzie wspólnie ze Stowarzyszeniem Łęczyńskie Morsy z Corsy organizowaliśmy akcję charytatywną na jej rzecz.

Jej historia, codzienna walka oraz ogromna siła i uśmiech sprawiły, że nie musiał długo zastanawiać się, komu chce poświęcić swój tegoroczny bieg – wspomina Dariusz Wadowski.

Szeroki odzew i lokalne wsparcie

Wokół inicjatywy „Misja Maraton – Biegnę dla Zuzi” szybko zawiązała się sieć lokalnej solidarności. Projekt ma na celu zebranie niezbędnych funduszy na leczenie i zabiegi fizjoterapeutyczne, ale równoległe promuje postawę wzajemnej pomocy oraz aktywnego zaangażowania społecznego.

- Celem akcji jest nie tylko zebranie środków na leczenie i rehabilitację Zuzi, ale również pokazanie, że sport może jednoczyć ludzi i inspirować do pomagania. Każdy może dołożyć swoją cegiełkę – poprzez wsparcie zbiórki, udział w licytacjach czy zwykłe udostępnienie informacji o akcji. Ogromnie cieszy mnie fakt, że od pierwszych dni projekt spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem – podkreśla organizator.

Do przedsięwzięcia włączyły się liczne podmioty gospodarcze, grupy pasjonatów oraz instytucje lokalne, które przekazały przedmioty i vouchery na prowadzone w mediach społecznościowych licytacje charytatywne lub zasiły bezpośrednio konto zbiórki. Wśród

podmiotów wspierających akcję znajdują się m.in.: Coccodrillo Łęczna, Morsy z Corsy, PowerLand Biłgoraj, Górnik Łęczna, Akademia Górnika Łęczna, Kameleon Sala Zabaw oraz Axis Zdrowy Kręgosłup. Patronom Honorowym nad projekt objął Przewodniczący Rady Gminy Ludwin – Łukasz Grzesiak.

Sama zbiórka internetowa prowadzona jest w serwisie Zrzutka.pl pod nazwą dedykowanej skarbonki „Misja Maraton 2026 – Biegnę dla Zuzi”. Wpłaty można dokonywać bezpośrednio poprzez dedykowany odnośnik internetowy, a każda przekazana kwota przybliży Zuzannę do zachowania ciągłości tak potrzebnych ćwiczeń i opieki specjalistycznej.

Start pod koniec września

Finałowy sprawdzian biegowy nastąpi 27 września na ulicach stolicy. Do pokonania będzie pełny dystans maratoński liczący 42 kilometry i 195 metrów. Dla Dariusza Wadowskiego każdy metr tej trasy będzie miał oprawę charytatywną.

- Wierzę, że sport ma niezwykłą moc – potrafi nie tylko motywować do przekraczania własnych granic, ale także jednoczyć ludzi wokół ważnych celów. Dlatego 27 września, stając na starcie Maratonu Warszawskiego, pobiegnę nie tylko po medal. Pobiegnę przede wszystkim dla Zuzi, mając nadzieję, że wspólnie uda nam się zrobić coś naprawdę dobrego. Każdy kilometr będzie symbolem solidarności, wsparcia i wiary w to, że razem możemy więcej – podsumowuje Dariusz Wadowski.

Wszystkie osoby chcące wesprzeć inicjatywę mogą dołączyć do zbiórki za pośrednictwem platformy Zrzutka.pl lub wziąć udział w aukcjach charytatywnych organizowanych w grupach wsparcia dla Zuzanny Kowalskiej.

Grzegorz Kuczyński



Dariusz Wadowski

Trzymiesięczna Lori szuka domu

Stowarzyszenie Milejów dla Zwierząt poszukuje opiekunów dla trzymiesięcznej kotki o imieniu Lori. Zwierzę przeszło pełną profilaktykę weterynaryjną i przebywa obecnie w domu tymczasowym, gdzie czeka na przysięgnięcie przez stałą rodzinę.



Młoda, trójbarwna kotka trafiła pod opiekę lokalnych wolontariuszy wraz z bratem, który niedawno znalazł już stałych właścicieli. Lori ma obecnie 3 miesiące, jest odrobaczona i po pierwszym szczepieniu. Jak informują przedstawiciele organizacji, zwierzę bez zarzutu korzysta z kuwety i jest w pełni przy-

stosowane do przebywania w warunkach domowych, spędzając czas w bliskim kontakcie z ludźmi.

Osoby zainteresowane stworzeniem odpowiedzialnego i bezpiecznego domu dla Lori mogą skontaktować się bezpośrednio ze Stowarzyszeniem Milejów dla Zwierząt za pośrednictwem ich ofi-

cjalnego profilu w mediach społecznościowych. Przed adopcją wolontariusze przeprowadzają krótką rozmowę adopcyjną, mającą na celu zapewnienie odpowiednich warunków dla zwierzęcia.

Grzegorz Kuczyński

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Cezary z Serocka
ur. 28 lipca, g. 11.12, 3540 g, 52 cm
rodzice: Magdalena i Hubert
rodzeństwo: Fabian



Zuzia Suchodolska, Brzeźnica Leśna
ur. 31 lipca, g. 10.02, 3270 g, 54 cm
rodzice: Karolina i Karol
rodzeństwo: Wojtek



Zoja Kwiatkowska, Wierzbica
ur. 28 lipca, g. 9.55, 4220 g, 59 cm
rodzice: Karolina i Karol



Dawid Lajter, Lubartów
ur. 29 lipca, g. 10.00, 3720 g, 57 cm
rodzice: Barbara i Karol



Laura Byczyk, Międzyrzec Podlaski
ur. 29 lipca, g. 11.29, 3670 g, 55 cm
rodzice: Paulina i Daniel

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Adaś Skrzyszewski, Ulan Majorat
ur. 26 lipca, g. 11.15, 3560 g, 57 cm
rodzice: Anna i Marek
rodzeństwo: Maciek i Oliwia



Kaja Kania, Wola Okrzejska
ur. 26 lipca, g. 17.10, 3845 g, 56 cm
rodzice: Milena i Marcin

Wielki symbol rosyjskiego panowania w samym sercu Lublina. Zniknął nawet z pamięci

Punktem centralnym Lublina jest bezsprzecznie Plac Litewski. Rozległa przestrzeń z pomnikami, drzewami, natryskami i dużą fontanną. Jednak nieco ponad sto lat temu krajobraz „litewskiego” wyglądał zupełnie inaczej. W jego środku stała ogromna cerkiew prawosławna - symbol zaborcy.

Dominował w panoramie Placu Litewskiego przez ponad pół wieku. Jak to się stało, że obecnie nawet najstarsi mieszkańcy go nie pamiętają?

Żeby Polacy wiedzieli, kto tu jest panem

Plac Litewski powstał w pierwszej połowie XIX wieku, a od 1826 stał tam nowy pomnik Unii Lubelskiej, który powstał dzięki staraniom Stanisława Staszica i zgodzie cara Aleksandra I.

Po upadku powstań listopadowego oraz styczniowego polityka carskiego zaborcy uległa znacznemu zaostrzeniu. W wielu miastach Polski zaczęły powstawać budynki mające przypominać Polakom, kto tu jest panem. Nie ominęło to również Lublina.

W roku 1872 gubernator lubelski Michał Bukowski wyszedł z pomysłem zbudowania ogromnej cerkwi prawosławnej w sercu Lublina, na Placu Litewskim. Szybko zabrano się do pracy i już cztery lata później w krajobrazie miasta dominować zaczął Sobór pw. Podwyższenia Krzyża Świętego projektu generała Chlebnikowa i Ludwika Szamoty. Cerkiew została konsekrowana w 1876 roku i zaczęła pełnić funkcje głównej świątyni prawosławnej w mieście, jednocześnie będąc symbolem carskiej władzy.

Cebulasta kopuła z krzyżem

Budynek soboru reprezentował typowy w Rosji styl bizantyjsko-rosyjski. Składał się z wieży, łącznika, nawy oraz półkolistej absydy. W centrum głównego budynku znajdowała się wysoka cebulasta kopuła zwieńczona prawosławnym krzyżem. Po bokach sterczały cztery mniejsze kopuły.



Symbol panowania rosyjskiego imperium w Lublinie. Sobór na Placu Litewskim

Obok głównego budynku stała wysoka wieża pełniąca funkcję dzwonnicy, również zwieńczona kopułą z krzyżem. Cała cerkiew od zewnątrz była pomalowana na biało, a kopuły były złote.

Co do wystroju wnętrza wiemy niewiele, na pewno znajdował się tam zdobiony ikonostas, a przy tworzących go ikonach pracował profesor Piotr Kołczyński z Lublina oraz Iwan Piotrowicz Trutniew z Wilna. Znajdowały się tam również piece kaflowe, wysokie świeczniki i wieloramienny żyrandol.

Kościół dla austriackich żołnierzy

W roku 1914 wybuchła I wojna światowa, która zmieniła dotychczasowy układ sił

między zaborcami Polski. Już w 1915 roku Rosjanie po ponad stu latach opuścili Lublin, uciekając przed ofensywą Niemiec i Austro-Węgier.

Lublin znalazł się pod władzą Austriaków, którzy byli przychylni Polakom i chcieli ich pozyskać do walki po swojej stronie. Uciekający Rosjanie zabrali dużą część wyposażenia soboru ze sobą, a świątynia została zamieniona w roku 1916 na rzymskokatolicki kościół polowy żołnierzy austro-węgierskich.

Poświęceniu dawnej cerkwi do służenia wyznaniu katolickiemu przewodniczył zasłużony apostoł polowy biskup Emmerich Bjelik. W takim stanie cerkiew/kościół na Placu Litewskim powitała od-

zyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku.

Co zrobić z pamiątką po zaborcy?

Po powstaniu niepodległego państwa polskiego świątynia pozostała kościołem polowym, od teraz służąc ordynariatowi wojska polskiego. Jednak w polskim społeczeństwie trwała gorąca dyskusja, co zrobić z pamiątkami po władzach zaborczych. Szczególnie mocno dotyczyło to terenów dawnego zaboru rosyjskiego, gdzie po upadku powstania styczniowego nasiliła się rusyfikacja, a jej symbolem były wielkie cerkwie w Warszawie, Chełmie czy właśnie w Lublinie.

Ostatecznie na poziomie władzy centralnej podjęto de-



Poznajecie znajomy element? A za nim potężny gmach



Tak wyglądał ikonostas we wnętrzu Soboru na Placu Litewskim w Lublinie

cyzję o całkowitym wyburzeniu cerkwi, które powstały jako ewidentne symbole rosyjskiego panowania w Polsce. Taki los spotkał też sobór na Placu Litewskim. Rada Miasta Lublina podjęła oficjalną decyzję o rozbiórce w 1923 roku. Prace trwały od kwietnia 1924 do maja 1925 roku.

Został budulec oraz ikona

Główna część materiału budowlanego z rozbiórki cerkwi posłużyła do zbudowania Domu Żołnierza przy ulicy Żwirki i Wigury. Tym samym symbol carskiej władzy zastąpiony został symbolem żołnierza polskiego, który walczył o wolną Polskę. Dom Żołnierza stoi do dzisiaj, mając w sobie budulec z soboru,

który stał na Placu Litewskim.

W miejscu, gdzie była świątynia, już w okresie międzywojennym powstała fontanna, a obecnie jest to fontanna multimedialna. Podczas dużego remontu placu w 2016 roku odkryto fundamenty po soborze, które zostały przebadane, zabezpieczone i ponownie schowane pod powierzchnią Placu Litewskiego.

Najbardziej widocznym dzisiaj śladem po cerkwi jest natomiast kopia cudownej ikony Matki Boskiej Lubelskiej. Przetrwiała ona wojenną zawieruchę oraz rozbiórkę i obecnie znajduje się w cerkwi Przemienienia Pańskiego na ul. Ruskiej, obok starego dworca PKS.

Kamil Dąbski
WSP

Starożytnie grobowce, trochę nowsze wanny i dworek Kościuszków

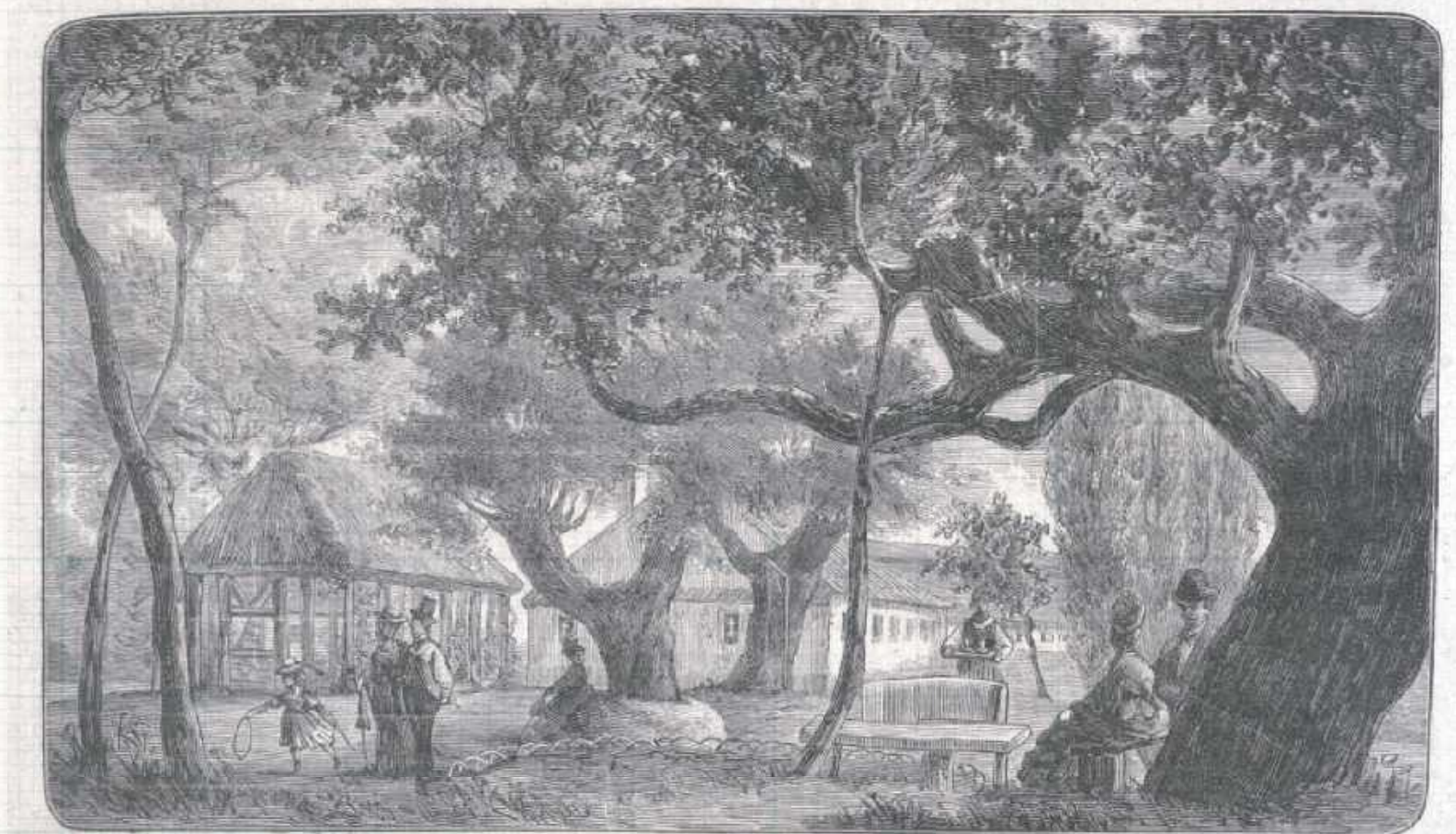
Ślady pradawnej historii czasem znaleźć można dosłownie obok domu. W taki właśnie sposób swoje tajemnice odkryła jedna z lubelskich dzielnic, przyciągając uwagę archeologów i badaczy przeszłości. W ten sposób dworek Kościuszków stał się zdecydowanie najmłodszym zabytkiem na dawnych włościach Firlejów.

Opowieści o Sławinie oraz Sławinku, dzielnicach Lublina, nie sposób zacząć inaczej, niż od sięgnięcia do starożytnych czasów. Na terenie dzisiejszych lubelskich dzielnic kwitło wówczas życie związane z kulturami znacznie starszymi od naszych przodków Słowian. W ostatnich latach dokonano tu odkryć archeologicznych związanych z neolitem, czyli późną epoką kamienia, epoką brązu oraz wczesną epoką żelaza. Są to ślady osad oraz cmentarzysk związane z kulturami: malicką, lubelsko-wołyńską, pucharów lejkowatych oraz amfor kulistych. Najstarsze z nich żyły na tym obszarze około 6 tysięcy lat temu, czyli zanim Egipcjanie zbudowali piramidy. Mniej więcej z tego okresu pochodzi najcenniejsze odkrycie, czyli megalityczne grobowce w kształcie sztyletów mające kilkadziesiąt metrów długości.

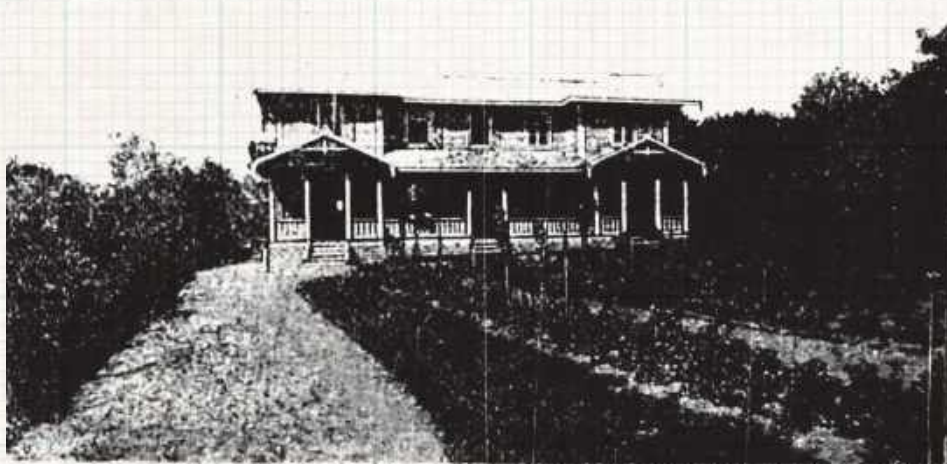
W przeszłości zbudowane one były z drewnianych pali, między którymi usypano ziemne kopce, do dzisiaj zachowały się tylko przyziemne obrysy. Wiele wskazuje, że były to cenotafy, czyli grobowce symboliczne bez faktycznego złożenia ciała do grobu. Odkryć tego typu dokonano przy ulicy Willowej, a później przy Sławinkowskiej. Wszystkich dokonano podczas przygotowań do budowy nowych domów. Jednocześnie znaleziono artefakty związane ze starożytnym Rzymem, co dowodzi bogatej wymiany handlowej osad znajdujących się na tym obszarze.

Z jednego korzenia dwie osady

Wiele wieków później, gdy na terenie Lublina osiedlili się Słowianie i powstało państwo polskie, rozpoczęła się historia właściwego Sławina. Najstarsze dokumenty wskazują, że w XV wieku wieś szlachecka o nazwie Sławin należała do wpływowego na Lubelszczyźnie rodu Firlejów, którzy mieli zamek w pobliskiej Dąbrowicy. W 1456 roku wydzielono z niego wieś Wola Sław-



73-10 Tytuł 14.1880 Sławinek
410
Zakład kąpielowy w Sławinku.
Uzdrowisko na Sławinku



Czy Sławinek mógł być jak Nałęczów?

wińska. Jednocześnie ciężko jest wytłumaczyć pochodzenie nazwy Sławin. Była to typowa wieś prywatna przynosząca dochody swoim właścicielom. Do dużej zmiany doszło w wieku XVIII, kiedy to ze Sławina wydzielony został Sławinek jako osobny majątek szlachecki. Od tej pory można już mówić o dwóch osobnych miejscowościach, których jednak losy pozostawały dość mocno ze sobą powiązane. Od tej pory Sławin, nadal pozostając prywatnym folwarkiem, coraz bardziej zmieniał się z wiejskiej wioski w podmiejski ośrodek mieszkalny.

Majątek Kościuszków uzdrowiskiem

Sąsiedni Sławinek zasłynął w tych czasach jako dom krewnego Tadeusza Kościuszki

(zobacz zdjęcia). Już w roku 1720 pojawiają się informacje o istnieniu tutaj szlacheckiego dworka położonego na terenie dzisiejszego Ogrodu Botanicznego UMCS. W drugiej połowie XVIII wieku należał on do starosty krzemienieckiego Jana Nepomucena Kościuszki, który był stryjem bohatera USA i Polski.

Tadeusz Kościuszko niejednokrotnie był u swojego stryja na Sławinku. Na pewno złożył swemu krewnemu dłużą wizytę w latach 1774-1775. Miał wówczas pomagać przy projektowaniu ogrodu otaczającego dworek, który był przodkiem dzisiejszego Ogrodu Botanicznego. Już na początku XIX wieku majątek miał jednak innych właścicieli, a od 1819 roku znalazł się w posiadaniu Pawła Wagnera. Ten stworzył tutaj prawdziwe uzdrowisko, wy-

korzystając odkrycie w pobliżu dworka wód mineralnych z wysoką zawartością żelaza. Wzorując się na Nałęczowie, stworzył łazienki z wannami oraz łaźnię podmiejską dla mieszkańców Lublina. Prawie do końca XIX stulecia łaźienki na Sławinku, mimo zmiany właścicieli, pozostawały znanym miejscem wypoczynkowym w całym Królestwie Kongresowym. Jednak z biegiem lat uzdrowisko nie wytrzymało konkurencji z Nałęczowem.

Źródła mineralne zniknęły ostatecznie w 1960 roku, jednak już od czasów międzywojennych łaźienki były cieniem dawnej świetności. W czasie okupacji niemieckiej park z dworkiem zostały zajęte na użytek władz niemieckich, którzy utworzyli tutaj restaurację „Lindenhorst”. Po wojnie majątek na chwilę wrócił w ręce

prawowitej właścicielki Zofii z Mędrkiewiczów Rudnickiej, jednak już w 1946 został upaństwowiony i rozparcelowany.

Skansen, ogród i spokojne osiedla

W czasach powojennych Sławin oraz sąsiedni Sławinek zaczęły szybko się zmieniać. Sławinek stał się częścią Lublina w roku 1959, natomiast w przypadku Sławina przebiegało to w dwóch etapach. Główna część miejscowości stała się dzielnicą miasta również w 1959 roku, natomiast obszary bardziej oddalone weszły w skład Lublina dopiero w roku 1989. Obydwie dzielnice pokryły się głównie zabudową willową o wysokości do czterech pięter – bloki są tutaj w zdecydowanej mniejszości.

Dawny dworek wraz z parkiem stał się Ogrodem Botanicznym UMCS, który powstał w latach 1964-1970, a w jego pobliżu utworzono Muzeum Wsi Lubelskiej (zobacz zdjęcia). Tym samym na obszarze bliźniaczych dzielnic pojawiać zaczęli się turyści. Obecnie nie tylko skansen, ale również Ogród Botaniczny z dworkiem należą w większości do dzielnicy Sławin, co jest sprzeczne z tradycją historyczną, zgodnie z którą dworek Kościuszków stanowił serce majątku Sławinek. Na Sławinie działa także klub sportowy UOKS Sławin Lublin. Obydwie dzielnice stanowią bardziej spokojną i zieloną część miasta, jednocześnie będąc ośrodkiem turystycznym.

Kamil Dąbski

Frieman Festival 2 wraca do powiatu

Koncerty w Wohyniu, Czemiernikach, Radzynie i Parczewie znalazły się w programie drugiej edycji Frieman Festival.

Wydarzenie trwa od 2 do 16 sierpnia, a na wszystkie koncerty obowiązuje bezpłatny wstęp. Na scenie wystąpią cenieni instrumentalści, którzy zaprezentują utwory najwybitniejszych kompozytorów.

Druga edycja Frieman Festival odbędzie się w dniach 2–16 sierpnia. Festiwal ponownie zagości w miejscowościach powiatu radzyńskiego i okolic, oferując mieszkańcom cykl koncertów muzyki klasycznej w zabytkowych świątyniach.

Festiwal rozpocznie się w Wohyniu

Inauguracja wydarzenia miała miejsce 2 sierpnia w kościele św. Anny w Wohyniu.



Podczas inauguracyjnego koncertu przed publicznością wystąpili Zuzanna Budzyńska (skrzypce) oraz Szymon Ogryzek (organy)

Przed publicznością wystąpili Zuzanna Budzyńska (skrzypce) oraz Szymon Ogryzek (organy). W programie znalazły się kompozycje Johanna Sebastian Bacha, Heinricha Bibera, Georga Friedricha Händla, Jean-François Meallgo, Jules'a Masseneta i Romualda Twardowskiego.

Cztery koncerty w programie

Kolejne wydarzenie odbędzie się 9 sierpnia o godz. 13.00 w kościele w Czemiernikach. Karolina Mikołajczyk (skrzypce) i Iwo Jedynecki (akordeon) wykonają między innymi interpre-

tację „Czterech Pór Roku” Antonio Vivaldiego i Astora Piazzolli.

15 sierpnia o godz. 18.00 festiwal zawita do kościoła Świętej Trójcy w Radzynie. Koncert będzie poświęcony pamięci Żołnierzy Wyklętych. Wystąpią Johanna Vocetková (wiolonczela), Zuzanna Budzyńska (skrzypce), Szymon Ogryzek (fortepian) oraz Maria Czok, która zaprezentuje recytacje. W programie znalazły się utwory m.in. Karola Lipińskiego, Henryka Wieniawskiego i Césara Francka.

Finał festiwalu odbędzie się 16 sierpnia o godz. 19.00 w Bazylice Mniejszej w Parczewie. W koncercie wystąpi Cuore Piano Trio w składzie: Zuzanna Budzyńska (skrzypce), Johanna Vocetková (wiolonczela) i Szymon Ogryzek (fortepian). Artyści wykonają kompozycje Josepha Haydna, Roberta Schumanna i Andrzeja Panufnika.

kb

18 wykonawców powalczy w przesłuchaniach do XXXI Festiwalu Piosenki „Oranżeria 2026”

Radzyński Ośrodek Kultury ogłosił oficjalną listę artystów zakwalifikowanych do przesłuchań konkursowych XXXI Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki „Oranżeria 2026”. W tym roku o udział w prestiżowym wydarzeniu ubiegało się ponad 30 wykonawców z całego kraju. Ostatecznie przed radzyńską publicznością zaprezentuje się 18 z nich.

Oto oficjalna lista solistów i zespołów, którzy zakwalifikowali się do kolejnego etapu:

– Agata Wrzesińska
– Aldona Rogulska

– Falochron
– Strach przed pominięciem czegoś
– Honorata Królikiewicz
– Iza Niedziółka
– Jacek Daszyński
– Karolina Lizer
– Kasia i Tomek
– Kilka czułości
– Maciej Piotrowski
– Milena Nowicka
– Przedwieczór
– Przemysław Hałas
– Szymon Brucki
– Taraska
– Skrzypce
– Złońnice

Kamil Pulik

Młodzieżowa Rada Miasta w stolicy

Młodzi radni z Radzyna Podlaskiego wzięli udział w wyjeździe do Warszawy. Celem podróży nie była jednak standardowa wycieczka, lecz nauka prawdziwego przywództwa, które – jak podkreśla burmistrz Jakub Jakubowski – kształtuje się poprzez działanie, współpracę i relacje z ludźmi.

Jak przekonuje burmistrz Radzyna Podlaskiego, odpowiedzialności i postaw liderkich najlepiej uczyć się, podglądając je w praktyce. Z takim właśnie nastawieniem Młodzieżowa Rada Miasta wyruszyła do Warszawy, gdzie czekał na nią intensywny program edukacyjny.

Nie z książek, a przez współpracę

Pierwszym przystankiem radzyńskiej młodzieży była Fun-



Młodzieżowa Rada Miasta w budynku sejmu

dacja Szkoła Liderów – organizacja, która od ponad trzydziestu lat wspiera osoby aktywnie działające w swoich społecznościach: samorządowców, społeczników, nauczycieli i młodych liderów.

W kulisach wielkiej polityki

Po warsztatach przyszedł czas na wizytę w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Dla wielu

młodych radnych jednym z najbardziej zapadających w pamięć punktów programu był obiad zjedzony w sejmowej restauracji. Następnie młodzież poznała Sejm nie tylko jako budynek, ale przede wszystkim jako miejsce pełne historii, narodowych symboli i codziennej pracy ustawodawczej.

Wizytę w parlamencie zwińczyło spotkanie z posłanką na Sejm RP, Jolantą Niezgodzką,

dzięki której wyjazd w ogóle mógł dojść do skutku. Spotkanie odbyło się w wyjątkowo gorącym momencie – w ostatnim dniu obrad przed przerwą parlamentarną.

Wyjazd przygotowali opiekunowie Młodzieżowej Rady Miasta: radna Olga Król oraz Robert Kozak z Urzędu Miasta Radzyń Podlaski.

Kamil Pulik

„Husaria i Kozacy” zawitają do Radzyna

Już w dniach 8–9 sierpnia Pałac Potockich w Radzynie Podlaskim po raz kolejny stanie się miejscem, w którym historia ożyje na naszych oczach. Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza na niezwykle „Spotkania z Historią – Ad Arma 1626”. Tegoroczna edycja to prawdziwa gratka dla miłośników dziejów Rzeczypospolitej oraz pasjonatów gier planszowych.

Główną atrakcją sierpniowego wydarzenia będą rozgrywki w autorską grę planszową Konrada Chojackiego – „Husaria i Kozacy”. Tytuł przenosi graczy na Dzikie Pola przełomu XVI i XVII wieku, dając możliwość

pokierowania potężnym rodem magnackim lub niepokornymi Kozakami. Uczestnicy zmierzą się z autentycznymi wyzwaniem epoki: walką o wpływy polityczne, wojną z Moskwą oraz najazdami tatarskimi. Ta historyczna gra strategiczna łączy kontrolę terytorium na obszarze dawnego województwa kijowskiego z mechanikami budowania talii i rozwoju postaci. Została zaprojektowana tak, by zachwycić zarówno pasjonatów historii szukających wierności realiom, jak i wytrawnych planszówkowiczów oczekujących wymagającej rozgrywki.

Kamil Pulik

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Wyższe kompetencje nauczycieli - lepsza jakość edukacji najmłodszych

Przedszkole w Komarówce Podlaskiej z nowoczesnym wyposażeniem dzięki projektowi unijnemu

Przedszkole Samorządowe w Komarówce Podlaskiej, prowadzone przez Gminę Komarówka Podlaska, przystąpiło do projektu edukacyjnego „Horyzonty Cyfrowych Kompetencji”, finansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach instrumentu NextGenerationEU – Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Projekt realizowany jest w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, Reformy C2.1 „Zwiększenie skali zastosowań rozwiązań cyfrowych w sferze publicznej, gospodarce i społeczeństwie”, Inwestycji C2.1.3 „E-kompetencje”. W ramach projektu dwoje nauczycieli wychowania przedszkolnego ukończyło specjalistyczne szkolenie z zakresu rozwijania kompeten-



cji cyfrowych. Placówka otrzymała również grant w wysokości 6 366 zł netto, który został przeznaczony na zakup nowoczesnego laptopa oraz plotera tnącego. Nowy sprzęt znacząco wzbogaci bazę dydaktyczną przedszkola. Będzie wykorzystywany do przygotowywania atrakcyjnych materiałów edukacyjnych, tworzenia przestrzennych modeli i pomocy do zajęć, a także wykonywania elementów dekoracyjnych oraz materiałów promujących działalność placówki. Udział w projekcie to nie tylko doposażenie przedszkola w nowoczesne technologie, ale przede wszystkim inwestycja w rozwój kompetencji nauczycieli i podnoszenie jakości edukacji najmłodszych. Zdobyte podczas szkoleń umiejętności będą wykorzystywane w codziennej pracy z dziećmi, wspierając rozwój ich kreatywności, wyobraźni oraz kompetencji cyfrowych już od najmłodszych lat.

Beata Malczuk



INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Główne na dobrej drodze. Modernizacja wkracza w finał

Jeszcze niedawno informowaliśmy o podpisaniu umowy na przebudowę drogi w miejscowości Główne, a dziś mieszkańcy mogą już obserwować pierwsze efekty prowadzonych prac. To kolejny przykład sprawnej realizacji inwestycji przez Gminę Radzyń Podlaski, która konsekwentnie poprawia infrastrukturę drogową na swoim terenie.

Przebudowa obejmuje blisko 410-metrowy odcinek drogi. Zakres prac obejmuje: wykonanie nawierzchni jezdni z betonu asfaltowego, umocnienie poboczy gruntowych kruszy-



wem łamanym, uzupełnienie zjazdów, remont przepustu oraz oznakowanie drogi zgodnie z projektem SOR.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 214 102,84 zł, z czego 60% kosztów zostanie pokrytych z dofinansowania pochodzącego z rezerwy ogólnej Ministra Infrastruktury.

Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. W ubiegłym tygodniu wykonawca ułożył warstwę masy bitumicznej, dzięki czemu inwestycja wyraźnie wkroczyła w końcowy etap realizacji. Zakończenie robót planowane jest do końca sierpnia tego roku.

Nowa nawierzchnia znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo użytkowników drogi, a także ułatwi codzienne funkcjonowanie mieszkańców. To kolejna inwestycja potwierdzająca, że systematyczne działania samorządu przekładają się na realną poprawę jakości lokalnej infrastruktury.

Wakacje pełne atrakcji. GOKiS nie zwalnia tempa!

Choć za nami już połowa wakacji, w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Radzynie Podlaskim wciąż nie brakuje energii i pomysłów na letni wypoczynek. Tegoroczna oferta przygotowana dla najmłodszych mieszkańców Gminy cieszy się dużym zainteresowaniem, a organizatorzy nieustannie udowadniają, że wakacje można spędzić aktywnie, twórczo i z uśmiechem.

Lipiec obfitował w liczne wydarzenia i wyjazdy. Dzieci uczestniczyły w różnorodnych warsztatach rozwijających kreatywność i pasję, spotykały się podczas kina pod chmurką, a także wyjeżdżały do Osady Indiańskiej oraz Zielonego Tartaku. Każda z tych propozycji dostarczała uczestnikom wielu niezapomnianych wrażeń, a wspólnie spędzony czas sprzyjał integracji i nawiązywaniu nowych znajomości.



Sierpień zapowiada się równie atrakcyjnie. Szczególną popularnością cieszą się wycieczki organizowane przez GOKiS, dlatego w programie znalazły się jeszcze dwa wyjątkowe wyjazdy. Już 10 sierpnia uczestnicy odwiedzą Zagrodę Edukacyjną Odsapka, gdzie czekają na nich ciekawe zajęcia i bliski kontakt z naturą. Z kolei 18 sierpnia zaplanowano wyjazd do kina oraz sali zabaw w Łukowie – propozycję, która z pewnością dostarczy najmłodszym mnóstwo radości.

To jednak nie koniec wakacyjnych atrakcji. W kolejnych tygodniach na dzieci czekają również zajęcia sportowe i integracyjne, dzięki którym będą mogły aktywnie spędzać czas, rozwijać swoje zainteresowania i budować relacje z rówieśnikami.

Osoby zainteresowane udziałem w wycieczkach i warsztatach mogą uzyskać szczegółowe informacje oraz zapisać się pod numerem telefonu 664 766 327. Aktualności dotyczące sierpniowej oferty publikowane są na profilu Facebook Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Radzynie Podlaskim.

Wójt Gminy Radzyń Podlaski informuje

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Radzyń Podlaski został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia. Z wykazem można zapoznać się również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Radzyń Podlaski: <https://ugradzynpodlaski.bip.lubelskie.pl/> - zakładka „Ogłoszenia”

Urząd Miasta będzie zamknięty

Urząd Miasta Radzyń Podlaski poinformował o zmianie w organizacji pracy. W piątek, 14 sierpnia, magistrat będzie nieczynny. Dzień wolny został wyznaczony w zamian za święto przypadające w sobotę.

Mieszkańcy planujący załatwienie spraw urzędowych w połowie sierpnia powinni uwzględnić zmianę w harmonogramie pracy Urzędu Miasta Radzyń Podlaski. Zgodnie z zarządzeniem burmistrza piątek, 14 sierpnia, będzie dniem wolnym od pracy dla pracowników magistratu.

Jak poinformował Urząd Miasta, decyzja została podjęta na podstawie Zarządzenia Nr 82 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 20 lipca 2026 roku.

Dzień wolny został wyznaczony w zamian za święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz Święto Wojska Polskiego, które w tym roku przypada w sobotę, 15 sierpnia.

Osoby planujące załatwienie spraw w Urzędzie Miasta powinny pamiętać, że 14 sierpnia magistrat będzie zamknięty. Warto zaplanować wizytę w innym terminie, aby uniknąć konieczności oczekiwania do ponownego otwarcia urzędu po długim sierpniowym weekendzie.

kb

WÓJT GMINY WOHYŃ

informuje, że stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 poz. 399) na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wohyń, na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej został ogłoszony wykaz na okres 21 dni nieruchomości stanowiących własność Gminy Wohyń przeznaczonych do dzierżawy

- w formie przetargowej:
 - Uchwała Nr XX/107/2026r z dnia 13 marca 2026r.”
 - Uchwała Nr XXI/110/2026r z dnia 24 kwietnia 2026r.”
- w formie bezprzetargowej:
 - Uchwała Nr XX/106/2026r z dnia 13 marca 2026r.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wohyń podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Bezwola Stara Wieś, oznaczonej numerem ewidencyjnym 112/4, o powierzchni 0,5272 ha dla której księgę wieczystą LU1R/00038458/6 prowadzi Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Biorąc pod uwagę lokalne potrzeby opieki nad osobami starszymi, niepełnosprawnymi, chorymi oraz okoliczność, że obiekt nie jest wykorzystywany zarówno do realizacji zadań gminy, jak również w celach komercyjnych, Gmina Wohyń zamierza przeznaczyć nieruchomość na utworzenie Zakładu Pielęgnacyjno - Opiekuńczego lub Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego lub Domu Pomocy Społecznej, wraz z infrastrukturą techniczną.

Cena wywoławcza nieruchomości 2 700 000,00zł.

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 20 października 2026r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Wohyń ul. Radzyńska 4, sala 1.

W celu wzięcia udziału w przetargu uczestnicy zobowiązani są do wpłacenia wadium w kwocie 160 000,00 zł.

Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wohyń i w sołectwie Bezwola I i II oraz zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wohyń <https://ugwohyn.bip.lubelskie.pl/> i na stronie internetowej Gminy Wohyń <https://gminawohyn.pl/>. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 83/3530037.

A U T O P R O M O C J A

W ODWIEDŹ NASZ PORTAL

radzyn.24wspolnota.pl

Syn „Bengala” w Podlasiu. Piotrowicz: Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower

To historia o cierpliwości, bólu, wierze i spełniających się marzeniach. Marek Piotrowicz doskonale wie, ile wyrzeczeń kosztuje droga do seniorskiej piłki. Wychowanek Podlasia Biała Podlaska przez lata reprezentował wiele klubów regionu: od Podlasia i AZS-u Podlasie Biała Podlaska, przez Orleńską Radzę Podlaski, Hetman Zamów i Motor Lublin po Granicę Terespol, Kujawiaka Stanin czy Orła Czemierniki. Dziś jednak znacznie bardziej niż o własnej karierze mówi o synu.



Piłkarsko siatkarska rodzina Piotrowiczów (od lewej): Alan, Marek, Natan oraz Ewelina

Duma większa niż wynik sparingu

18-letni Natan Piotrowicz został włączony do kadry pierwszej drużyny Podlasia Biała Podlaska, która rozpoczyna rywalizację w III lidze. W środowym meczu sparingowym młody zawodnik dał o sobie znać już w pierwszej połowie. Po jego akcji gospodarze wywalczyli rzut karny, dzięki któremu doprowadzili do wyrównania w spotkaniu z zagranicznym rywalem.

Trudno to opisać słowami

Dla Marka Piotrowicza ten moment miał jednak znacznie większe znaczenie niż sam wynik sparingu. - To ogromna duma. Trudno opisać słowami to, co czuje ojciec. Patrzę na syna i wiem, przez co przeszedł, ile wycierpiał i ile pracy włożył, żeby znowu znaleźć się na boisku. Samo to, że dostał szansę w pierwszym zespole Podlasia, jest dla mnie wielkim sukcesem. Właśnie tutaj stawia kolejne kroki i spełnia jedno z moich największych marzeń - mówi były piłkarz.

Wypadek, który mógł zakończyć marzenia

Droga Natana do pierwszej drużyny wcale nie była prosta. Jeszcze półtora roku temu niewiele wskazywało na to, że będzie mógł ponownie myśleć o zawodowym futbolu. Wracając z treningu motorowerem, uczestniczył w bardzo poważnym wypadku drogowym.

- Kobieta zajechała mu drogę. Doszło do potwornego zderzenia. Złamał kość udową, śmigłowcem został przetransportowany do Lublina. Lekarze musieli go operować. Kości minęły się o pięć centymetrów. To był straszny widok. Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower. Nie mogłem sobie wybaczyć, że mu go kupiłem. Chciałem tylko, żeby był bardziej samodzielny i mógł wygodnie dojeżdżać na treningi - wspomina.

Tamte obrazy do dziś pozostają w jego pamięci. - Pamiętam, jak leżał na skrzyżowaniu. Człowiek wtedy nie myśli o piłce, tylko o tym, żeby dziecko przeżyło. Później pojawiły się kolejne pytania: czy będzie chodził, czy będzie

biegał, czy jeszcze kiedykolwiek kopnie piłkę. To były bardzo trudne chwile dla całej naszej rodziny - dodaje.

Charakter silniejszy od przeciwności

Powrót do zdrowia wymagał miesięcy rehabilitacji, cierpliwości i ogromnej determinacji. Piotrowicz przyznaje, że nie od początku wierzył, iż syn wróci na boisko. - Miałem nadzieję, ale szczerze mówiąc, ciężko to widziałem. Jednak obserwowałem jego zawziętość. Widziałem, jak bardzo chce udowodnić sobie i innym, że jeszcze będzie grał. To właśnie charakter zaprowadził go z powrotem na boisko - mówi Marek Piotrowicz.

Jak dodaje, skutki urazu wciąż są odczuwalne. - Nie wszystko zrosło się idealnie, ale jesteśmy dobrej myśli. Najważniejsze, że znowu może trenować i walczyć o swoje marzenia - dodaje.

Ojciec nie ukrywa, że na drodze Natana pojawiały się również inne przeszkody. - Były ciężkie chwile, nie tylko przez kontuzję. Trafiali się też trenerzy, którzy w niego nie wierzyli, ale właśnie takie doświadczenia często budują charakter. Dzisiaj cieszę się, że się nie poddał - mówi ze wzruszeniem.

Ojciec i syn w barwach Podlasia

Dla Marka Piotrowicza historia zatoczyła piękne koło. Przed laty sam zakładał koszulkę Podlasia Biała Podlaska. Teraz robi to jego syn. - To coś wyjątkowego. Można powiedzieć: jaki ojciec, taki syn. Spełnia się jedno z moich marzeń, bo poszedł moją drogą. Ale chciałbym, żeby osiągnął znacznie więcej ode mnie. Każdy ojciec marzy o tym, żeby dziecko było lepsze - dodaje.

Były piłkarz z uśmiechem porównuje swoje atuty z umiejętnościami syna. - Gdyby zabrać trochę z niego i trochę ze mnie, wyszedłby zawodnik, który mógłby grać naprawdę wysoko. Natan ma świetną technikę, bardzo dobry przegląd pola i świetnie rozumie grę. Ja z kolei byłem mocny motorycznie, dużo biegałem i zachowywałem spokój na boisku. Taki miks byłby naprawdę ciekawy - opowiada.

Sport mają we krwi

Sport w rodzinie Piotrowiczów od zawsze zajmuje wyjątkowe miejsce. I nie kończy się wyłącznie na piłce nożnej. Młodszy syn Marka, 16-letni Alan, rozwija się w siatkówkę.

Trenował w Serbinowie Biała Podlaska, uczestniczył także w konsultacji reprezentacji Polski. Po krótkiej przerwie zamierza wrócić do regularnych treningów.

- U nas sport jest czymś naturalnym. Nic w rodzinie Piotrowiczów nie ginie. Żona Ewelina grała kiedyś w siatkówkę w Szóstce Biała Podlaska i AZS-ie AWF Biała Podlaska, ja byłem piłkarzem, jeden syn gra w piłkę, drugi w siatkówkę. Sport zawsze był obecny w naszym domu - opowiada Piotrowicz.

Teraz nie opuści żadnego meczu

Teraz Marek zapowiada, że będzie jeszcze bliżej pierwszej drużyny Podlasia. - Obiecuję, że będę na każdym meczu, kiedy Natan znajdzie się w kadrze. To mój obowiązek jako ojca. Ostatnio nie bywałem tak często na stadionie, ale teraz zamierzam to zmienić. Jeśli będzie trzeba, pojedę także na mecze wyjazdowe - dodaje.

Zazdrość o warunki? Tylko ta pozytywna

Nie ukrywa również, że z lekką zazdrością patrzy na warunki, jakie dziś mają mło-

Kobieta zajechała mu drogę

Doszło do potwornego zderzenia. Złamał kość udową, śmigłowcem został przetransportowany do Lublina. Lekarze musieli go operować. Kości minęły się o pięć centymetrów. To był straszny widok. Kiedy przyjechałem na miejsce wypadku, z bezsilności skopałem ten motorower. Nie mogłem sobie wybaczyć, że mu go kupiłem. Chciałem tylko, żeby był bardziej samodzielny i mógł wygodnie dojeżdżać na treningi

Trudno opisać słowami to, co czuje ojciec. Patrzę na syna i wiem, przez co przeszedł, ile wycierpiał i ile pracy włożył, żeby znowu znaleźć się na boisku

Złamana kość udowa Natana. Wyglądało to strasznie

dzi zawodnicy. - Ostatnio łąza zakreśliła mi się w oku. Chłopcy mają naprawdę świetne warunki. Kiedy ja grałem w juniorach Podlasia, trenowaliśmy na piaszczystym bocznym boisku. Z pierwszym zespołem ćwiczyliśmy na głównej płycie, ale tego, co jest dzisiaj, nie ma nawet sensu porównywać. To zupełnie inna jakość. Trochę szkoda, że mnie to ominęło, ale cieszę się, że młodzi mogą rozwijać się w takich warunkach - przyznaje.

Determinacja się opłaca

Dla Marka Piotrowicza najważniejsze jest jednak nie to, na jakim stadionie gra jego syn, lecz fakt, że po wszystkim, co przeszedł, znowu może robić to, co kocha. A dla Natana Piotrowicza powołanie do pierwszej drużyny Podlasia Biała Podlaska może być dopiero początkiem drogi. Patrząc na determinację, z jaką wrócił po dramatycznym wypadku, trudno znaleźć lepszy dowód na to, że największe zwycięstwa często odnoszone są jeszcze zanim zabrzmi pierwszy gwizdek sędziego.

„Machnos” nie żyje. Odszedł Wojciech Machnowski – legenda terespolskiego futbolu

Terespol pogрузił się w żałobie po śmierci Wojciecha Machnowskiego, znanego wszystkim jako „Machnos”. Wieloletni piłkarz, trener, działacz sportowy oraz pracownik Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu zmarł 1 sierpnia. Miał 46 lat.

Wojciech Machnowski urodził się 31 marca 1980 roku w Białej Podlaskiej. Był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci lokalnego futbolu. Z piłką nożną w Terespolu związany był przez ponad dwie dekady, pozostając symbolem oddania klubowym barwom i sportowej pasji.

Swoją piłkarską drogę rozpoczął jako wychowanek LKS-u Terespol pod okiem trenera Andrzeja Korbala. W pierwszej drużynie zadebiutował w sezonie 1997/1998. Po reorganizacji terespolskiej piłki klubowej od sezonu 2000/2001 nieprzerwanie reprezentował barwy KP Granica Terespol.



Wieloletni piłkarz, trener, działacz sportowy oraz pracownik Miejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu zmarł 1 sierpnia. Miał 46 lat

Na początku kariery występował w formacji ofensywnej, jednak z biegiem lat został przesunięty do środka defensywy. Przez wiele sezonów należał do liderów zespołu i pełnił funkcję kapitana. Był zawodnikiem, który swoją postawą na boisku i poza nim budował tożsamość klubu, pozostając z nim na dobre i na złe.

Jego działalność nie ograniczała się jednak wyłącznie do gry. W latach 2009-2019 pro-

wadził drużyny młodzieżowe Granicy Terespol, wychowując kolejne pokolenia piłkarzy. W sierpniu 2019 roku był współzałożycielem UKS-u Terespol, gdzie pracował jako trener dzieci i młodzieży oraz członek zarządu.

Od wielu lat był również związany z Miejskim Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Terespolu, gdzie pełnił funkcję kierownika Wydziału Sportu i Rekreacji. Był inicjatorem i or-

ganizatorem licznych turniejów oraz wydarzeń sportowych, angażując się w rozwój lokalnej aktywności fizycznej i życia sportowego mieszkańców.

W opublikowanym po jego śmierci komunikacie dyrekcja oraz pracownicy MCKSiR-u podkreślili, że nagłe odejście Wojciecha Machnowskiego było dla wszystkich ogromnym zaskoczeniem i wielką stratą. Wspominają go jako człowieka pełnego pasji do sportu, oddanego swojej pracy, cenionego współpracownika i kolegę, którego zaangażowanie oraz życzliwość na długo pozostaną w pamięci mieszkańców Terespolu.

Rodzinie i najbliższym, a w szczególności żonie i dzieciom, przekazano najszczersze wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia w tym niezwykle trudnym czasie.

Śmierć Wojciecha „Machnosa” Machnowskiego zamyka ważny rozdział w historii terespolskiego sportu. Pozostanie zapamiętany jako wybitny piłkarz, trener, działacz i człowiek, który całe swoje życie poświęcił rozwojowi piłki nożnej oraz lokalnej społeczności.

mp

Oponowicz: Wojtek pozostawił po sobie dobro, którym obdarzał innych każdego dnia

Śmierć Wojciecha Machnowskiego poruszyła wiele osób związanych z Terespołem i lokalnym środowiskiem sportowym. Wśród nich jest Paweł Oponowicz – były zawodnik i trener Granicy Terespol, który podkreśla, że Machnowski odegrał niezwykle ważną rolę w jego życiu.

- Są ludzie, których spotyka się na swojej drodze i którzy na zawsze zmieniają nasze życie. Dla mnie Wojtek był właśnie takim człowiekiem. To on wprowadzał mnie w świat sportu w Terespolu. Kiedy przeprowadziłem się tutaj, pokazał mi, jak odnaleźć się w nowym miejscu, jak w nim żyć i zawsze służył pomocą, niezależnie od tego, z jakim problemem się do niego zwracałem - wspomina Paweł Oponowicz, były zawodnik i trener Granicy Terespol.

mp

Jak podkreśla, Wojciech Machnowski był osobą, na której zawsze można było polegać. - Był człowiekiem niezwykle empatycznym, szczerym, pomocnym i zdecydowanym. Zawsze można było na niego liczyć. Pozostawił po sobie coś znacznie cenniejszego niż wspomnienia. Pozostawił dobro, którym obdarzał innych każdego dnia - mówi.

Oponowicz przyznaje, że trudno pogodzić się z odejściem osoby, która przez lata była ważną częścią codzienności wielu mieszkańców i ludzi związanych ze sportem. - Trudno pogodzić się z tym, że odchodzą ludzie, którzy wydawali się częścią naszej codzienności. Wojtku, dziękuję Ci za wszystko, czego mnie nauczyłeś, za każdą rozmowę, wsparcie i okazane serce. Będę o Tobie pamiętał. Spoczywaj w pokoju. Szczere wyrazy współczucia dla rodziny i wszystkich bliskich - dodaje.

Pożar na pniu. Spaleniu uległo kilka hektarów upraw



OSP Milanów/Facebook

W sobotę (1 sierpnia) przed godziną 15 strażacy zostali zaalarmowani o pożarze w miejscowości Cichostów. W efekcie ogień strawił kilka hektarów upraw.

Po dotarciu na miejsce zastano rozwinięty pożar zboża, ścierniska oraz lasu.

- Działania polegały na użyciu tłumic ręcznych, podaniu wody oraz wykorzystaniu zraszaczy samochodowych – relacjonują strażacy.

Najważniejsza informacja jest taka, że nikt w wyniku pożaru nie ucierpiał. Jak



OSP Milanów/Facebook

podkreślają strażacy, w walce z ogniem nieocenioną pomocą były ciągniki z agregatami rolniczymi miejscowych rolników, których użycie maksymalnie ograniczyło możliwość rozprzestrzeniania się ognia.

Konrad Sławiński



OSP Milanów/Facebook

Grupa 14 na pielgrzymkowym szlaku



fot. Parafia Jasnógórska w Parczewie

Celem pielgrzymów jest Jasna Góra. Większość uczestników idzie już kolejny raz, niektórzy sami, inni z rodziną, wszyscy z osobistymi intencjami. Do Częstochowy planowo dotrą 14 sierpnia

W niedzielę, 2 sierpnia Grupa 14, w której skład wchodzi dekanaty: włodawski, hański, wiszniński i parczewski, wyruszyła na Jasną Górę.

Intencje, dobre nastawienie, a przede wszystkim wygodne buty, to nieodłączny zestaw pielgrzymkowy. Swoje rekolacje w drodze najwcześniej, bo już 31 lipca rozpoczęli pielgrzymi z Włodawy, mają do

pokonania 410 km. Wspólne pielgrzymowanie z pątnikami z Parczewa rozpoczęło się w niedzielę po mszy świętej o 6 w Bazylice Mniejszej. Przewodnikami grupy są ks. Dariusz Wójcik oraz o. Filip Kaźmierczak. Pierwszy wspólny nocleg po pokonaniu ponad 30 km w Tarkawicy. Przed nimi prawie dwa tygodnie pieszej wędrówki i ponad 300 km w deszczu i upale, a najdłuższy do pokonania odcinek to prawie 35 km.

ema

Co tam panie w wiejskiej piłce

Na boisku lipa, ale cała reszta zabawna

Od środy radośnie nabijamy się z Lecha Poznań, że odpadł z eliminacji Ligi Mistrzów z rezerwami Aarhus, mając trzy gole zaliczki z poprzedniego meczu. Ale jakby się przyjrzeć, to w lokalnej, wioskowej piłce jest jeszcze śmieszniej. U nas drużyny nie odpadają w pierwszej rundzie. U nas w pierwszej rundzie odpada organizator. A kluby kończą rozgrywki przed ich startem.

Dalej (piszemy to 1 sierpnia w południe) nie do końca wiadomo, ile drużyn rywalizować będzie z Orłętami Radzyń Podlaski w IV lidze. Wygląda, że czternaście. Ważą się losy Startu Krasnystaw, skądinąd fajnego i zasłużonego klubu, który przechodzi poważne kłopoty organizacyjne. Ostateczna decyzja zapadnie we wtorek wieczorem, parę godzin przed startem rozgrywek!, ale znający temat optymizmem nie porażają. Po



W ostatnim meczu sparingowym przed startem rozgrywek Orłęta przegrały z Wilgą Garwolin 5:4. Po dwa gole dla podopiecznych trenera Artura Bożyka zdobyli Karol Rycaj i Marcel Obroślak (na zdjęciu). W najbliższą niedzielę o 16 pierwszy ligowy mecz na wyjeździe w Biłgoraju. W tym tygodniu ogłoszono jeszcze transfery do klubu w osobach Szymona Kaczyńskiego (z Wilgi Garwolin, m.in. 18 meczów w III lidze, 20-letni pomocnik), Szymona Podlipnego (z Lublinianki, 19 lat, napastnik). W zajęciach uczestniczy też lewy obrońca rodem z Ukrainy, który może być rozwiązaniem wobec kontuzji Ryszarda Grochowskiego i Szymona Gęcy.

sezonie, w którym zgodnie z regulaminem powinno spaść co najmniej pięć drużyn, zostali wszyscy chętni, a nawet trwały gorączkowe poszukiwania, kto by może jeszcze chciał dołączyć. Słyszeliśmy "na mieście", że mogą to być rezerwy Avii Świdnik i Górnik Łęczna - takim cudem udałoby się skompletować 16 drużyn. Oczywiście regulamin w tym celu trzeba by napiąć, jak gumę od majtek, ale czego się nie robi dla dobra sprawy. Wprawa jest: drużyna rezerw Orłąt Radzyń Podlaski też została zgłoszona do rozgrywek A-klasy grubo po terminie, ale dla dobra sprawy futbolowe władze sprawę przyklepały.

Dajcie spokój z tą czwartą ligą

Powtarzamy, co mówimy od dawna: ta liga jest do rozwiązania natychmiast. Albo przynajmniej zmniejszona do góra dziesięciu drużyn. Wiosną i jesienią dwa razy każdy z każdym, to by się może i dało oglądać. A tak przed meczem wiadomo kto z kim wygra a tydzień przed nowym sezonem nie wiadomo kto z kim zagra. Cyrk. I do kogo mieć tu pretensję: do Kraśnika i Międzyrzecza Podlaskiego, że

nie dają rady znaleźć 20 pełnosprawnych młodzieńców z korkotrampkami, kiedy nawet w Hannie i Majdanie Starym jakoś się udaje? Czy może w ogóle po całoci ochrzanić PZPN, który wymyśla rozgrywki w których mało kto chce grać.

Puchar odwołany. Sędziowie na wakacjach

Na jeszcze niższym poziomie jest jeszcze śmieszniej. W tym miejscu planowaliśmy umieścić relacje z meczów pierwszej rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu Biała Podlaska. Ale mecze (z jednym chyba wyjątkiem, mającego też aspekt charytatywny spotkania Lesovii Trzebieszów z, doraźnie na tą okoliczność powołanym, zespołem luzaków z okolic Białej Podlaskiej i Kąkolewnicy pod tytułem Paszet Team) zostały odwołane. Bo? Bo zorientowano się, że brakuje sędziów, prawie wszyscy sprawiedliwi jednocześnie wypisali sobie urlopy (taki jakiś strajk w zasadzie...) i nie ma komu gwizdać. Niespodziewanie się okazało.

Pierwsza runda przełożona na za tydzień, druga na „kiedyś tam się ustali”. Czy-

li którąś środę, kiedy będą problemy z zebraniem składu. Los jak wicher.. Kluby oczywiście „zachwycone”, bo nie starczyło czasu na dogadanie sparringów. Których i tak nie miałyby kto gwizdać.

Podobno głównym argumentem za tym, żeby cały ten cholerny PZPN istniał jest to, że ogarnia sędziów.

Pomysł racjonalizatorski

To ja powiem jak jak sobie można było poradzić. Kiedyś to było tak, że jak się grało wioska na wioskę albo jedno bloki na drugie (bardzo poważne rozgrywki w których można było zyskać mołojęcką sławę i zaproszenie na treningi gminnego klubu sportowego...) to sędziowali kapitanowie. A jak nie było zgody to żeśmy się regulaminowo, zespołowo lali. A potem w zgodzie grali dalej. Kibice przychodzili, dziewczyn chyba nawet więcej, o nic innego przecież nie chodziło.

Wszyscy wychowani na takich meczach daliby wszystko, żeby kiedyś móc zagrać w czwartej lidze. I nie będzie trzeba udawać, że to wszystko na serio.

Zbigniew Smółko

Rowerzyści uczcili pamięć Powstania Warszawskiego



Trzydzieści kilometrów, możliwość powspominania, porozmawiania o ważnych sprawach, niepowtarzalne chwile przy ognisku w Feliksówce - radzyńskiego środowisko rowerowe wypracowało sobie swój własny styl przeżywania obchodów patriotycznych

Radzyńskie środowisko rowerowe każdą ważniejszą rocznicę obchodzi w swoim stylu, znajdując w niej powód do organizacji rajdu rowerowego. 1 sierpnia, chwilę po złożeniu kwiatów pod pomnikiem wyruszyli do Feliksówki

Już po raz czwarty Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji,

Radzyńska Grupa Rowerowa „SięKręci” oraz Polski Czerwony Krzyż Radzyń Podlaski wspólną wyprawą upamiętnili bohaterstwo i ofiary tragicznych 63 dni powstańczej Warszawy. Na starcie peloton zagnały władze samorządowe. Trzydziestoosobowa grupa wyruszyła do uroczyska Feliksówka. Wcale nie szukano najkrótszej drogi, żeby impreza jednak miała wymiar rajdu. Na miejscu nabierano drewna na ognisko, potem był konkurs wiedzy o Powstaniu (poszło świetnie! - najlepsi do-

stali nagrody). Bardzo ciekawe było przybliżenie biografii kilku łączniczek powstańczych, cichych bohaterów, poległych w czasie walk. Ale był też czas na powstańcze i patriotyczne piosenki przy wtórze akordeonu, a kiełbaski z ogniska smakowały wyśmienicie. Z pewnością można ocenić, że wyjazd rowerowy 1 sierpnia stał się już stałym elementem społecznego i sportowo - rekreacyjnego kalendarza powiatu.

Zbigniew Smółko

Unia Żabików nie poddaje się

Informacja o rezygnacji drużyny Unii z udziału w rozgrywkach klasy okręgowej była jedną z najbardziej zaskakujących ale też i najsmutniejszych w całym sezonie. Prezes Paweł Zając zapowiada jednak, że to początek odbudowy. Za sportowe wyniki w B-klasie będzie odpowiadał dalej trener Artur Dadasiewicz

Unia z okręgówki nigdy nie spadła, w 2001 roku nawet wygrała rozgrywki ale nie podjęła rękawicy w IV lidze. Zwykle była niesłychanie solidnym, groźnym zwłaszcza u siebie, ligowym średniakiem. O niepowtarzalnej atmosferze na trybunach i barwnych postaciach kibiców krążyły równie kolorowe opowieści. Jednak już w kilku ostatnich sezonach widać było, że o sile Unii stanowią gracze spoza, najmniejszej zresztą w stawce, miejscowości i trener Dadasiewicz musiał wspinać się na wyżyny kreatywności, żeby poskładać przyzwoitą ekipę. Ostatni mecz sezonu 2025/2026 w Kujawia-



Mimo decyzji o rozpoczęciu rozgrywek w B-klasie, za sterami drużyny Unii pozostanie trener Artur Dadasiewicz

kiem Stanin zakończył się wynikiem 12:4.

Przed tym sezonem jednak trzeba było pogodzić się z faktami: kilku graczy powiesiło buty na kołku, kilku odeszło, ci z rezerw nie gwarantowali należytego poziomu sportowego. Wobec tego władze klubu podjęły decyzję że dotychczasowa „dwójka” stanie się „jedyńką”, zasiloną tymi, którzy jeszcze niedawno wojowali w okręgówce.

- Nie było sensu drzeć o uzupełnienie składu w każdym meczu i ryzykować wysokich przegranych. Wierzę, że po oddechu

w niższej lidze, gdzie młodzi zawodnicy zdobędą doświadczenie i umiejętności, odbudujemy naszą pozycję. Trenerem zostanie Artur Dadasiewicz. Wiemy, że będzie łączył pracę u nas i w Polesiu Kock, ale to dla niego nie pierwszozna, znany jest z pracowitości. Jeżeli ktoś zechce do nas dołączyć, to przywitamy z otwartymi rękami. Można dzwonić na numer 501120729. Świetna atmosfera, otoczenie przyjaciół, przygoda ze sportem, możliwość rozwoju gwarantowane.

Zbigniew Smółko

RAD



Będzie bezpieczniej i wygodniej

Ruszyła długo oczekiwana przebudowa drogi Wola Osowińska - Oszczepalin

Mieszkańcy naszej gminy i powiatu doczekali się przełomu. Wystartowały prace budowlane na ponad 2-kilometrowym odcinku drogi powiatowej nr 1220L, na odcinku km 0+000 do km 2+364,50. To inwestycja, która znacząco poprawi komfort jazdy oraz bezpieczeństwo pieszych i kierowców.

Umowę na realizację zadania podpisano 8 kwietnia, a pod koniec lipca wykonawca – firma CEHINI MARCIN GIL ze Zgierza – wszedł na plac budowy.

Inwestycja o wartości ponad 2,3 mln zł realizowana jest w sprawdzonym systemie partnerstwa 50/50:

1 152 139 zł – Gmina Borki

1 152 139 zł – Powiat Radzyński.

Nowa nawierzchnia i upragnione chodniki

Zniszczony asfalt przechodzi do historii. Zmiany odczują przede wszystkim piesi. Gęsta zabudowa i duży ruch przy ulicy w Woli Osowińskiej stwarzały dotąd spore zagrożenie.

Co dokładnie zostanie zrobione?

Nowa nawierzchnia: ułożenie nowej warstwy bitumicznej na obszarze ponad 16 000 m², ze wzmocnieniem podbudowy i poszerzeniem jezdni.



Bezpieczne chodniki: budowa ponad 1150 m² nowych chodników z kostki brukowej, peronów oraz zjazdów.

Infrastruktura towarzysząca: demontaż starych i montaż nowych przepustów, ułożenie krawężników i obrzeży.

Oznakowanie: pełne nowe oznakowanie pionowe i poziome.



Marcin Czyżak,
wójt Gminy Borki:

Chciałbym serdecznie podziękować Radnym Rady Gminy Borki za jednomyślne wyrażenie zgody na finansowy udział naszej gminy w naprawie tej drogi. Dziękuję Zarządowi Powiatu Radzyńskiego na czele ze Starostą Szczepanem Niebrzegowskim za podjęcie realizacji tej ważnej dla nas inwestycji. Słowa podziękowania kieruję również do radnych z tej miejscowości – Beaty Guz oraz Dawida Deleżucha – za niesłabnące wspieranie tej inicjatywy

Termin zakończenia: zgodnie z umową prace potrwają do 30 października tego roku...

Startują prace w zabytkowym parku w Woli Osowińskiej

Zgodnie z planem rozpoczyna się realizacja inwestycji pn. „Budowa muszli koncertowej wraz z infrastrukturą i zagospodarowaniem terenu w ramach projektu pn. „Rozwój infrastruktury turystycznej w zabytkowym parku w Woli Osowińskiej”. Od 27 lipca ruszyły roboty ziemne i betonowe, park już niedługo zyska zupełnie nowe, kulturalne oblicze.

Muszla koncertowa będzie obiektem o drewnianej architekturze, wzniesionym na planie półokręgu. Jej stylistyka nawiąże do zabytkowego sąsiedztwa pałacu oraz zrewitalizowanego parku. Obiekt ten stanie się ważnym elementem rozwoju lokalnego i atrakcją turystyczną. W listopadzie ubiegłego roku Gmina Borki otrzymała 1,2 mln zł na stworzenie tej infrastruktury, promującej zarówno samą gminę, jak i Miejski Obszar Funkcjonalny, którego jest ważnym ogniwem. Wykonawcą zadania jest Zakład Budowlano-Sprzętowy Jacek Krzysiak Sp. z o.o. (Łęczna).

Całkowita wartość projektu:
1 375 301,31 zł

Dofinansowanie z EFRR (85%):
1 169 006,11 zł

Numer projektu:
FELU.11.02-IZ.00-0026/25

Program:
Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 (Priorytet XI, Działanie 11.2)



Ważna informacja dla spacerowiczów: Teren budowy zostanie odpowiednio oznakowany. Bardzo prosimy o zachowanie ostrożności i stosowanie się do oznaczeń podczas przebywania w obszarze parku

Kino Pod Chmurką i o „Chłopcu z chmur”

W piątkowy wieczór, 31 lipca, boisko przy Zespole Placówek Oświatowych w Borkach zamieniło się w plenerową salę kinową. Wydarzenie „Kino Pod Chmurką”, zorganizowane przez Wójta Gminy Borki Marcina Czyżaka oraz Gminną Bibliotekę Publiczną, przyciągnęło fanów letnich seansów w pięknych okolicznościach przyrody i w miłej, sąsiedzkiej atmosferze.



Ciepły, lipcowy wieczór, rozgwieżdżone niebo, fajne towarzystwo i świetny film - to niezawodny patent na spędzenie udanego, wakacyjnego wieczoru

Święto Nowin - Zapraszamy na wspólne świętowanie



15 sierpnia zapraszamy mieszkańców oraz gości na wyjątkowe Święto Nowin pod Honorowym Patronatem Wójta Gminy Borki Marcina Czyżaka.

To doskonała okazja, aby w gronie rodziny, sąsiadów i przyjaciół spędzić czas przy dobrej muzyce, pysznym jedzeniu i z poszanowaniem lokalnej tradycji. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17 na placu przy remizie OSP. W programie przewidziana jest tradycyjna biesiada i integracja mieszkańców,

konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich oraz zespołów śpiewaczych z Gminy Borki na najpiękniejszą kompozycję z ziół i zbóż oraz darmowy poczęstunek: tradycyjne pierogi oraz domowa grochówka. Gospodarze nie zapomnieli o najmłodszych. Na dzieci będą czekały dmuchańce, świeża wata cukrowa oraz popcorn. Zwieńczeniem wieczoru będzie zabawa taneczna pod gołym niebem, do której oprawę muzyczną zapewni DJ Mikołaj. Organizatorami wydarzenia są: Sołectwo Nowiny, Koło Gospodyń Wiejskich w Nowinach, Jednostka OSP w Nowinach oraz Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach.

„Z boku wygląda to na czystą euforię, ale prawda jest dużo bardziej brutalna”

Za linią mety kibice widzą tylko radość i błysk medalu, ale prawdziwy obraz kolarstwa to potworne wyczerpanie, pot zalewający oczy i tętno na granicy ludzkich możliwości. O tym, jak wygląda prawdziwa droga na szczyt, rozmawiamy z panem Arturem – obrońcą tytułu Mistrza Polski w kategorii masters.

Nasz rozmówca łączy pochłaniający tysiące kilometrów trening z pracą zawodową, życiem rodzinnym i pisanem doktoratu. To jednak nie tylko sportowiec, ale i prawdziwy romantyk szosy. Z pasją ratuje od zapomnienia historię lokalnych Ludowych Zespołów Sportowych i kolekcjonuje unikatowe rowery.

W Panie Arturze, zacznijmy od momentu tuż po przekroczeniu linii mety. Kiedy już Pan wiedział, że obronił tytuł, jakie emocje wzięły górę? Z boku wygląda to na czystą euforię.

Z boku może tak to wygląda, ale prawda jest dużo bardziej brutalna. Kiedy kończy się wyścig na czas, człowiek jest po prostu potwornie zmęczony i przez długi czas kompletnie nieobecny. Gdyby zobaczył Pan moje zdjęcie zrobione tuż po zjeździe z trasy, nie byłby to miły obrazek. Pot zalewający oczy, zaschnięta ślina na twarzy – wysiłek jest niebywały. Żeby to zobrazować: średnie tętno z całego, trwającego ponad godzinę wyścigu o Mistrzostwo Polski w ubiegłym sezonie wynosiło u mnie 167 uderzeń na minutę, w tym zeszło do 161. Rzadko który wyczynowy sportowiec, choćby piłkarz, potrafiłby przebiec półtora meczu z takim obciążeniem. Zwycięstwo, które przychodzi na końcu, to oczywiście ogromna radość, ale przede wszystkim ukoronowanie wielomiesięcznych, tytanicznych przygotowań.

W Jak wyglądają takie przygotowania od kuchni? Ile kilometrów trzeba przejechać, żeby sięgnąć po złoto?

Do sezonu zaczynam się przygotowywać już w listopadzie. To są tysiące przejechanych kilometrów i mnóstwo wyrzeczeń. Średnio w tygodniu pokonuję ponad 300 kilometrów, co daje około 1200 kilometrów miesięcznie. Bardzo ważne są zgrupowania.

W lutym tego roku pojechaliśmy do Hiszpanii, gdzie przez 7 dni pokonaliśmy około 1000 kilometrów. Niestety, pogoda była niezwykle kapryśna. Nie dość, że padało, to wiał wiatr z prędkością 50-70 km/h. Momentami trudno było w ogóle utrzymać się na rowerze. Kolejne zgrupowanie miałem przed Wielkanocą – tam zrobiliśmy z kolei aż 10 tysięcy metrów przewyższeń w górach.

W Zimą w Polsce warunki bywają bezlitosne. Jak sobie Pan z tym radził kiedyś, a jak radzi sobie dzisiaj?

Kiedyś zimy były dużo sroższe. W czasach mojej młodości na trening nie wyjeżdżało się dopiero wtedy, gdy mróz przekraczał minus 10 stopni. Nie mieliśmy dzisiejszych materiałów – goreteksów czy windstopperów. Jeździliśmy w ubraniach wełnianych, a twarz smarowaliśmy wazeliną, żeby jej nie odmrozić, choć i tak nieraz wracaliśmy ze srogimi odmrożeniami. Dzisiaj mam odzież termiczną z membranami, ale jeśli na zewnątrz jest lód i śnieg, trenuję pod dachem. Mam w biurze trenera. Praca pozwala mi na to, by w pewnym momencie powiedzieć: „dobra, odkładam papiery”, po czym wsiałam na rower i trenuję.

W Wspomniał Pan, że maksymalna prędkość na trasie wyścigu wyniosła 68 km/h, a średnia 46 km/h. To niewyobrażalne dla amatora. Ale jak to się ma do prawdziwych zawodowców? Miał Pan okazję startować z dawnymi gwiazdami peletonu.

To zupełnie inna liga, tych światów nie da się porównać. Na Mistrzostwach Świata spotyka się byłych zawodowców, z którymi bardzo trudno wygrać, bo ich organizmy i układ nerwowy przez lata przyjmowały zupełnie inne bodźce i dawki treningowe. Doskonałym przykładem jest słynny włoski sprinter Mario Cipollini – jeden z najlepszych sprinterem Tour de France. Na Mistrzostwach Świata w Danii na dystansie 38 kilometrów, przegrałem z nim o 4 minuty. To gigantyczna różnica, chociaż ja wówczas nie jechałem wtedy mojego wyścigu docelowego.

W Z czego wynika aż tak wielka przepaść?

Ze sposobu treningu, szkolenia, regeneracji i trybu życia. Zawsze powtarzam, że nie ma nadludzi. Kwestia polega na technologii. Profesjonalista żyje kolarstwem. Po wyścigu



Artur Kuby ze swoim odrestaurowanym rowerem Romet Super. Zdjęcie z ubiegłorocznego rajdu Polonica w Mielniku nad Bugiem

zsiada z roweru, od razu podają mu odpowiednie napoje, jest zaopiekowany przez opiekę drużyny, przewożony do hotelu, idzie na masaż, wkłada nogi do specjalnych basenów chłodzących i przechodzi inne zabiegi regeneracyjne. Jego głównym zadaniem po treningu lub wścigu jest odpoczynek. Ja, podobnie jak inni amatorzy z grupy masters, muszę na co dzień radzić sobie ze stresem zawodowym. Zdarzało się, że stawałem na starcie po ciężkim dniu, a moje tętno już przed rozpoczęciem wyścigu wynosiło 120, bo byłem mentalnie „przeegrany”. Tego nie da się oszukać.

W Dlaczego w młodości przerwał Pan wyczynowe treningi, skoro zapowiadał się Pan na tak dobrego zawodnika?

W czasach PRL-u, jeśli kończyło się liceum i nie szło na studia, perspektywy były brutalne. Miałem 19 lat, przechodziłem do pierwszego roku seniorów i jeśli nie miałem spektakularnych wyników pozwalających wejść do kadry narodowej lub silnych wojskowych klubów sportowych, takich jak Legia Warszawa, siedział na dwa lata do wojska – w kamasze i kończyła się kariera kolarza. Wielu znakomitym talentom kolarskim w Polsce ta zasada zniszczyła kariery. Zdecydowałem się pójść na studia, co de facto oznaczało koniec poważnego ścigania, bo nie dało się z tego wyżyć. Pamiętam, że jedynymi nagrodami za zwycięstwa w juniorach były wtedy papierowy dyplom i gliniany dzbanuszek.

W Mimo to kolarstwo było wtedy potęgą...

To były złote czasy Ryszarda Szurkowskiego. Wszędzie powstawały kluby – w Lublinie, Puławach, Międzyrzeczu, Radzynie. Kolarstwo to zawsze był sport małych miejscowości. Nie trzeba budować

potężnych hal czy basenów. Wystarczy kupić kilka rowerów, znaleźć trenera i można szkolić młodzież. Ja do dziś cenię to, że wsiałam na rower, wyjeżdżałem za bramę i od razu zaczynałem trening, nie musząc przedzierać się przez wielkie miasto.

W Na co dzień trenuje Pan na nowoczesnym, karbonowym Cervelo. Ale w Pana kolekcji widać zupełnie inne maszyny. Ile kosztowały te cuda w czasach Pańskiej młodości?

To powrót do czasów młodości. Dzisiejsze rowery są produkowane seryjnie, brakuje im duszy. Kiedyś ramy lutowano mosiądzem z cienkościenych, angielskich rur. Były tak precyzyjne, że dziś wystarczy przetrzeć osprzęt szmatką i znów lśni jak nowy. Co do cen – dla porównania: popularny składak Wigry kosztował wtedy 2600 zł. Dobry polski rower wyczynowy to był wydatek prawie 20 tysięcy złotych. A ten zielony Romet Super, najprawdziwsza perełka na włoskim osprzęcie Campagnolo, robiona specjalnie dla kadry narodowej (powstawało ich tylko 60 rocznie!), kosztowała w tamtych czasach 120 tysięcy złotych! Wyobraźmy to sobie, podczas gdy mój ojciec kupił wtedy lekko używaną Syrenę za 103 tysiące złotych, a przeciętna pensja wynosiła równowartość około 20 dolarów. Spawacze, którzy robili te ramy dla reprezentacji, podobno mieli zakaz wyjazdu z Polski, żeby nie uciekli z fachową wiedzą na Zachód.

W Wyszukuje je Pan teraz na aukcjach?

Tak, głównie w internecie. Rozstrzał cenowy jest ogromny. Najdroższy retro rower w mojej kolekcji kosztował blisko 3 tysiące euro. Z kolei maszynę, na której pojechałem wyścig retro zaledwie tydzień temu, wylicytowałem za... 180 euro.

”
- Jeśli macie Państwo na strychach stare dyplomy, zdjęcia, proporzki związane z LZS-ami, proszę o kontakt. Wielu świadków tamtych dni już odeszło. Chciałbym złapać te „ostatnie głosy” siedemdziesięcio- czy osiemdziesięciolatków. Ci ludzie potrafili się kiedyś niesamowicie zjednoczyć wokół sportu. Warto to upamiętnić - apeluje Artur Kuba.



foto: Archiwum Artura Kuby

Widocznie nikomu akurat na niej nie zależało, a to piękny i w pełni sprawny sprzęt.

W Na stole przed Panem leży stary, wyblakły zeszyt. Co to takiego?

To oryginalna kronika Ludowych Zespołów Sportowych, prowadzona niczym stary notatnik akademicki. Przyniósł mi ją kolega. Znajdują się w niej wycinki z gazet, odręczne wpisy, pożółkłe fotografie. Kiedy zacząłem ją przeglądać, byłem w szoku. Znalazłem w niej na przykład informacje o panu Andrzeju Zgrajce z Radzyna, mieszkał obok kościoła i którego osobiście znałem, a który trenował kolarstwo i podnoszenie ciężarów, a nigdy wcześniej o tym nie słyszałem. Zafascynowało mnie też to, że mieliśmy tu prężnie działającą kobiecą sekcję kolarską! Dowiedziałem się na przykład, że pani Ania Komar ścigała się w tej sekcji na rowerze, w tym nawet z kolarzami z kadry Litwy, a także na motocyklach. Chcę wydać tę kronikę w formie książki. Połowę zajmą cyfrowe skany oryginału, a drugą połowę wspomnienia, które właśnie zbieram. Mam też niezwykle notatki pana Aleksandra Mroza, jednego z najlepszych lokalnych kolarzy. Pisał on o sporcie pismem technicznym, z inżynierską dokładnością, co robi ogromne wrażenie.

W Czyli to również apel do naszych czytelników?

Jak najbardziej. Jeśli macie Państwo na strychach stare dyplomy, zdjęcia, proporzki związane z LZS-ami, proszę o kontakt. Wielu świadków tamtych dni już odeszło. Chciałbym złapać te „ostatnie głosy” siedemdziesięcio- czy osiemdziesięciolatków. Ci ludzie potrafili się kiedyś niesamowicie zjednoczyć wokół sportu. Warto to upamiętnić.

W Kolarstwo szosowe to pięknym, ale niebezpieczny sport. Czego nauczyły Pana wypadki?

Że z wiekiem człowiek traci elastyczność i lepiej się nie przewracać. Miałem w życiu kilka ciężkich zdarzeń. Jeszcze jako junior, z powodu słabego sprzętu i rozciągniętego łańcucha, zerwałem napęd na finiszu. Przeleciałem przez kierownicę i upadłem na asfalt tak niefortunnie, że materiał sztucznego stroju kolarskiego dosłownie wtopił mi się w ciało. Wybiłem wtedy łokieć ze stawu. Gdybym uderzył głową, nie rozmawialibyśmy dziś. Innym razem, kilka lat temu na wyścigu w Toruniu, uderzyłem mocno w bark. Przez trzy miesiące nie mogłem samodzielnie umyć ręki.

W Czy rodzina nie martwi się o Pana podczas startów? Trudno było pogodzić dom z kalendarzem startowym?

Jeszcze kilka lat temu zaliczałem po 24 wyścigi w sezonie. Po pracy jechałem na trening, a w każdy weekend znikalem na wyścigi. Rodzina na tym cierpiała, konflikty były nieuniknione. Znalazłem jednak złoty środek. Wciągnąłem żonę w rowerową pasję. Najpierw jeździła po to, by poznać, a dziś sama zakłada numer startowy i się ściga! Dzięki temu jeździmy razem. Dodatkowo zmieniłem tryb treningowy – na treningi jeżdżę przed południem. Gdy żona wraca z pracy, jesteśmy razem i mamy czas dla siebie. To jest właśnie ten konsensus.

W Plany na przyszłość?

Cele sportowe się nie zmieniają – zawsze dążyć, by być najlepszym. Natomiast priorytetem życiowym jest teraz sfinalizowanie doktoratu. Piszę pracę z zakresu ekonomiki produkcji mleka bio. Zadeklarowałem sobie, że w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat ją obronię. I tego się trzymam.

Kamil Pulik

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 28)

Tam, gdzie św. Hubert przemówił z lasu

Na obrzeżach lasu w Miłolesie, w gminie Kąkolewnica, stoi niewielka kapliczka myśliwska. Nie dominuje krajobrazu, nie przyciąga przepychem. A jednak trudno przejść obok niej obojętnie. W ciszy lasu, pośród drzew i leśnych ścieżek, miejsce to zdaje się opowiadać historię nie tylko o wierze, ale też o przemianie człowieka i wiecznej więzi ludzi z naturą.

Z tablicy umieszczonej na kapliczce można dowiedzieć się, że została ufundowana przez myśliwych w 2003 roku i poświęcona mieszkańcom pobliskiej Kąkolewnicy. Już sam jej wygląd sprawia wrażenie, jakby wyrastała wprost z ziemi. Ustawiona na betonowym postumencie, wymurowana została z polnych kamieni. Jej kwadratowa podstawa zwęża się ku górze, by mniej więcej w połowie przejść w regu-



larny kształt. Całość przykrywa czterospadowy dach zwieńczony masywnym krzyżem, który góruje nad leśnym otoczeniem niczym znak strażniczy. Najbardziej uwagę przyciąga jednak front kapliczki. Za niewielkim okienkiem, chroniona szybą, znajduje się drewniana płaskorzeźba św. Huberta – patrona myśliwych i leśników. W prawej dłoni trzyma krzyż, w lewej pastorał biskupa. Obok

dostrzeć można jelenia – symbol wiary – oraz drzewa pochylające się ku środkowi kompozycji, jakby sam las chciał oddać pokłon świętemu. Historia św. Huberta jest równie niezwykła jak miejsce, które mu poświęcono. Urodził się około 655 roku we Francji i pochodził z królewskiego rodu Merowingów. Od młodości kochał polowania, prowadził swobodne, a nawet hulawcze życie.

W 682 roku poślubił księżniczkę Floribannę z Leuven, z którą doczekał się syna Floriberta. Nawet po nagłej śmierci żony nie porzucił jednak dawnego stylu życia. Przełom nastąpił podczas polowania, które – według przekazów – odbyło się w Wielki Piątek 695 roku. Wtedy Hubert ujrzał białego jelenia – potężnego byka, pomiędzy którego porożem jaśniał krzyż Chrystusa.

Chwilę później miał usłyszeć głos nawołujący go do porzucenia pogaństwa, krwawych łowów i światowych uciech, by oddał się służbie Bogu. To wydarzenie całkowicie odmieniło jego życie. Hubert porzucił królewski dwór, syna oddał pod opiekę brata, a majątek rozdał ubogim. Udał się do Maastricht, gdzie został uczniem biskupa Lamberta. Według podań siedem lat spędził w Puszczy Ardeńskiej jako pustelnik. Po roku 700 przyjął święcenia kapłańskie, a za radą biskupa wyjechał do Rzymu. Niedługo później biskup Lambert zginął śmiercią męczeńską, a jego następcą został właśnie Hubert. Sakry biskupiej udzielił mu sam papież. Diecezja, którą objął, była niemal całkowicie pogańska. Hubert niestrudzenie odwiedzał miasta i wsie Brabancji oraz Ardenów, starając się przekonać mieszkańców do wiary chrześcijańskiej. Znany był z surowego życia, licznych postów i układania pięknych

modlitw. Dochody biskupie rozdawał ubogim. Około 717 roku przeniósł stolicę biskupią do Liege, a trzy lata później sprowadził tam relikwie św. Lamberta. Hubert zmarł 30 maja 727 roku. Pochowano go w katedrze w Liege. Po szesnastu latach otwarto jego grób i – jak głoszą historyczne przekazy – ciało oraz szaty nie nosiły śladów rozkładu, a wokół rozchodziła się przyjemna woń. Relikwie świętego przeniesiono 3 listopada 743 roku do kościoła św. Piotra i Pawła. Dzień ten stał się świętem myśliwych, leśników, strzelców, sportowców, kuźnierzy, matematyków i jeźdźców – znanym dziś jako Hubertus. Kapliczka w Miłolesie przypomina o tej historii w wyjątkowy sposób. Wśród szumu drzew i leśnej ciszy opowieść o św. Hubercie nabiera szczególnej wymowy. To nie tylko pamiątka wiary i tradycji łowieckiej, ale też symbol przemiany człowieka, który w głębi lasu odnalazł nową drogę życia.

Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca

Biskup Henryk Tomasik przewodniczył odpustowi w Wohyniu

Uroczysta suma odpustowa, liczni wierni oraz obecność biskupa Henryka Tomasika – tak parafia św. Anny w Wohyniu obchodziła tegoroczny odpust ku czci swojej patronki. Wydarzenie zgromadziło parafian i gości na wspólnej modlitwie.



Odpust był okazją do wspólnej modlitwy oraz uczczenia św. Anny – patronki parafii i jednej z najbardziej czczonych świętych w Kościele katolickim

Parafia św. Anny w Wohyniu przeżywała w niedzielę, 26 lipca, uroczystość odpustową ku czci swojej patronki. Najważniejszym punktem obchodów była suma odpustowa odprawiona o godz. 12.00.

Biskup Henryk Tomasik przewodniczył uroczystości
Mszy Świętej przewodniczył biskup Henryk Tomasik, który wygłosił także homilię skierowaną do zgromadzonych wiernych. W uroczystości uczestniczyli kapłani, parafianie oraz goście przybyli na doroczne święto parafii.

Odpust był okazją do wspólnej modlitwy oraz uczczenia św. Anny – patronki parafii i jednej z najbardziej czczonych świętych w Kościele katolickim.

Podziękowania dla wszystkich zaangażowanych
Po zakończeniu uroczystości przedstawiciele parafii podziękowali biskupowi Henrykowi Tomasikowi za wspólną modlitwę i skierowane do wiernych słowo Boże. Wyrazy wdzięczności popłynęły również do kapłanów, parafian oraz wszyst-

kich osób, które zaangażowały się w przygotowanie obchodów. Jak podkreśla parafia, wspólne świętowanie było nie tylko okazją do pielęgnowania wieloletniej tradycji odpustowej, ale także do umocnienia więzi katolickiej wspólnoty i zawierzenia jej opiece św. Anny. Tegoroczne uroczystości zakończyły się modlitwą o potrzebne łaski dla parafii, rodzin i wszystkich mieszkańców, którzy od lat uczestniczą w obchodach święta patronki wohyńskiej wspólnoty.

kb

Strażacy z OSP Żabików z nowymi uprawnieniami

Pięciu druhów z OSP KSRG Żabików zdobyło lub odnowiło uprawnienia z zakresu Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Jak podkreślają strażacy, kolejne szkolenia i recertyfikacje przekładają się na jeszcze lepsze przygotowanie jednostki do działań ratowniczych.

Ochotnicza Straż Pożarna KSRG Żabików poinformowała o kolejnych sukcesach swoich druhów w zakresie podnoszenia kwalifikacji ratowniczych. Trzech strażaków ukończyło kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy (KPP), uzyskując tytuł ratownika, a dwóch pomyślnie przeszło proces recertyfikacji.

Trzej druhowie ukończyli kurs KPP
Po zdaniu egzaminu końcowego uprawnienia Ratownika Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy zdobyli:
- druh Ireneusz Mroczek
- druh Bartosz Michalski
- druh Mateusz Frączek.



Szkolenie zostało zorganizowane przez OSP KSRG Płudy, natomiast zajęcia prowadzili instruktorzy firmy Life-Med, specjalizującej się w szkoleniach z pierwszej pomocy i Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy

Szkolenie zostało zorganizowane przez OSP KSRG Płudy, natomiast zajęcia prowadzili instruktorzy firmy Life-Med, specjalizującej się w szkoleniach z pierwszej pomocy i Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.

Dwóch strażaków odnowiło uprawnienia
22 lipca pozytywny wynik recertyfikacji z zakresu Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy uzyskali również:
- druh Paweł Palica
- druh Damian Pożarowszczyk.
Proces recertyfikacji oraz egzamin przeprowadzili funkcjonariusze i pracownicy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

Większe bezpieczeństwo mieszkańców
Jak podkreśla OSP KSRG Żabików, systematyczne podnoszenie kwalifikacji oraz odnawianie uprawnień pozwala strażakom jeszcze skuteczniej uczestniczyć w działaniach ratowniczych i udzielać pomocy osobom poszkodowanym. Zdobywanie nowych umiejętności jest jednym z elementów przygotowania jednostki do realizacji zadań związanych z ratowaniem życia i zdrowia mieszkańców. Druhowie zaznaczają, że każde kolejne szkolenie stanowi inwestycję zarówno w rozwój jednostki, jak i w bezpieczeństwo społeczności.

kb



Od Smoka do świstaka – czyli cztery dni pełne przygód!



W Energylandii były rekordowe prędkości, kolejki przyprawiające o zawrót głowy, mnóstwo śmiechu i solidna dawka adrenaliny



Pierwszy dzień upłynął pod znakiem odkrywania uroków Krakowa

Krakowskie legendy, rekordy w Energylandii, górskie szlaki i wieczorne rozmowy przy grillu – tak wyglądały cztery dni pełne emocji, śmiechu i wspólnie spędzonego czasu.

W dniach 15–18 czerwca uczniowie klas 3A, 3B, 3C, 2BC i 1A pod opieką ks. Grzegorza, p. Małgorzaty Kozak oraz p. Marka Spozowskiego wyruszyli na wycieczkę, która dostarczyła wielu niezapomnianych wrażeń.

Ze Smokiem twarzą w twarz

Pierwszy dzień upłynął pod znakiem odkrywania uroków Krakowa. Uczestnicy odwiedzili Wzgórze Wawelskie, gdzie – rzecz jasna – nie zabrakło spotkania ze Smokiem Wawelskim i wysłuchania związanej z nim legendy. Następnie zwiedzili Zamek Królewski, Katedrę Wawelską, weszli na Dzwon Zygmunta oraz odwiedzili królewskie krypty. Kolejnym punktem programu była Bazylika Ojców Franciszkanów, zachwycająca niezwykłymi polichromiami i witrażami autorstwa Stanisława Wyspiańskiego. Spacer po Rynku Głównym zakończył się wizytą w Bazylice



Dla wielu uczniów była to pierwsza prawdziwa górską wędrówką, która okazała się nie tylko wyzwaniem, ale także źródłem ogromnej satysfakcji

Mariackiej, gdzie uczniowie mogli podziwiać monumentalny ołtarz Wita Stwosza – prawdziwe arcydzieło późnego gotyku.

Krzyki, śmiech i zawrotne prędkości

Drugiego dnia pogoda dopisała w stu procentach, dlatego cały dzień uczestnicy spędzili w Energylandii. Były rekordo-

we prędkości, kolejki przyprawiające o zawrót głowy, mnóstwo śmiechu i solidna dawka adrenaliny. Wieczorem, już pełni emocji i nowych wspomnień, dotarli do Białego Dunajca.

Gdzie kończy się asfalt, zaczyna przygoda

Trzeciego dnia przyszedł czas na spotkanie z Tatrami.

Trasa prowadziła z Kuźnic przez Boczań i Murowaniec aż do malowniczego Czarnego Stawu Gąsienicowego. Dla wielu uczniów była to pierwsza prawdziwa górską wędrówką, która okazała się nie tylko wyzwaniem, ale także źródłem ogromnej satysfakcji. Piękne widoki wynagrodziły każdy krok, a wieczorny grill był dosko-

nałą okazją do odpoczynku i wspólnego świętowania udanego dnia.

Grill, integracja i plecaki pełne wspomnień

Wycieczka była czymś więcej niż tylko zwiedzaniem. Był to czas wzajemnego poznawania się, odkrywania własnych możliwości, pokonywania sła-

bości oraz budowania relacji. Wspólnie przeżyte przygody, rozmowy, śmiech i niezliczone zdjęcia sprawiły, że każdy wrócił do domu z plecakiem pełnym wspomnień. Bo przecież najlepsze wycieczki to te, z których przywozi się nie tylko pamiątki, ale przede wszystkim historie, do których z uśmiechem wraca się jeszcze przez długi czas.



Śledztwo po tragedii podczas pokazu kaskaderskiego. Samochód przejechał prowadzącego

Trwa śledztwo w sprawie tragicznego wypadku, do którego doszło podczas pokazu kaskaderskiego na targowisku miejskim w Radzynie Podlaskiej w niedzielę, 26 lipca.

Prokuratura potwierdza, że postępowanie prowadzone jest w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. Na tym etapie nikomu nie przedstawiono zarzutów.

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielny wieczór podczas pokazu grupy Flott Cascaders Team. W trakcie jednego z najbardziej widowiskowych numerów śmiertelnych obrażeń doznał 61-letni obywatel Czech Alfred S., który był prowadzącym widowisko.

Śledztwo prowadzone pod nadzorem prokuratury

Jak poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie prok. Marcin Kozak, śledztwo nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Radzynie prowadzone jest przez policję w kierunku art. 155 Kodeksu karnego, czyli nieumyślnego spowodowania śmierci.

Na obecnym etapie postępowanie prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko konkretnej osobie. Oznacza to, że nikomu nie przedstawiono dotychczas zarzutów.

Przesłuchano kierowcę BMW

Prokuratura przekazała, że dotychczas przesłuchano osoby



Według wcześniejszych ustaleń policji kierowca BMW wykonywał przejazd na dwóch kołach nad uczestnikiem pokazu. W pewnym momencie samochód utracił właściwe położenie, opadł na prawe koło i doszło do tragicznego wypadku

zaangażowane w organizację i wykonanie pokazu, w tym kierującego samochodem BMW Jiriego V., 73-letniego obywatela Czech.

Jak zaznaczył rzecznik prokuratury, mężczyzna był zatrzymany wyłącznie do czasu wykonania niezbędnych czynności procesowych.

To miał być sprawdzony numer

Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że do tragedii doszło podczas wykonywania numeru o nazwie „Brama”, który – według prokuratury – był wcześniej wielokrotnie wykonywany i przećwiczony przez zespół.

– Pokaz nie przebiegł w założo-

ny sposób i doszło do zahaczenia elementem podwozia pojazdu o jednego z kaskaderów, który doznał śmiertelnych obrażeń – przekazał prokurator Marcin Kozak.

Według wcześniejszych ustaleń policji kierowca BMW wykonywał przejazd na dwóch kołach nad uczestnikiem pokazu. W pewnym momencie samochód utracił

właściwe położenie, opadł na prawe koło i doszło do tragicznego wypadku. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala, jednak mimo udzielonej pomocy zmarł.

Śledczy sprawdzą kwestie bezpieczeństwa

Kluczowym elementem prowadzonego postępowania będzie ustalenie, czy podczas organizacji i wykonywania pokazu zachowane zostały wszystkie obowiązujące zasady bezpieczeństwa.

Jak poinformowała prokuratura, śledztwo będzie koncentrować się na wyjaśnieniu, czy doszło do poważnych naruszeń zasad bezpieczeństwa, czy miały one wpływ na przebieg zdarzenia oraz kto ewentualnie ponosi za nie odpowiedzialność.

Kacper Budrewicz

R E K L A M A

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96 NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Są wyniki sekcji zwłok młodego małżeństwa znalezione w bloku w Puławach

Po sekcji zwłok małżonków odnalezionych martwych w mieszkaniu przy ul. Lubelskiej prokuratura podtrzymuje hipotezę o rozszerzonym samobójstwie. Zdaniem śledczych nic nie wskazuje na inny przebieg zdarzeń niż pierwotnie założony.

W piątek (24 lipca) przed południem Puławy obiegła szokująca informacja - w jednym z mieszkań w bloku na osiedlu Norwida, przy ul. Lubelskiej, w bliskim centrum miasta, policja znalazła ciała 29-letniej kobiety i 28-letniego mężczyzny. Para od roku była małżeństwem. Skąd policja wiedziała?

Ani kobieta, ani mężczyzna nie pojawili się w pracy. Nie mogli też skontaktować się z nimi bliscy, a drzwi ich mieszkania były zamknięte. W tej sytuacji rodzina powiadomiła policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zdecydowali o wezwaniu strażaków, którzy siłowo weszli do lokalu. Tam policjanci dokonali makabrycznego odkrycia - znaleźli zwłoki małżonków.



Policja odnalazła ciała małżonków w mieszkaniu w bloku przy ul. Lubelskiej w Puławach. Wszystko wyszło na jaw, bo nie pojawili się w pracy, a bliscy nie mogli się z nimi skontaktować i powiadomili służby

- Ciało kobiety leżące na podłodze i ciało mężczyzny w położeniu wskazującym na powieszenie - informował wówczas prok. Marcin Kozak, p.o. rzecznika prasowego Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Wstępne ustalenia śledczych wskazują na to, że doszło do tak zwanego samobójstwa rozszerzonego.

- Na tę chwilę przyjmujemy, że doszło do zabójstwa kobiety i samobójstwa mężczyzny, czyli takie dwa postępowania będą prowadzone - tłumaczył

wówczas prok. Kozak.

Śledczy dokonali oględzin zwłok i mieszkania. Ciała małżonków zostały przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie na sekcję. Te przeprowadzono w poniedziałek z udziałem prokuratora.

- Biegły we wstępnej opinii potwierdził, że tak doszło do śmierci obojga w mechanizmie zagardlenia - uduszenia, przenosząc to na język bardziej przystępny. Nie ujawniono żadnych śladów, które wskazywałyby, że doszło do przebiegu zdarzenia innego, niż aktual-

nie jest przyjęta jako wiodąca linia. Trwają przesłuchania. Zabezpieczyliśmy telefony obojga, z zawartością których wiążemy duże nadzieje, żeby przybliżyć się do wyjaśnienia okoliczności i przyczyn tego tragicznego zdarzenia - informował we wtorek w rozmowie z lubelską telewizją prok. Marcin Kozak.

W czwartek, 30 lipca odbyły się uroczystości pogrzebowe pary. 29-latką została pochowana w Puławach, jej mąż w Końskowoli.

Marta Pietroni

Cud, który widziały tysiące ludzi. W Lublinie Matka Boska zapłakała krwawymi łzami



Po latach, już w czasach III RP, lubelska archikatedra uzyskała status Sanktuarium Matki Boskiej Płaczącej

Jest wiele miejsc otoczonych kultem religijnym, w przypadku których od lat trwają spory o prawdziwość nadnaturalnych wydarzeń. Jednak cud, do którego doszło w Lublinie, wyróżnia się na ich tle, gdyż widziały go tłumy ludzi i to w czasach, kiedy wymagało to dużo odwagi.

Wydarzenia znane jako Cud Lubelski rozegrały się w gorących dniach lipca 1949 roku. Polska pozostawała wówczas w najciemniejszych dniach stalinizmu. Wszelki opór wobec komunistów był brutalnie niszczone.

W Lublinie odbywały się uroczystości związane ze zmianą biskupa, ponieważ dotychczas stojący na czele lubelskiego Kościoła Stefan Wyszyński został prymasem Polski, przez co musiał opuścić stolicę Lubelszczyzny.

Jego następcą został Piotr Kałwa. 3 lipca w katedrze miał miejsce ingres nowego biskupa, który trwał w godzinach porannych. Po południu w świątyni wciąż modlili się wierni i wtedy ludzie zobaczyli coś niezwykłego. Na wiszącej w katedrze kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej pojawiły się krwawe łzy lecące z oczu Maryi.

Pierwsza miała je zobaczyć siostra Stanisława Sadkowska, a wkrótce potem wiadomość roz-

niosła się po mieście lotem błyskawicy. Będąca wówczas nastolatką Maria Rytel z Lublina w takich słowach mówiła o tych wydarzeniach: „Wiem, że taka kobita do nas przychodziła, co nam jajka przynosiła, mleko. To tutaj przyleciała, roztrzęsiona, bo cud. Rzeczy zostawiła u nas i ten cud poleciała oglądać”.

Tysiące ludzi zmierzają do Lublina

Jeszcze 3 lipca do katedry zaczęły przybywać tłumy. Kościelni samorzutnie stworzyli straż mającą pilnować porządku i zapanować nad chaosem tworzoną przez masy ludzi. Później propaganda komunistyczna nazwała ich „gwardią papieską”, ponieważ nosili oni białe-żółte opaski.

Następne dni to prawdziwy wybuch uczuć religijnych tłumów przybywających przez władze. Do Lublina przybywali pielgrzymi z wielu innych miejscowości, jadąc wszystkim, czym się dało. Szacuje się, że do 10 lipca do katedry przybyło około 38 tysięcy ludzi. Tak te wydarzenia wspominał po latach Czesław Bujanowski na łamach strony internetowej Teatru NN:

“Ten obraz widzieliśmy. Tośmy porównali tę jasność, nie tyle taką, że ostro bije, tyle że ten obraz był jakby trójwymiarowy, jak ja to widziałem. Różni ludzie to różnie widzieli. Pamiętam, że ten obraz było widać, jak na zdjęciach trójwymia-

rowych. Prawie się te uwypuklenia odczuwało”.

Początkowo komuniści liczyli, że wszystko rozejdzie się po kościołach i nie podejmowali zbyt drastycznych działań. Skupiali się raczej na ośmieszaniu całego wydarzenia. Nowy biskup Piotr Kałwa również starał się tonować nastroje, być może pod wpływem władz. Powołał on komisję, w której skład wchodził między innymi lekarz oraz chemik. Komisja stwierdziła, że ciecz nie była zwykłą krwią czy łzami, ale nie potrafili wskazać, jak doszło do powstania zjawiska. Tymczasem ruch pielgrzymkowy rósł, a wraz z nim niezadowolenie komunistów.

Brutalna rozprawa z wiernymi

Od pierwszych dni władze starały się utrudniać dotarcie do Lublina. Bardzo ciężko było kupić bilety na komunikację publiczną, a na rogatkach miasta stały punkty kontrolne milicji i Urzędu Bezpieczeństwa.

Silną akcję propagandową prowadziły też media na czele ze „Sztandarem ludu”. Jeden z nagłówków wołał: „Skończyć z haniebnym widowiskiem – wołają lubelscy robotnicy”. Krytyczny był dzień 13 lipca, kiedy to w tłumie wiernych przed katedrą wybuchła panika, a przestraszony tłum straszył na śmierć 21-letnią Helenę Rabczuk.

Obecnie podejrzewa się, że była to prowokacja UB, gdyż propaganda od razu oskarżyła wiernych i księży o zgon młodej dziewczyny. W tych dniach nasilały się także aresztowania, a do największych starć doszło 17 lipca. Tego dnia odbywała się msza w kościele Kapucynów przy Placu Litewskim. W tym samym czasie trwała tam trwała zorganizowana przez władze manifestacja przeciwko cudowi, w której udział brali pracownicy lubelskich zakładów oraz funkcjonariusze MO i UB przebrani w cywilne ubrania.

Wychodzący z kościoła ludzie zmieszali się z komunistyczną manifestacją i doszło do starć ze służbami, które zakończyły się masowymi aresztowaniami. Uwięzieni przetrzymywani byli przez kilka tygodni na Zamku, gdzie przechodzili bicie w czasie tak zwanych ścieżek zdrowia. Represje w czasie trwania cudu dotknęły w sumie kilka tysięcy ludzi.

Kult rosnący mimo zagrożenia

Pod koniec lipca sytuacja zaczęła się uspokajać - cud ustał samoczynnie i ciężko wskazać po latach jeden konkretny dzień, który można uznać za jego koniec. Biskup Piotr Kałwa, zmuszony do tego przez władze, musiał zamknąć katedrę na okres 18-23 sierpnia.

W tym czasie, 20 sierpnia, odby-



Cud Lubelski został zapamiętany jako jedno z najważniejszych wydarzeń w polskim Kościele w czasach powojennych



Na pamiątkę wydarzeń sprzed lat w Lublinie co roku 3 lipca odbywa się uroczysta msza święta na Placu Katedralnym, a następnie procesja ulicami miasta z cudownym obrazem na czele

ły się pierwsze procesy aresztowanych głównie podczas wydarzeń 17 lipca. Większość ukaranych spędziła w więzieniu po kilka miesięcy. Przez Polskę przetoczyła się również zaplanowana przez komunistów kampania „antycudowa”, będąca typowym działaniem mającym wywołać wrażenie masowego poparcia dla działań władz przeciwko lubelskim wydarzeniom.

Pomimo to Cud Lubelski został zapamiętany jako jedno z najważniejszych wydarzeń w polskim Kościele w czasach powojennych. Było to pierwsze tak duże wystąpienie ludności, podczas którego okazano nieposłuszeństwo wobec PRL-owskiej władzy. Właśnie z tego powodu aż do końca lat 80. obchodzenie rocznic cudu było ryzykowne i odbywało się w zaciszu kościelnych murów.

Patronka lubelskiego sanktuarium

Kultywowanie pamięci o Cudzie Lubelskim po raz pierwszy odbywało się jawnie w roku 1988, kiedy to kardynał Józef Glemp ukoronował Matkę Boską Płaczącą, czyniąc to za zgodą Watykanu i papieża Jana Pawła II.

Już w czasach III RP lubelska archikatedra uzyskała status Sanktuarium Matki Boskiej Płaczącej. Obecnie co roku 3 lipca odbywa się uroczysta msza święta na Placu Katedralnym, a następnie procesja ulicami miasta z cudownym obrazem na czele. Tym samym kult Matki Boskiej Płaczącej jest współcześnie jednym z najważniejszych w całym lubelskim Kościele, będąc symbolem nadziei w trudnych czasach.

Kamil Dąbski
REG

Nazywany duchownym lubelskiej „Solidarności”, budowniczy kościoła w lubelskiej dzielnicy Tatary, związany też z powiatem lubartowskim

Tragiczna śmierć zasłużonego duchownego. Jest śledztwo

W wieku 79 lat zmarł ks. prałat Zbigniew Kuzia. Wszystko wskazuje na to, że był to efekt tragicznego zdarzenia. Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura Rejonowa.

Do zdarzenia doszło w nocy z 25 na 26 lipca br. w Serocku w powiecie lubartowskim, gdzie mieszkał emerytowany ks. prałat Zbigniew Kuzia. Na miejscu ujawnienia zwłok oględziny przeprowadzał prokurator.

- Ksiądz najprawdopodobniej wypadł z okna swojego budynku mieszkalnego, okno znajduje się na wysokości około pięciu metrów. Dotychczasowe ustalenia wskazują na wypadek. Prowadzimy śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. To standardowa procedura przy tego typu zdarzeniach - wyjaśnia prok. Natalia Oziembło, zastępca prokuratora rejonowego w Lubartowie.

We wtorek, 28 lipca, przeprowadzono w Lublinie sekcję zwłok ks. prał. Zbigniewa Kuzi.

- Ze wstępnych ustaleń z sekcji zwłok wynika, że przyczyną zgonu były obrażenia odniesione na skutek tego upadku - zaznacza prok. Natalia Oziembło.

Zasłużony duszpasterz, organizował parafię Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary

Ks. prał. Zbigniewa Kuzi nie trzeba nikomu w regionie przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej



Mszę świętą odprawił ks. arcybiskup Stanisław Budzik

Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983-2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku - prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom” przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego mieszkańców. W 2004 roku otrzymał Krzyż Semper Fidelis od Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” za dokonania dla „Solidarności”.

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiznie w Serocku, w gminie Firleju. W ostatnich latach ks. prał. Zbigniew Kuzia był związany z parafią pw. Przemienienia Pańskiego w Firleju.

Pogrzeb ks. prał. Zbigniewa Kuzi w Lublinie i Firleju

Uroczystości pogrzebowe zmarłego ks. prałata odbywały się przez dwa dni. 29 lipca odprowadzona została msza święta w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Lublinie. 30 lipca główne uroczystości odbyły się w kościele Przemienienia Pańskiego w Firleju.

W Lublinie mszę świętą odprawił ks. biskup Mieczysław Ciszło, w Firleju ks. arcybiskup Stanisław Budzik.

- Wczoraj podczas mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem ks. biskupa Mieczysława w kościele Matki Boskiej Królowej Polski obecne były tłumy ludzi, około 60 kapłanów. Dzisiaj jest nas także wiele, kapłanów jeszcze więcej. Przybyliśmy nie tylko po to, aby pożegnać rodaka, dobrego pasterza, budowniczego kościoła, wieloletniego kapelana Solidarności, ale przede wszystkim przybyliśmy dlatego, że wierzymy w życie wieczne. Sprawujemy za zmarłego Zbigniewa ofiarę Chrystusa, którą on codziennie składał na ołtarzu przez 55 lat swojego kapłaństwa - mówił ks. arcybiskup w kazaniu w Firleju.

Powtarzał: a ja chcę wybudować kościół

Wspominali go także inni księża, którzy zetknęli się z nim w seminarium lub w czasie posługi kapłańskiej. Wystąpił jeden z kolegów kursowych ks. Zbigniewa Kuzi. Wspominał, jak przebiegała budowa kościoła na Tatarach.

- 13 czerwca 1971 r. biskup lubelski profesor Piotr Kałwa wyświęcił 20 diakonów na kapłanów. Wśród tych wyświęconych był ks. Zbigniew Kuzia. Tuż przed pójściem na parafię zbieraliśmy się wieczorami, aby siedzieć, rozmawiać i marzyć. Sytuacja była bardzo niepewna, były wielkie trudności. Nie można było praktycznie nic zrobić z rzeczy materialnych. Na wszystko było potrzebne pozwolenie, którego też zresztą dostać nie można było. W marzeniach próbowaliśmy wspólnie odkryć, co we mnie tkwi i co chciałbym robić. Wszyscy byliśmy w jakimś sensie podobni do siebie, ale był jeden wśród nas, który był inny. Tym jednym był ksiądz Zbigniew. Inni mówili, że chcieliby być duszpasterzem młodzieży, pracować w mieście, na wsi, w dużej

czy małej parafii. On powtarzał: a ja chcę wybudować kościół. Przypomnę, że były to czasy, kiedy na wszystko trzeba było mieć pozwolenie. Budowa kościoła nie mieściła się w wyobraźni, on jednak powtarzał: ja chcę wybudować kościół. Najpierw się uśmiechaliśmy z tego, potem przyjeśliśmy to do wiadomości - wspominał duchowny.

Jak mówił, ks. Kuzia skończył studia z historii kościoła na KUL i dostał pracę na uczelni.

- Nie zdążył jej podjąć, bo jakimś sposobem udało się biskupowi uzyskać 3 pozwolenia na budowę kościoła w Lublinie. Wśród nich to najtrudniejsze czekało na niego. Gdy tylko się dowiedział o tym, natychmiast pojechał do biskupa i powiedział: ja chcę budować kościół. Biskup tłumaczył, że trzeba się mocno zastanowić, że to najtrudniejsza budowa. Plac to jest miejsce, gdzie kiedyś była kopalnia kamienia, wysypisko śmieci, a potem przebiega przez nie arteria ciepłownicza z fabryki do całego miasta. - A ja chcę budować kościół - mówił. Nie było niczego, co by go mogło przestraszyć, co by mogło go powstrzymać. „Ja chcę budować kościół” stało się jego maksymą. Tak się zaczęła ta praca.

Kapłan wyrósł na rzeczywisty autorytet

Duchownemu udało się skrzyknąć robotników pracujących w fabryce. Po skończonej pracy przechodzili przez płot i byli już na posesji parafialnej i pomagali w czynie społecznym.

- Ci ludzie od świtu pracowali w fabryce, a potem na głodno i chłodno szli do pomocy przy budowie kościoła. To zatroskanie i ta szkoda człowieka, który był taki umęczony, sprawiły, że uruchomił kuchnię dla ludzi pomagających społecznie w budowie kościoła.

Prace postępowały, każdego dnia przychodziło coraz więcej ludzi, rosła wspólnota. Ludzie się rozumieli, a kapłan wyrósł na rzeczywisty autorytet. Ale te sprawy nie dały się nie zauważyć władzom i Służbie Bezpieczeństwa. Były prowadzone rozmowy przed przyjazdem papieża. Były żądania, aby parafia na Tatarach zamilkła. Powiedzieli, że jeżeli biskup tego nie ukróci, to oni to zrobią własnym sposobem - wspominał ksiądz.

Groźby ze strony SB były problemem dla władz kościelnych.

- Pamiętam taką naradę u ks. biskupa, bo nie wiadomo było co robić. Kościołów nie budowano od dziesiątek lat. Ludzie czekali, a tu jest ultimatum: albo zastępuje się biskupa do żądań, albo wszelkie pozwolenia anulują i nic z tego nie będzie. Ks. Zbigniew zabrał głos i powiedział: to nie jest kościół mój, to nie jest nawet kościół biskupa. To jest kościół ich, ludzi, którzy tu o głodzie i chłodzie pracowali, ile się dało, bo oni wiedzieli, że mogą z tego kościoła korzystać nie tylko jako sakrum, ale także przyjąć do nas, porozmawiać, spotkać się, wysłuchać ciekawego wykładu itd. to jest kościół ich i oni mają do niego prawo. Powiedział: jeżeli kiedykolwiek zechce mi ktoś narzucić postawę, żeby zamknąć to przed nimi, to w tym samym momencie oddam nominację na proboszcza i budowniczego i wyniosę się stamtąd. To była postawa naszego przyjaciela. Nie było ważniejszych rzeczy nad kościół, który był jego marzeniem, jego pragnieniem i jego zadaniem, jakie sobie wyznaczył - mówił ksiądz.

Zmarłego żegnali też przedstawiciele Solidarności i Rady Parafialnej. Ciało ks. Zbigniewa Kuzi spoczęło na cmentarzu parafialnym w Firleju.

*Dominik Smagała,
Marcin Kusyk*

REG

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne
KORNEX 
z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU
 odbiór makulatury
 odbiór folii

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580


Dwór Osmolice
 zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ

Odpocznij poza miastem

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl
Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

- Okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był - opisuje „Wspólnocie” jeden z mieszkańców wsi, na którą spadła rakiet

Rosyjska rakietą manewrująca spadła na teren. A potem syreny obudziły

Wpadła w środku nocy w polską przestrzeń powietrzną, przeleciała przez sześć minut prawie sto kilometrów i z hukiem eksplodowała niedaleko Lublina. Rosyjska rakiet spadła na pograniczu powiatów lubelskiego i biłgorajskiego. Stolica województwa została postawiona na nogi, choć długo nie było wiadomo, o co właściwie chodzi. Nasz region znowu na ustach całego świata.

Niespokojna noc w województwie lubelskim

W nocy ze środy na czwartek, z 29 na 30 lipca, Rosjanie po raz kolejny przypuścili zmasowany atak drogą powietrzną na Ukrainę. Jeden z pocisków nie trafił w żaden cel po naszej wschodniej granicy, nie przechwyciło go też ukraińskie wojsko. Zamiast tego wleciał w polską przestrzeń powietrzną, przez sześć minut przebył prawie 100 km, a potem spadł i eksplodował w Tarnawie-Kolonii, wsi w pow. biłgorajskim (gm. Turobin).

To niewielka miejscowość, w której mieszka kilka rodzin, znajdująca się na granicy powiatów lubelskiego i biłgorajskiego. W linii prostej od Tarnawy-Kolonii do Lublina jest nieco ponad 40 km. Rakiet spadła na pole rzepaku, w odległości kilkuset metrów od najbliższych zabudowań. W wyniku eksplozji powstał lej o szerokości około 10 m i głębokości około 5 m. Do zdarzenia doszło o godz. 3.46 rano. Pocisk najprawdopodobniej przeleciał w pobliżu Kraśnegostawu. Gdyby nie spadł, mógłby dolecieć na przykład do znajdującego się niedaleko Kraśnika, gdzie mieści się zakład zbrojeniowy.

Kilka godzin później nasi dziennikarze dotarli do Tarnawy-Kolonii. Były też media z Polski i nie tylko. Znowu województwo lubelskie, podobnie jak we wrześniu ub.r., gdy nad nasz region nadleciały drony, było na ustach całego świata.

Tymczasem miejscowi wciąż byli w szoku. Relacjonowali, że usłyszeli bardzo głośny świst, a następnie wielki huk, odczuwalne były też drgania ziemi i budynków. W jednym z garaży wyleciały szyby.

- To był potężny, okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był. A później patrzyliśmy przez okno na unoszący się dym - mówił nam pan Stanisław z Tarnawy-Kolonii. Od jego zabudowań do miejsca upadku rakiety jest około 1000 metrów.

Na miejscu po niedługim czasie od zdarzenia pojawiły się służby. Najpierw policja i straż pożarna, a później kolejni mundurowi, m.in. żandarmeria wojskowa, wojsko i prokuratorzy. Teren zabezpieczono, nie dopuszczając nikogo w bezpośrednie miejsce upadku niezidentyfikowanego obiektu latającego, jak to początkowo określano.

Donald Tusk w Tarnawie-Kolonii: Wojsko zareagowało absolutnie perfekcyjnie

Kilka godzin po zdarzeniu na miejscu stawili się Donald Tusk - premier RP, Władysław Kosiniak-Kamysz - minister obrony narodowej i Marcin Kierwiński - minister spraw wewnętrznych i administracji.

- To efekt masowej akcji rosyjskiej, to był jeden z największych ataków w czasie całej tej wojny. Myśliwce ukraińskie do samej granicy z Polską monitorowały i starały się niszczyć te pociski, które zmierzały w stronę polskiej granicy. Nie ma żadnych powodów sądzić, że celem była Polska. Dwa z tych obiektów naruszyły przestrzeń powietrzną Polski, w drugim przypadku był to bardzo krótki sygnał (pocisk prawdopodobnie zawrócił na cele na Ukrainie - przyp. red.) i nie było w związku z tym żadnych konsekwencji. Żołnierze byli gotowi do zestrzelenia w sytuacji, gdyby pocisk zagrażał terenom zabudowanym. Na szczęście spadł w miejscu niezamieszkanym, zanim podjęto decyzję o zestrzeleniu - powiedział premier RP Donald Tusk na spotkaniu z mediami w Tarnawie-Kolonii kilka godzin po zdarzeniu.

Dziennikarze pytali o to, jak władze oceniają reakcję wojskowych.

- Generał Nowak (gen. dyw. pil. dr Ireneusz Nowak, Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych - przyp. red.), pilot bardzo doświadczony, bezpośrednio biorący udział w tej akcji, zapewniał nas i brzmiał bardzo przekonująco, że wojsko zareagowało absolutnie perfekcyjnie i potrzebne samoloty były w powietrzu. Żołnierze mają pełną świadomość, że to oni decy-



Służby zabezpieczyły teren, nie pozwalając zbliżyć się postronnym obserwatorom do miejsca, w którym spadła rakiet

dują i mają w takiej sytuacji pełną ochronę państwa - powiedział Donald Tusk. - Myślimy manewrowali bardzo blisko granicy, Ukraińcy też. Ukraiński myśliwiec był bardzo blisko tego pocisku. Ryzyko, że trafilibyśmy ukraiński myśliwiec zamiast pocisku, było namacalne. Ryzyko, że zestrzelimy pocisk i on spadnie na teren zamieszkały, też było obiektywne. Nie ma w pełni bezpiecznego nieba ani w Stanach Zjednoczonych, ani w Izraelu, ani w Rosji czy Ukrainie. To zawsze są decyzje - dodał premier.

Minister obrony narodowej podkreślił, że ostateczna decyzja o zestrzeleniu należy do pilota myśliwca, oddelegowanego do zajęcia się pociskiem.

- Zmieniliśmy prawo autoryzacji użycia broni. Pamiętajmy, że my działamy w czasie pokoju i inne są zasady podejmowania decyzji, którymi związany jest pilot, który po zgodzie dowódcy samodzielnie podejmuje ostateczną decyzję. On musi rozważyć zagrożenie, które niesie rakiet i zagrożenie, które wynika z jej neutralizacji. Takie decyzje są podejmowane przez wojsko polskie skutecznie - zapewnił na miejscu zdarzenia Władysław Kosiniak-Kamysz.

Trzy kilometry kwadratowe

Szybko ustalono, a już następnego dnia potwierdzono, że mamy do czynienia z rosyjskim pociskiem manewrującym Ch-101.

Śledczy przystąpili do czynności po sprawdzeniu terenu przez specjalistów, którzy ocenili, że nie ma tu zagrożenia radiacyjnego i wybuchowego. Fotografie terenu wyko-

nał dron, wytypowano obszar do oględzin. Najpierw służby zajęły się lejem po wybuchu rakiety.

- W jego wnętrzu i bezpośrednim sąsiedztwie ujawniliśmy bardzo dużo elementów statku powietrznego, bo tak to traktowaliśmy na początku. Uzyskaliśmy kluczowe elementy tego statku, czyli elementy napędu i elektroniki. Zabezpieczyliśmy próbki gleby do dalszych badań laboratoryjnych, co pozwoli ustalić, jakiego użyto materiału wybuchowego - opisał prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej przeszukiwali później okolice leja, to powierzchnia około trzech kilometrów kwadratowych. Już w czwartek około godz. 20 lej został zasypany, a prace na miejscu zakończone (choć wznowiono je jeszcze w następnych dniach, by poszukać dodatkowych dowodów).

Z mediami później rozmawiała właścicielka pola rzepaku, na które spadła rakiet. Choć służby zapewniały, że teren przekazano właścicielom, to kobieta zastrzegła, że absolutnie nikt ze służb się z nią nie skontaktował. Czy pole można bezpiecznie uprawiać? - na to pytanie nie była w stanie udzielić oficjalnej, konkretnej odpowiedzi.

Drugi kwartał 2026, fabryka pod Moskwą

W piątek od rana śledczy katalogowali, segregowali i wykonywali oględziny materiałów zebranych na miejscu zdarzenia.

- Do tej czynności został



Kilka godzin po zdarzeniu w Tarnawie-Kolonii stawili się Donald Tusk - premier RP, Władysław Kosiniak-Kamysz - minister obrony narodowej i Marcin Kierwiński - minister spraw wewnętrznych i administracji. - Żołnierze byli gotowi do zestrzelenia w sytuacji, gdyby pocisk zagrażał terenom zabudowanym. Na szczęście spadł w miejscu niezamieszkanym, zanim podjęto decyzję o zestrzeleniu - powiedział premier RP Donald Tusk na miejscu zdarzenia

przybrany specjalista z Ukrainy, który przybył w czwartek po południu. Oględziny pozwoliły kategorycznie stwierdzić, z jakim obiektem mamy do czynienia. To rakiet Ch-101. Została wyprodukowana w drugim kwartale 2026 roku w jednym z zakładów w obwodzie moskiewskim - wskazał prok. Marcin Kozak i zaznaczył, że ukraiński ekspert nie miał co do tego żadnych wątpliwości.

Prokuratura ma w planach przesłuchiwanie świadków, zabezpieczanie nagrań, które pozwolą odtworzyć tor lotu pocisku. Wszczęto śledztwo w kierunku sprowadzenia zagrożenia katastrofy w ruchu powietrznym, które zagrażało życiu wielu osób i mieniu wielkich rozmiarów, za co grozi do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Dodatkowo w kierunku naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej bez zezwolenia.

Zarzuty?

Czy realne jest pociągnięcie kogokolwiek do odpowiedzialności?

- Od lat jako prokuratura nie mamy możliwości wykonywania żadnych czynności w drodze międzynarodowej pomocy prawnej ani z Federacją Rosyjską, ani z Republiką Białorusi - przyznał przedstawiciel prokuratury. -To nie zwalnia nas z obowiązku, aby wszcząć w tej sprawie śledztwo i zebrać dowody, które umożliwią nam przedstawienie konkretnym osobom odpowiedzialnym zarzutów - dodał, ale zastrzegł, że nie jest w stanie powiedzieć na ten moment, czy komukolwiek rzeczywiście będzie można w tej sytuacji przedstawić zarzuty. Przywołał przykład zestrzelenia w 2014 roku malezyjskiego samolotu pasażerskiego nad Ukrainą, w wyniku

ł pocisk

Spadła na pole rzepaku na naszym Lublin, a alerty... nie przyszły

czego zginęło 298 osób - w tym przypadku także śledztwo wciąż pozostaje niezamknięte. Prokuratura ma zbadać także kwestię tego, czy rakietę wleciała w polską przestrzeń powietrzną w wyniku awarii, czy też w był to efekt intencjonalnego działania jej operatorów.

Syreny postawiły Lublin na równe nogi. Mieszkańcy byli kompletnie zdezorientowani

W Lublinie rozległy się syreny alarmowe, które zbudziły znaczną część mieszkańców miasta. O co chodzi?! - takie pytanie zadawało sobie mnóstwo ludzi. Nie było jednak żadnych komunikatów. W „Podręczniku bezpieczeństwa”, który miał dotrzeć do każdego polskiego domostwa, napisano, że po sygnale alarmowym należy natychmiast wyłączyć radio na lokalną stację, słuchać komunikatów o zagrożeniu i postępować zgodnie z poleceniami służb. Problem w tym, że dziennikarze radio- wi oraz wszyscy inni wiedzieli tyle, co pozostali mieszkańcy. Czyli nic.

Dopiero po jakimś czasie rzecznik wojewody lubelskiego potwierdził w rozmowie z mediami, że było zagrożenie atakami z powietrza. Po kilku minutach syreny zawyły w Lublinie jeszcze raz, tym razem ciągłym i jednostajnym dźwiękiem, oznaczającym odwołanie alarmu. Choć znaczna część mieszkańców nie odczytała tego komunikatu prawidłowo, o czym świadczą wpisy w mediach społecznościowych.

Co ciekawe, syreny alarmowe w Lublinie włączono o godz. 3.50, a więc już po upadku rakiety Ch-101 w Tarnawie-Kolonii. Syreny w tym samym czasie zawyły m.in. w Krasnymstawie.

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych podało co prawda o godz. 2.16, że rozpoczęło się operowanie lotnictwa wojskowego w polskiej przestrzeni powietrznej w związku z aktywnością lotnictwa dalekiego zasięgu Federacji Rosyjskiej, wykonującego uderzenia na terytorium Ukrainy, ale takie komunikaty pojawiają się często, przy okazji rosyjskich ataków. Nie były do tej pory łączone z syrenami alarmowymi. Komunikat

REG

o tym, co właściwie się stało, opublikowano o godz. 7.07.

- O godz. 3.40 w polskiej przestrzeni powietrznej wykryto niezidentyfikowany obiekt poruszający się w kierunku zachodnim. W celu jego rozpoznania i przechwycenia w rejon skierowano dyżurny myśliwiec F-16. O godz. 3.46, przed dokonaniem jednoznacznej identyfikacji, obiekt zanikł ze wskazań systemów radiolokacyjnych. W celu weryfikacji i ostatecznego potwierdzenia wskazań technicznych systemów radarowych w rejon ostatniego wskazania obiektu skierowano śmigłowiec Mi-24. Załoga śmigłowca zlokalizowała prawdopodobne miejsce upadku obiektu - napisano na profilu DORSZ w portalu X.

Zdaniem szefa MSWiA, procedury zadziałały dobrze.

- Procedury, które w tej kadencji zostały wdrożone i kilkukrotnie poprawione, zadziałały tak, jak powinny zadziałać. Około godz. 3 pojawiły się pierwsze informacje, nastąpiło włączenie radioodbiorników, na które ewentualnie, zgodnie z polskimi procedurami, przychodzi informacja o bliskim zagrożeniu. Jak tylko ta informacja została przekazana, rozpoczęło się uruchamianie systemów alarmowych. Czas krytyczny to było około 13 minut. Uruchomiono najszybszy system powiadamiania ludności, czyli system syren - powiedział na czwartkowym spotkaniu z mediami w Tarnawie-Kolonii Marcin Kierwiński, minister spraw wewnętrznych i administracji.

Niemal od razu po zdarzeniach z wczesnego poranka 30 lipca, w całym kraju rozgorzała dyskusja na temat systemu ostrzegania. Dlaczego Polacy nie otrzymali alertów na telefon od Rządowego Centrum Powiadomiania? Tym bardziej że RCB rozsyła wiadomości w znacznie bardziej błahych sytuacjach, jak np. ostrzegając przed burzami czy upałami. Dlaczego nie wysłano obywatelom informacji o odwołaniu zagrożenia i uświadomieniu, co się działo? Niedługo po zdarzeniu z rakieta, RCB wysłało Polakom alerty z linkiem do „Poradnika bezpieczeństwa”. Link nie działał, bo stronę przeciążyło. Zresztą, jak niektórzy wytykali, w przeszłości przestrzegano, by nie klikać w takie linki, bo w alertach RCB linków miało nie być.

Dominik Smagała



Maria Daniłowska
sołtys Tarnawy-Kolonii

O tym, co się stało, dowiedziałam się z mediów

Wybudził nas straszny gwizd, szum, trzask. Nawet trudno określić, co to było. Byliśmy wybudzeni ze snu, trudno się było zorientować. Za chwilę był wielki huk i trzask. Wszystko zadrzało dosłownie. Wyskoczyliśmy z synem na ulicę, to czuło się drganie ziemi. Zaczęła jechać straż pożarna i policja, my też pojechaliśmy w tamtą stronę. Każdy był jednak zdezorientowany, co się stało. W końcu pojawił się helikopter, zaczął kręcić koła, czegoś szukał. My jeszcze wcześniej zauważyliśmy grzyb dymu. Zaczął się popłoch. Każdy dopytywał się, co się stało. Nie było żadnego alertu, nie było żadnej informacji. Nie było niczego, co by człowieka jakoś przygotowało do tego. Byliśmy zdezorientowani. O tym, co się stało, dowiedziałam się z mediów.



Roman Daniłowski
Tarnawa-Kolonia

Wyszliśmy szybko na ulicę i wszystko aż zadygotało

Potężny wybuch, to było zaskoczenia. To było niespotykane. Podejrzałem najpierw, że to może piorun, ale syn mówi, że gdzie tam, przecież nic nie grzmi. Wyszliśmy szybko na ulicę i wszystko aż zadygotało. Zaczęły wyć syreny pojazdów, krążyły samoloty i helikopter wojskowy. Podjechaliśmy bliżej do miejsca zdarzenia, ale była tam już policja, nie dało rady się zbliżyć. Poczuliśmy taki zapach prochu, unosił się tam jeszcze taki lekki dymek. Okazało się, że to jakiś obiekt spadł na pole rzepaku. Jest strach, niedaleko było do zabudowań...



Stanisław
Tarnawa-Kolonia

Ułamek sekundy i byśmy nie rozmawiali

To był potężny, okropny świst. Za chwilę był wybuch, aż zatrzęsło chałupą. Potężny huk był. Panie, to potężnie było czuć. A później patrzyliśmy przez okno na unoszący się dym. Po chwili zaczęły wyć syreny pojazdów służb. Syren alarmowych przed zdarzeniem nie było. To musiało lecieć nad naszym domem i to dosyć nisko. W życiu czegoś takiego nie słyszałem, ten szum, świst był okropny. Wyleciały szyby w moim garażu, w domu zleciała roleta z okna. Moja pierwsza myśl była właśnie taka, że to jakaś rakietka. Tyle się słyszy o tych atakach na Ukrainę. Ani burza, ani co... Uderzenie pioruna to przy tym mały pikus. Rakietka spadła kilkaset metrów od mojego domu. Ułamek sekundy i byśmy nie rozmawiali. Bo nic by tu z nas nie zostało.



Lucjan Sykuła
Tarnawa-Kolonia

Aż szyby zadrzały w oknach

Przebudził mnie huk duży. Za niedługo jechała straż pożarna i policja. Widziałem krążący helikopter. Od razu się domyśliłem, że to spadła rakietka albo dron. Jak zobaczyłem, że wojsko jedzie, to już było wiadomo, że to chodzi o ten wybuch. No takiego huku nie słyszałem jeszcze. To było na spaniu, przebudziło mnie. Aż szyby zadrzały w oknach, to było odczuwalne. Niedaleko to spadło, w prostej linii to z półtora kilometra od naszego domu. Słyszałem, że rakietka była uzbrojona, to musiała być potężna siła.

POCISK MANEWRUJĄCY CH-101

Rodzaj: pocisk powietrze-ziemia, przenoszony przez bombowce

Zasięg: od 3500 do nawet 5500 km

Prędkość: 700–970 km/h

Pułap: 30–70 metrów nad ziemią

Długość: 7,5 m

Masa: 2,4 t

Wartość: od 2 mln dolarów za jeden pocisk

Celność: od 5 do 20 m

KALENDARIUM WYDARZEŃ

Noc z 29 na 30 lipca - początek zmasowanego ataku Rosji na Ukrainę

2:16 - pierwszy komunikat DORSZ na portalu X. Wojsko informuje opinię publiczną o rozpoczęciu operacji zabezpieczania polskiej przestrzeni powietrznej

3:40 – wojskowe radary wykrywają naruszenie granicy państwowej przez niezidentyfikowany obiekt na wysokości województwa lubelskiego

3:46 – Obiekt nagle znika z ekranów stacji radiolokacyjnych. Rakietka spada w Tarnawie-Kolonii

3:50 - w Lublinie rozlega się syrena alarmowa

4:03 - syreny ponownie wyją w Lublinie, odwołując alarm o zagrożeniu

7:07 - komunikat DORSZ o tym, co się wydarzyło w Tarnawie-Kolonii

Nici ze zmiany granic miasta Puławy. Ponad 1000 hektarów zostaje w gminie Puławy. Dawid pokonał Goliata

W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast. Nie ma w nim słowa o Puławach, a to oznacza, że wniosek miasta o przyłączenie części terenu gminy Puławy został odrzucony. - To przysłowiowa „kropka nad i”, która ostatecznie studzi terytorialne zapędy władza miasta - komentuje Kamil Lewandowski, wójt gminy Puławy.

Prezydent Maj chce poszerzać granice Puław i przyciągać inwestorów

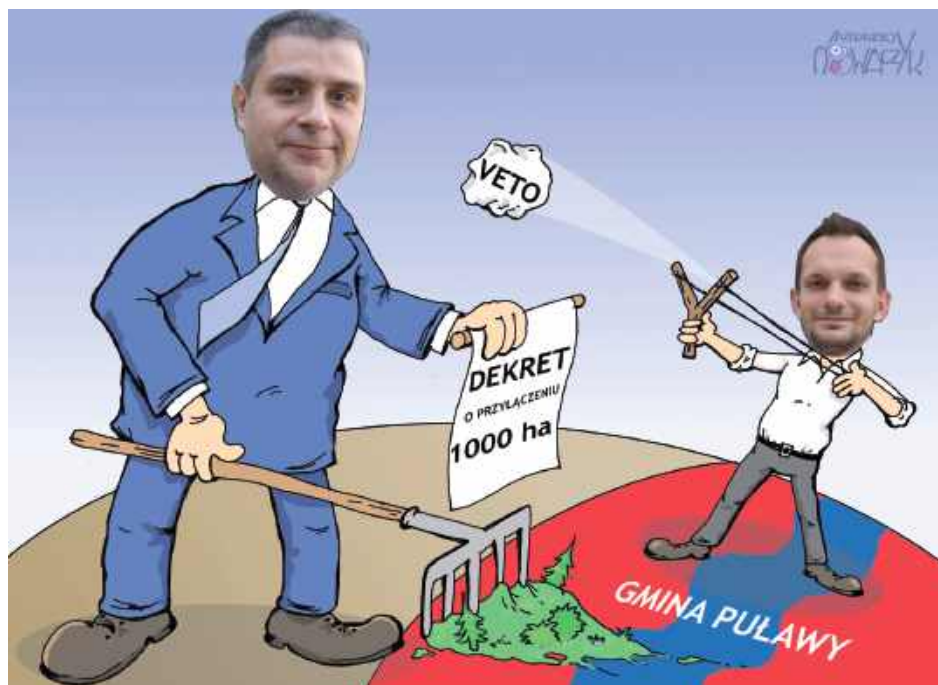
Ten temat ciągnął się niemal od roku i wzbudzał wiele emocji w powiecie. W sierpniu ubiegłego roku prezydent Puław ogłosił, że chce powiększyć obszar miasta, przejmując od gminy Puławy ponad 1000 ha. Chodziło o działki będące własnością Skarbu Państwa, w wieczystym użytkowaniu Grupy Azoty, którymi administruje gmina Puławy. Paweł Maj tłumaczył, że w ten sposób chce rozwijać miasto i przyciągać nowy inwestorów.

Wójt mówi „nie”

Od początku spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem tamtejszych władz i mieszkańców, którzy podnosili szczególnie argument utraconych dochodów z podatków, co z kolei realnie wpłynie na możliwości inwestycyjne gminy.

Mimo to władze Puław rozpoczęły całą procedurę. W listopadzie przeprowadziły konsultacje społeczne, w których o zdanie zapytały Puławian. Ci nie byli zbyt zainteresowani - ostatecznie w konsultacjach wzięło udział zaledwie 1,3 proc. uprawnionych. Zupełnie inaczej sprawa miała się w gminie Puławy. Tam w konsultacjach wypowiedziało się ponad 50 proc. uprawnionych, a niemal 99 proc. opowiedziało się negatywnie co do ewentualnego przejęcia terenów przez miasto Puławy.

Jesienią ubiegłego roku negatywne stanowisko co do planów prezydenta Pawła Maja wyraziła także Grupa Azoty Puławy w piśmie skierowanym



do puławskiego ratusza. Spółka podnosiła m.in. obawy co do wzrostu podatków od nieruchomości czy ewentualnego zagrożenia realizacji wielomilionowej inwestycji - rafinerii metali ziem rzadkich, która miałaby powstać na terenie zakładów azotowych.

Negatywna opinia wojewody

Mimo to w marcu Rada Miasta Puławy podjęła uchwałę o skierowaniu wniosku w sprawie zmiany granic Puław do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ale zanim trafił on do odpowiedniego resortu, zaopiniował go wojewoda. Opinia wojewody była niekorzystna dla władz miasta.

- W analizowanym przypadku korzyści ze zmiany granicy administracyjnej osiągnęłoby wyłącznie Miasto Puławy. Sytuacja, iż jedna gmina zwiększa swój potencjał ekonomiczny kosztem drugiej, przy jej zdecydowanym sprzeciwie, nie może być odebrana pozytywnie - argumentował Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski.

1069 ha zostaje w gminie

29 lipca w Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statusu miasta oraz zmiany nazwy gminy. W 25-stronicowym dokumencie nie ma ani słowa o Puławach, co oznacza, że wniosek władz miasta został odrzucony. Stosowną adnotację znajdujemy jednak w uzasadnieniu do przyjętego

rozporządzenia, w którym na stronie 28 rozpoczyna się lista sześciu wniosków rekomendowanych do negatywnego rozpatrzenia, którą otwiera wniosek Rady Miasta Puławy.

- Należy zgodzić się z wojewodą lubelskim, który odnosząc się do przywołanego przez wnioskodawcę argumentu dotyczącego terenów leśnych w kontekście ustawowego wymogu jednorodnego układu przestrzennego warunkującego zmianę granicy gminy, zauważył, iż lasy ochronne, stanowiące blisko 80 proc. powierzchni terenu wskazanego do przyłączenia, stanowią bufor ochronny zakładu przemysłowego i ich rola pozostaje niezmienna niezależnie od ich administracyjnego położenia. Natomiast w kwestii postulowanej racjonalności i spójności planowania przestrzennego wojewoda lubelski podkreślił, iż ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Puławy dla terenu zajętego przez Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. oraz planów miejscowych dla terenów bezpośrednio przyległych do Zakładu przyjęte przez Radę Gminy Puławy, stanowią planistyczną całość. Akty planistyczne zarówno miasta, jak i gminy Puławy dostosowane są do potrzeb Zakładu. Nie znajduje zatem potwierdzenia teza o konieczności zmiany granicy, jako warunku umożliwiającego osiągnięcie spójności planistycznej - czytamy w uzasadnieniu do rozporządzenia.

Dokument zawiera także informacje o wynikach konsultacji społecznych, przeprowadzonych w tej sprawie zarówno w Puławach, jak i w gminie Puławy.



Kamil Lewandowski,
wójt gminy Puławy

Wiele osób pyta mnie, jak będą od teraz wyglądać relacje z naszym sąsiadem? To niewątpliwie trudne pytanie. Współpraca powinna opierać się przecież na wzajemnym zaufaniu, a o to pewnie będzie trudno w najbliższym czasie. Wolę być jednak optymistą i pozostać z nadzieją, że przyszłość przyniesie jeszcze dobre zmiany.

- W związku z powyższym wniosek rekomenduje się do negatywnego rozpatrzenia - to zdanie kończy wątek Puław i gminy Puławy w uzasadnieniu do rozporządzenia.

Wójt Lewandowski triumfuje

Zadowolenia z takiego obrotu sprawy nie kryją władze gminy Puławy.

- Podjęta w minioną środę decyzja rządu, kończy wielomiesięczną walkę w obronie granic naszej gminy. Rada Ministrów wydała w tej sprawie rozporządzenie, które w całości odrzuca propozycję Prezydenta Puław Pawła Maja co do przejęcia najcenniejszego gospodarczo fragmentu naszego obszaru. Dokument z podpisem premiera dziś ukazał się w Dzienniku Ustaw. To



Paweł Maj,
prezydent Puław

Jesteśmy przekonani o słuszności naszego postulatu. Nadal uważam, że teren, który chcieliśmy włączyć w granice Miasta Puławy, jest peryferyjnym obszarem gminy wiejskiej i jest skomunikowany wyłącznie poprzez drogi miejskie utrzymywane przez mieszkańców Puław, a nie przez gminę. Włączenie tego obszaru do naszego miasta byłoby uzasadnione również ze względu na rolę Puław jako subregionalnego ośrodka i centrum usługowego, z którego korzystają nie tylko mieszkańcy miasta, ale także liczna społeczność z całego regionu. Dotyczy to zarówno sportu, kultury i edukacji, jak również usług publicznych oraz spraw społecznych. Z oferty naszego miasta korzysta wiele osób spoza jego granic. Tymczasem to przede wszystkim mieszkańcy Puław ponoszą koszty utrzymania infrastruktury, obiektów, dróg i usług, z których korzystają także inni. Nie odczuwamy z tego tytułu proporcjonalnych korzyści, natomiast stale ponosimy związane z tym wydatki. Jako Prezydent Miasta nadal będę dążył do uregulowania roli miast subregionalnych w Polsce oraz zabiegów o rozwiązania, dzięki którym społeczności korzystające z zasobów i usług takich miast będą w sprawiedliwy sposób uczestniczyć we współfinansowaniu ich funkcjonowania.

przysłowiowa „kropka nad i”, która ostatecznie studzi terytorialne zapędy władza miasta - komentuje na swoim oficjalnym profilu na Facebooku wójt Kamil Lewandowski, dziękując jednocześnie wszystkim, którzy angażowali się w działania mające zapobiec przejęciu 1069 ha przez miasto Puławy.

- Ostatni rok to dla naszej społeczności bez wątpienia trudny okres, pełen obaw o przyszłość gminy, jej stabilność finansową i dalszy rozwój. Był to też ważny sprawdzian naszej determinacji i solidarności. Dziś z nieskrywaną radością mogę przyznać, że mieszkańcy Gminy Puławy zdali go celująco - dodaje Kamil Lewandowski.

Marta Pietroni

Skradziono laptopa z danymi kilkuset mieszkańców

Kara dla starosty

Starosta lubartowski został ukarany przez prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych po kradzieży służbowego laptopa zawierającego dane osobowe około 700 osób, w tym m.in. PESEL-e i numery ksiąg wieczystych. Kary finansowe nałożono także na instytucję, której pracownik korzystał z utraconego sprzętu.

Skradziony laptop.

A na nim dane kilkuset osób
Sprawa dotyczy incydentu ze stycznia 2023 roku. Z auta stojącego na podziemnym parkingu skradziony wówczas został laptop wykorzystywany przez pracownika Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie. Na komputerze znajdowały się dane osobowe około 700 osób związane z działaniami w zakresie scalania gruntów.

Jak wynika z decyzji Prezesa UODO, na urządzeniu zapisane były m.in. imiona i nazwiska, adresy zamieszkania, daty urodzenia, numery PESEL, serie i numery dowodów osobistych oraz numery ksiąg wieczystych. Po kradzieży naruszenie zostało zgłoszone do Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Kontrola wykazała nieprawidłowości

Samo zgłoszenie incydentu nie zakończyło sprawy. UODO wszczął postępowanie, które wykazało, że zarówno administrator danych - starosta powiatu lubartowskiego - jak i podmiot przetwarzający, czyli Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie, nie zastosowali odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych wymaganych przez przepisy RODO.

Urząd wskazał, że zabezpieczenia stosowane w przypadku przenośnego komputera były niewystarczające w stosunku do ryzyka związanego z przetwarzaniem danych osobowych. W ocenie organu zabrakło właściwej analizy zagrożeń oraz skutecznych zabezpieczeń chroniących informacje w przypadku utraty sprzętu.

W efekcie prezes UODO zdecydował o nałożeniu administracyjnych kar pieniężnych zarówno na starostę powiatu lubartowskiego - 21 tys. zł, jak i Wojewódzkie Biuro Geodezji i Urządzania Terenów Rolnych w Lublinie - 12,5 tys. zł.

Organ uznał, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo danych spoczywała na obu podmiotach. Komunikat w tej sprawie UODO opublikowało w poniedziałek, 27 lipca. Decyzja prezesa UODO, która jest nieprawomocna, zapadła 26 czerwca br.

W momencie kradzieży laptopa starostą lubartowskim był Tomasz Marzęda, wcześniej tę funkcję piastowali kolejno Fryderyk Puła i Ewa Zybała.

Dominik Smagała
REG

SOBOTA 8 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (664) **8.55** Ranczo (103): Nie rzucaj ziemi, skąd twój ród **9.50** Komisarz Alex (288): Przekłety blok **10.50** Ojciec Mateusz (227): Feralny powrót **11.45** Skrzydła i sieci. Niezwykły taniec w powietrzu (1): Opowieść o muchach **12.50** **★★★★★** 15:10 do Yumy – west. USA 1957 **14.30** Rozmowy na medal

15.15 Studio Tour de Pologne **15.20 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap: Bukovina Resort – Bukowina Tatrzańska **17.00** Teleexpress **17.35** Rolnik szuka żony (9) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **20.25** Gra z Cieniem (6) Nina zarzuca Helenie zdradę i przywłaszczenie majątku jej rodziny. Lekarka zapewnia, że ukryła kosztowności i dokumenty w górach. Gotowa jest podjąć kolejną próbę uciezki, żeby udowodnić swoją niewinność. **21.20** Władza **★★★** – film sensac. USA 2013 Reż. Allen Hughes, wyk. Mark Wahlberg, Russell Crowe, Catherine Zeta-Jones **23.20** 80 milionów **★★★** – film przyg. Polska 2011 **1.15** Baby Boom, czyli Kogel **★★★** mogel 5 – komedia obyczajowa Polska 2024 **2.55** Aida – dramat wojenny **★★★★** Bośnia-Herc./Austria/Rum./Hol./Niemcy/Polska/Francja/Turcja/Norw./Chorw./Szwecja/Czarnogóra/Włochy 2020

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3368, 3369) **6.25** M jak miłość (1927) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.10** Przed ekranem – magazyn **11.20** Góra półka smaku – magazyn kulinarny-detektywistyczny **11.55** Zmiennicy (10): Krzyk ciszy **13.05** Panna młoda (165) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej **15.15** Szansa na sukces. Opole 2026: Pod Budą **16.20** Na dobre i na złe (991) – serial obycz. Polska 2026 **17.15** Panna młoda (166) **18.10** Va banque – teleturniej **18.45** Wyższa Szkoła Jazdy **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (311): Atencja – serial kom. Polska 2026 **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin – transmisja **22.15** Piknik Country: Polskie przeboje festiwalu w Mrągowie – koncert 2026 **23.05** Nigdy nie mów nigdy **★★** – komedia Polska 2009 Reż. Wojciech Pacyna, wyk. Anna Dereszowska, Jan Wieczorkowski, Edyta Olszówka, Robert Więckiewicz Ama odnosi sukcesy jako „łowczyni głów” dla korporacji. W życiu prywatnym uznaje jedynie przelotne związki. Pewnego dnia łamie jednak jedną z zasad i umawia się na randkę z klientem. **1.00** Whitney – film dokumentalny W. Bryt./USA 2018 **3.10** 9. życie Louisa Draxa **★★★** – thriller Kanada 2016

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Farma (151) – reality show Polska 2025 **14.35** Sezon na misia III – film animowany USA/Kanada 2010, reż. Cody Cameron, dub. Jarosław Boberek, Dariusz Toczek, Joanna Kudelska, Dominika Sell-Kukulka, Grzegorz Pawlak **16.10** Speed 2 **★★** – film sensac. USA 1997 Reż. Jan de Bont, wyk. Sandra Bullock, Jason Patric, Willem Dafoe **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf – pr. rozrywkowy **22.05** Szybcy i wściekli 5 **★★★★** – film sensacyjny USA/Brazylia/Japonia 2011 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Jordana Brewster **0.55** Wodny świat **★★★** – film sf USA 1995 Reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Jeanne Tripplehorn, Dennis Hopper Ziemia zostaje zalana przez wodę. Sternik, mutant wyposażony w skrzela, zawija do jednej z pływających osad. Poznaje tam Helen i jej niezwykłą córkę. Dziewczynka ma na plecach wytatuowane tajemnicze znaki wskazujące ponoć drogę do ładu. **3.45** Świat według Kiepskich (395): Marzyciele **4.25** Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.00 Uwaga! **5.15** Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1723) **6.50** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4256-4259) **13.30** Młode gliny (43) – serial krym. Polska 2026 **14.40** **★★★** W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje – komedia USA 1985, reż. Amy Heckerling, wyk. Chevy Chase, Beverly D'Angelo **16.45** Wyobraź sobie **★★★** – komediodramat USA/Niemcy 2009 Reż. Karey Kirkpatrick, wyk. Eddie Murphy, Thomas Haden Church, Yara Shahidi, Vanessa Williams **19.00** Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Weź mnie za rękę **★★★** – dramat Australia 2024 Reż. John Raftopoulos, wyk. Radha Mitchell, Adam Demos, Bart Edwards **22.15** Kobiety pragną bardziej **★★★** – komedia rom. USA 2009 Reż. Ken Kwapis, wyk. Ben Affleck, Jennifer Aniston, Drew Barrymore **0.55** Constantine **★★★** – horror USA/Niemcy/Kanada/W. Bryt. 2005 Reż. Francis Lawrence, wyk. Keanu Reeves, Rachel Weisz, Shia LaBeouf John ma dar rozpoznawania aniołów i demonów ukrywających się pod postaciami ludzi. Angela zwraca się do niego o pomoc. Nie wierzy w samobójstwo siostry bliźniaczki. **3.25** Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 New Looney Tunes (16, 17) **7.35** Psi Patrol: Wielki Film – film anim. Kan./USA 2023 **9.25** Złoty remont (10) **10.30** Bitwa o gości (6) **11.35** Ukryta prawda (1477-1479) **14.35** Szpital św. Anny (37, 38) **16.40** Detektywi (9) **17.45** **★★★★** Gremliny II – film sf USA 1990 **20.00** **★★★★★** Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law **22.50** **★★★★** 300: Początek imperium – dramat USA 2014 **0.55** **★★** Reich – film sensacyjny Polska 2001, reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Mirosław Baka

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (201) **7.00** Galileo (1204, 1205) **9.05** **★** Jesteśmy-DlaDzieci (339) **9.30** Galileo (1022) **10.30** Mini Galileo (10) **10.40** Galileo (1186, 1187) **12.45** **★★★** Królową być – kom. Fr. 2005, reż. Valérie Lemercier, wyk. Valérie Lemercier, Lambert Wilson, Catherine Deneuve **14.55** Policjantki i policjanci (1406-1410) – serial obycz. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (141-144) – serial kryminalny Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (167, 168) **2.05** STOP Drogówka (358) **3.05** Interwencja (5932) **3.25** Lubię Disco! (298)

TVP Kultura

8.45 **★★★** U Pana Boga za piecem – komedia obyczaj. Polska 1998 **10.35** Kosmos 1999 (19) **11.40** Fontainebleau – prawdziwy dom francuskich monarchów **12.45** Franco Zeffirelli. Obrazy życiem malowane **14.00** **★★★★★** Zakazane piosenki – dramat Polska 1946 **15.55** Noce i dnie (12) **17.05** MANIFESTA – Zagłębie Ruhry 2026 **17.40** **★★★★** Miłość po południu – melodramat USA 1957 **20.00** **★★★★** Jackie Brown – dramat USA 1997 **22.40** 63. KFP w Opolu **23.45** **★★★** Pani Bovary – dramat Francja 1991

TV Trwam

9.45 Jak wygrać małżeństwo? **10.00** Informacje **10.15** Retrospekcja **10.20** Dzielnia niewiasta **10.35** Słowo życia **10.40** Polski punkt widzenia **11.00** Kropelka radości **12.00** 18. Dziękczynienie w Rodzinie – transmisja nabożeństwa **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstańca Warszawski **21.00** Apel Jasnogórski **21.20** Informacje **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (84) **23.00** Odpowiedzialni za Kościół **23.30** Czy udało się zabić prawdę

TVP Sport

8.45 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **10.25 (L)** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – GKS Górnik Łęczna **12.30 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap: Bukovina Resort – Bukowina Tatrzańska **16.45** Studio **17.25** Ewa Pajor i marzenia o mundialu **17.55 (L)** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Resovia Rzeszów **20.10 (L)** Piłka nożna: Podbeskidzie Bielsko-Biała – Lechia Gdańsk **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Kolarstwo: Tour de Pologne: 6. etap **0.20 (L)** Boks: Aaron McKenna – Elinosa Oliha

TV Puls

5.00 Dyżur (36, 37) **6.00** Kobra – oddział specjalny (16-18) **9.00** Taki jest świat (32) **9.25** Boso przez świat (76) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (571, 573, 575, 577, 579, 988-992) **20.00** **★★★** 12 godzin – film sens. USA 2012, reż. Simon West, wyk. Nicolas Cage **22.00** **★★★** Ocean ognia – thriller USA/Chiny/W. Bryt. 2018, reż. Donovan Marshall, wyk. Gerard Butler **0.15** **★★★** Terytorium wroga – dramat Fr. 2011, reż. Stéphane Ribjodan, wyk. Diane Kruger **2.40** Taki jest świat (32) **3.00** Dyżur (38, 39)

NIEDZIELA 9 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Stawka większa niż życie (18): Poszukiwany gruppenführer Wolf **9.40** Kariera Nikodema Dyminy (1) **10.50** Ojciec Mateusz (228): Pożegnanie **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana **13.10** Życia nie można zżamować **14.15** Parada oszustów (1): Jaguar 1936

15.15 Studio Tour de Pologne **15.20 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas) **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka (10) – reality show Polska 2024 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (7) – serial krym. Polska 2024 **21.20** O północy w Paryżu **★★★★** – komedia romantyczna USA/Hiszp./Francja 2011 Reż. Woody Allen, wyk. Owen Wilson, Rachel McAdams, Kurt Fuller **23.10** Dewajtis (3) – serial hist. Polska 2023 Marek po młosnym zawoździe powraca do Poświęcia. Otrzymuje list od Julki, która dzieli się perypetiami z Hanią w Paryżu. Marek wraca wspomnieniami do zdarzenia, które przeżył z Julką 15 lat wcześniej. **0.05** Władza **★★★** – film sensac. USA 2013 **2.00** 80 milionów **★★★** – film przyg. Polska 2011

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3370, 3371) **6.25** M jak miłość (1928) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Dzień z życia artysty (14): Grażyna Łobaszewska – magazyn kulturalny **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Lublin – powtórka transmisji koncertu **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Kasia Stankiewicz **16.15** Tak to leciało! – teleturniej muzyczny **17.15** Akwen Eldorado (1) – serial sens. Polska 1989 **18.20** Rodzinka.pl (296): Staszek – serial kom. Polska 2025 **18.55** Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** Prywatka u Wojtka, czyli benefis Wojciecha Gąssowskiego – portret muzyczny Polska 2026 **23.35** Harry Wild (3-opis, 4) – serial kryminalny W. Bryt./Niemcy 2022 Wyłowione z rzeki zwłoki wydają się Harry dziwnie znajome. Przypomina sobie, że Jacob, z pochodzenia Polak, zawitał do niej, roznosząc ulotki reklamowe baru. Ale żona topielca zidentyfikowała zwłoki męża, Johna. **1.40** Król (5) – serial kryminalny Polska 2020 **3.00** Nigdy nie mów nigdy **★★** – komedia Polska 2009 Reż. Wojciech Pacyna, wyk. Anna Dereszowska, Jan Wieczorkowski

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program inf.-publicystyczny **11.20** Świt jeźdźców smoków – film anim. USA 2014 **11.50** **★★★★** Giganci ze stali – film sf USA/Indie 2011, reż. Shawn Levy, wyk. Hugh Jackman, Dakota Goyo, Karl Yune **14.40** **★★★** Duże Dzieci – komedia USA 2010, reż. Theo van de Sande, wyk. Adam Sandler, Kevin James, Salma Hayek

16.50 Park Jurajski III **★★★** – film sf USA 2001 Reż. Joe Johnston, wyk. Sam Neill, William H. Macy, Téa Leoni **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Mister Supranational 2026 – transmisja konkursu z Nowego Sącza **22.55** Mayday (3-opis, 4) – miniserial Polska 2020 Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Weronika Książkiewicz Maria spotyka się z Bašką. Nie domyślają się, że mają tego samego męża. Maria zaprasza Baškę do Rozalina na kolację. Janek dowiaduje się, że jego żony się spotkały i jest tym przerażony. **0.55** Wydział zabójstw, **★★★★** Hollywood – komedia sensacyjna USA 2003 Reż. Ron Shelton, wyk. Harrison Ford, Josh Hartnett, Lena Olin **3.35** Świat według Kiepskich (396): Bełkot – serial komediowy Polska 2012 **4.10** Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.20 Recepta na stary dom (5) **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1724) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wisła **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień **12.20** Ugotowani (10) **13.30** **★★★★** Gwiezdny pył – film fantasy USA/Wielka Brytania 2007, reż. Matthew Vaughn, wyk. Claire Danes, Michelle Pfeiffer, Robert De Niro, Mark Strong

16.10 Akademia policyjna VI: **★★** Operacja Chaos – komedia USA 1989 Reż. Peter Bonerz, wyk. Bubba Smith, David Graf, Michael Winslow **17.55** Kuchenne rewolucje: Tomaszków Maz. – Toscania **19.00** Fakty **19.45** Transformers: **★★★** Przebudzenie bestii – film sf Kanada 2023 Reż. Steven Caple Jr., wyk. Anthony Ramos, Dominique Fishback, Lauren Vélez Nowe niebezpieczeństwo zagraża Ziemi. Optimus Prime i Autoboty muszą zacząć współpracować z potężną frakcją Maximals, by ją uratować. **22.25** Valerian i Miasto Tysiąca **★★★** Planet – film fantasy Francja/Chiny/Belgia/Niemcy/Arabia Saudyjska/USA/Kanada/Katar 2017 Reż. Luc Besson **1.10** Laura – dramat obyczaj. **★★★** Polska 2010 **2.50** Uwaga! – magazyn **3.05** Herkuleś (1, 2) – serial kryminalny Polska 2022

TVN 7

7.30 Tedi i szmaragdowa tablica – film anim. Hiszp. 2022 **9.20** Ukryta prawda (1480-1484) **14.25** Szpital św. Anny (39, 40) **16.30** Detektywi (10) **17.35** **★★★★★** Nieoczekiwana zmiana miejsc – komedia USA 1983, reż. John Landis, wyk. Eddie Murphy **20.00** **★★★★** Matrix: Zmartwychwstania – film sf USA/Australia 2021, reż. Lana Wachowski, wyk. Keanu Reeves **23.10** **★★★** Nocny pościg – film sensac. USA 2015, reż. Jaime Collet-Serra, wyk. Liam Neeson **1.35** **★★★★** Kursk – film sensac. Francja/Belgia/Luksemburg/USA/Rumunia/Kanada 2018

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (202) **7.00** Ewa gotuje (477) **7.30** The Americas (8, 9) **9.25** Galileo (1188, 1189) **11.30** Asterix kontra Cezar – film anim. Fr. 1985 **13.00** **★★★** Liga niezwykłych dzentelmenów – film fant. USA/Niemcy/Czechy/W. Bryt. 2003, reż. Stephen Norrington, wyk. Sean Connery **15.25** **★★★★** Spider-Man – film sf USA 2002, reż. Sam Raimi, wyk. Tobey Maguire, Kirsten Dunst **17.55** Uroczysko (189-192) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024-1027) **0.00** STOP Drogówka (359) **1.05** Oto Ameryka XXL – głosy prowincji

TVP Kultura

10.15 Fontainebleau – prawdziwy dom francuskich monarchów **11.20** Kosmos 1999 (20) **12.25** Opole – koncertowe wspomnienia **12.40** 19 Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '81 **14.25** **★★★★★** W samo południe – western USA 1952 **16.00** Barbara i Jan (1, 2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** U cioci na imieninach **19.10** **★★** Murmurando – film obyczajowy Polska 1981 **20.00** **★★★★** Młode strzelby – western USA 1988 **21.55** Kulturalni **22.50** Pasikowski & Linda – W Czerwonym Kręgu

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Sokolnik **11.00** Głos serca (84) **11.45** Jestem... czyli nasze życie pod sercem mamy **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.15** **★★★★** Najświętsze Serce – dramat Hiszp. 2020 **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Puszcza Niepolomice – Odra Opole **10.35** 100 lat na dworze królowej **11.45** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata do lat 20 w Eugene **13.30 (L)** Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas) **16.35** Studio **17.30 (L)** Piłka nożna: GKS Katowice – Wiecysta Kraków **20.00** Wiosłarstwo: ME w Varese **21.00** Sportowy wieczór **21.25 (L)** Lekkoatletyka: MS do lat 20 w Eugene **0.15** Kolarstwo: Tour de Pologne: 7. etap: Kopalnia Soli Wieliczka (jazda indywidualna na czas)

TV Puls

5.00 Dyżur (40, 41) **5.50** Taki jest świat (32) **6.15** Kobra – oddział specjalny (19) **7.10** Don Matteo: Boski detektyw (7, 8) **9.20** Kurierzy (50, 51) **11.15** **★★★★** I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże! – komediodramat Fr. 2019 **13.35** **★★★★** Bogowie Egiptu – film fantasy USA/Australia/Chiny/Hongk. 2016 **16.00** Puls Kabaret **20.00** **★★★** Najemnik – film sens. USA 2022 **22.05** **★★★★** Poziom mistrza – film sens. USA/Australia/W. Bryt. 2020 **0.00** **★★★** Poza podejrzeniem – thriller USA 2019 **2.05** Dyżur (42, 30, 32)

★★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 10 Sierpnia

TVP 1 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban 8.00 Serwis Info 8.15 Chłopi (5): Gody 9.15 Ranczo (104): Wielkie otwarcie 10.05 Komisarz Alex (289): Zgnieł jabłko 11.05 Ojciec Mateusz (229): Pasja 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Rok w ogrodzie extra 12.55 Podróż pelikanów – tajemnica australijskiego outbacku – film dokum. Niemcy 2021 14.00 Splątane losy (19) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (997) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reporterzy – magazyn 18.25 Akacjowa 38 (930) – serial obycz. Hiszp. 2018 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 (L) Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham: 1. dzień – sesja wieczorna 23.05 Tour de Pologne – kroniki 23.15 Bruce Willis – upadek bohatera – film dokument. Francja 2024 0.20 Miasto z morza – film *** historyczny Polska 2009 Reż. Andrzej Kotkowski 19-letni syn wiejskiego nauczyciela, Krzysztof (Jakub Strzelecki), pracuje ze swoim przyjacielem Wołodią (Paweł Domagała) przy budowie portu w Gdyni. Tam poznaje Kaszubkę Łuczkę (Julia Pietrucha). 2.30 Karta. Archipeląg pamięci – film dokum. Polska 2023 3.30 Wykrywacz kłamstw ***koniecznie ***zdecydowanie tak ***możesz **nie musisz ★zdecydowanie nie (L) na żywo	TVP 2 5.00 Rodzinka.pl 5.30 M jak miłość (1812) 6.25 Rodzina (nie od) święta 6.55 Barwy szczęścia (3372) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Okrasa łamie przepisy (387): Indyk inaczej 12.00 Wyższa Szkoła Jazdy (10) 12.35 Kolo fortuny 13.15 Panna młoda (166) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque 14.35 Na sygnale (894): Zacier ostatniej szansy 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (451) 16.00 Kolo fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (167) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3372) (odcinek powtórkowy) 20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej 20.55 Postaw na milion 21.50 Na sygnale (891, 892): Druga twarz / Poszukiwani – serial obycz. Polska 2026 22.55 Matlock (3, 4): Człowiek o imieniu Greg / Królik i jastrząb – serial krym. USA Umiejętności Maty zostają poddane próbie podczas sprawy o bezprawne zwolnienie z pracy, wniesionej przez kobietę molestowaną seksualnie przez szefa. Do sprawy dołącza konsultantka i mistrzyni wykrywania kłamstw. 0.40 Karol, władca Hiszpanii (18) – serial kostiumowy Hiszpania 2015 1.35 W cieniu śmierci (1): Wdowa – serial kryminalny Finlandia/Niemcy 2018 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Milionerzy – teleturniej 16.35 Gliniarze (1113, 1114) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 20.00 Kingsman: Złoty krąg *** – film sensacyjny Wielka Brytania/USA 2017 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton, Colin Firth, Mark Strong 23.05 Patriotą – dramat hist. **** USA/Niemcy 2000 Reż. Roland Emmerich, wyk. Mel Gibson, Heath Ledger, Joely Richardson Ameryka Północna, koniec XVIII wieku. Po latach walk osadnicy marzą, by żyć i pracować w pokoju. Jednym z nich jest farmer z Karoliny Południowej, Benjamin Martin. Ale spokojne życie nie trwa długo. 2.45 Misjonarz *** – thriller USA 2007 Reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren, John Enos III, August Schellenberg 4.50 Disco gramy!	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny 9.15 Malanowski i Partnerzy (378, 379): Dobra partia / Kolacja przy świecach 10.20 Trudne sprawy (954): Żona zakupoholiczka 11.20 Gliniarze (915, 916): Zniszczyć Psa / Podejrzana 13.25 Dlaczego ja? (1544, 1545): Próba wytrzymałości / Siła fejka – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Milionerzy – teleturniej 16.35 Gliniarze (1113, 1114) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 20.00 Kingsman: Złoty krąg *** – film sensacyjny Wielka Brytania/USA 2017 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton, Colin Firth, Mark Strong 23.05 Patriotą – dramat hist. **** USA/Niemcy 2000 Reż. Roland Emmerich, wyk. Mel Gibson, Heath Ledger, Joely Richardson Ameryka Północna, koniec XVIII wieku. Po latach walk osadnicy marzą, by żyć i pracować w pokoju. Jednym z nich jest farmer z Karoliny Południowej, Benjamin Martin. Ale spokojne życie nie trwa długo. 2.45 Misjonarz *** – thriller USA 2007 Reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren, John Enos III, August Schellenberg 4.50 Disco gramy!	TVN 5.00 Nauka jazdy (6) 5.40 Uwaga! 5.55 Ukryta prawda (1725) 6.50 Kuchenne rewolucje: Kamionki – „Fyrtel Smaków” 7.45 Dzień dobry wakacje – program inf.-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (36): Szynka peklowana z gnocchi 11.25 Kuchenne rewolucje: Tomaszów Mazowiecki – Toscania 12.35 Ukryta prawda (1519-1520, 1746) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 15.45 Detektywi (135) 16.50 Szpital św. Anny (86) – serial obycz. Polska 2026 Zosia przyjeżdża do szpitala, do którego przyjęto Kalinkę. Neurolog bada dziewczynkę i choć wydaje się, że wszystko jest w porządku, zostawia dziecko na dobę obserwacji. 17.55 Młode gliny (44) – serial krym. Polska 2026 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4260) – serial Polska 2026 20.50 Szpieg, który mnie rzucił *** – komedia sensacyjna USA/Kanada/Niemcy/Węgry/Holandia 2018 Reż. Susanna Fogel, wyk. Mila Kunis, Kate McKinnon, Justin Theroux 23.20 Transformers: *** Przebudzenie bestii – film sf Kanada 2023 Reż. Steven Caple Jr., wyk. Anthony Ramos, Dominique Fishback, Lauren Vélez 1.50 Co za tydzień – magazyn 2.35 Uwaga! – magazyn 2.50 Wallander (8) 4.45 Nauka jazdy	TVN 7 8.45 Ukryta prawda (1359, 1487, 1488) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (1162-1164) 13.55 Kryminalni (26) 15.00 Szpital (824, 825) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (527) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (39) 19.00 Ukryta prawda (1550) 20.00 *** Karol. Człowiek, który został papieżem (1/2) – film biogr. Polska/Wł. 2005, reż. Giacomo Battiato, wyk. Piotr Adamczyk 22.10 Bez kompleksów (6) 23.10 *** Magic Mike: Ostatni taniec – komedia obycz. USA 2023, reż. Steven Soderbergh, wyk. Channing Tatum 1.35 *** After II – melodramat USA 2020 8.40 Tygrys bez pasków – film anim. 9.00 Rodzina Leśniewskich (2, 3) 10.10 *** Hania – melodr. Polska 1984 11.50 Franz Kafka – Pisarz między światami 12.50 Jak namalować Monę Lisę 14.00 Kosmos 1999 (19) 15.05 *** Zakazane piosenki – dramat Polska 1946 16.55 Rodzina Leśniewskich (4, 5) 18.10 Dźwięk Nowego Jorku 18.55 Rawhide (26) 20.00 *** Birdy – dramat USA 1984 22.10 *** La Gamera – kom. krym. Rum./Fr./Niemcy/Szwecja 2019 0.00 Muzyka w zabytkach	TV 4 5.30 Telezakupy TV Okazje 6.00 Strażnik Teksasu (1, 2) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (108) 8.55 Policjantki i policjanci (552, 553) 10.55 Na ratunek 112 (1150, 1151) 11.55 Dlaczego ja? (799, 800) 13.55 Trudne sprawy (821-823) 16.55 Policjantki i policjanci (1420) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (538) 19.00 Policjantki i policjanci (1421) 20.00 Uroczysko (237, 238) 21.05 Sprawiedliwi. Trójmiasto (145) 22.05 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028) 23.05 *** Burn Out – film sens. Francja/Belg. 2017 1.20 Love Island. Wyspa miłości (50) 11.30 Warto być ojcem 11.45 Muzyczne chwile 12.03 Informacje 12.20 Ku pokrzepieniu powstańców serc. Historia Obrazu Matka Boska AK 13.00 Człowiek bez twarzy 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Republika Pawłowska 15.00 Sanktuarium Maria Schutz 16.10 Sanktuarium polskie 16.30 Porady medyczne bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Moja parafia 18.15 Rozmowy niedokończone 19.00 Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski	TV Trwam 11.30 Warto być ojcem 11.45 Muzyczne chwile 12.03 Informacje 12.20 Ku pokrzepieniu powstańców serc. Historia Obrazu Matka Boska AK 13.00 Człowiek bez twarzy 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Republika Pawłowska 15.00 Sanktuarium Maria Schutz 16.10 Sanktuarium polskie 16.30 Porady medyczne bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Moja parafia 18.15 Rozmowy niedokończone 19.00 Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski	TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (3, 4) 8.00 Kobra – oddział specjalny (20, 1) 10.00 Zaklinaczka duchów (65) 11.00 Kotka (4) 12.00 Nie igraj z aniołem (135) 13.00 Wspaniałe stulecie (69) 14.00 Kurierzy (54) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (580, 581) 17.00 Kurierzy (55) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (992, 993) 20.00 *** Klub zabójców – thriller USA/Wł. 2023 22.10 *** Hooligans III – film sens. W. Bryt./USA 2013 0.00 *** Amerykański Sicario – film sens. USA 2021 2.05 Dzielnica strachu (450)
---	--	--	---	--	---	---	---

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 11 Sierpnia

TVP 1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Kościół z bliska 8.00 Serwis Info 8.10 Pogoda Info 8.15 Chłopi (6): Ogień 9.15 Ranczo (105): Nowe wyzwania 10.05 Komisarz Alex (290): Śmierć na parkingu 11.05 Ojciec Mateusz (230): Randka 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Wołchy – ostatnie dzikie zakątki (5): Wody brachiczne 14.00 Splątane losy (20) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Pogoda Info 15.25 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (998) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Reporterzy – magazyn 18.25 Akacjowa 38 (931) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 07 zgłoś się (10) Borewicz i Zubek dostają sygnały o powtarzających się włamaniach do grobowców ze zwłokami sprowadzonymi z Anglii. Oglądając zdjęcia z pogrzebu von Rauscha, Borewicz ustala, że jest tam kobieta, której nikt z rodziny nie zna. 22.00 Bat 21 *** – dramat woj. USA 1988 Reż. Peter Markle 23.50 Kate Middleton: życie w fotografiach – film dokument. W. Bryt. 2024 0.50 O północy w Paryżu *** – komedia romant. USA/Hiszpania/Francja 2011 2.35 Chłopiec na galopującym koniu – film psycholog. Polska 2006 3.55 Wykrywacz kłamstw ***koniecznie ***zdecydowanie tak ***możesz **nie musisz ★zdecydowanie nie (L) na żywo	TVP 2 5.35 M jak miłość (1813) 6.25 Kościoły łaski 6.55 Barwy szczęścia (3373) – serial obycz. Polska 2026 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.30 Rodzinka.pl (67, 68): Komunikacja głupcze / Rodzice na zawsze 12.35 Kolo fortuny 13.15 Panna młoda (167) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (895): Głowa rodziny 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (452) 16.00 Kolo fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (168) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3373) (odcinek powtórkowy) 20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej 20.55 Postaw na milion 21.50 Na sygnale (893, 894) – serial obycz. Polska 2026 22.55 Ku'damm 59 (5) – serial obyczaj. Niemcy 2018 23.50 Pitbull (20) – serial sensacyjny Polska 2008 Renata przyjeżdża do Warszawy. Igor załatwił jej pracę w mokotowskim komisariacie. Gebels z łapką prowadzi sprawę zamordowania licealistki w warszawskim hotelu. 0.50 Karol, władca Hiszpanii (19) – serial kostiumowy Hiszpania 2015 1.45 W cieniu śmierci (2): Impreza – serial krym. Finlandia/Niemcy 2018 2.40 Bez maski: Michael Jackson – serial dok. W. Bryt. 2021 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Milionerzy – teleturniej 16.35 Gliniarze (1115-opis, 1116): Nie dało się wytrzymać / W kadrze – serial fab.-dok. Detektywi badają sprawę zwłok znalezionych nad wodą. Okazuje się, że zmarły nie żył, nim wrzucono go do wody. Tymczasem na kolumnie zjawia się kobieta, która zgłasza zaginięcie męża. 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 20.00 Niezniszczalni III *** – film sens. USA/Bułgaria/Francja/Niemcy 2014 Reż. Patrick Hughes, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Antonio Banderas 22.45 Kokainowy Rick *** – dramat krym. USA 2018 Reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley 1.05 Kingsman: Złoty krąg *** – film sensacyjny W. Bryt./USA 2017 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton, Colin Firth, Julianne Moore	Polsat 5.40 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny 9.15 Malanowski i Partnerzy (380, 381): Studentka w wielkim mieście / Nowa pięćdziesiątka 10.20 Trudne sprawy (955): Tylko ty 11.20 Gliniarze (917, 918): Skrywana tajemnica / Dzieciocy odwety 13.25 Dlaczego ja? (1546, 1547) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Milionerzy – teleturniej 16.35 Gliniarze (1115-opis, 1116): Nie dało się wytrzymać / W kadrze – serial fab.-dok. Detektywi badają sprawę zwłok znalezionych nad wodą. Okazuje się, że zmarły nie żył, nim wrzucono go do wody. Tymczasem na kolumnie zjawia się kobieta, która zgłasza zaginięcie męża. 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 20.00 Niezniszczalni III *** – film sens. USA/Bułgaria/Francja/Niemcy 2014 Reż. Patrick Hughes, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Antonio Banderas 22.45 Kokainowy Rick *** – dramat krym. USA 2018 Reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley 1.05 Kingsman: Złoty krąg *** – film sensacyjny W. Bryt./USA 2017 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Taron Egerton, Colin Firth, Julianne Moore	TVN 5.15 Recepta na stary dom (7) 5.40 Uwaga! 5.55 Ukryta prawda (1726) 6.50 Kuchenne rewolucje: Barlinek – „Limba” 7.45 Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (2): Philly cheesesteak – amerykańska kanapka z wołowiną 11.25 Kuchenne rewolucje: Restauracja „Staropolska”, Szczecin 12.35 Ukryta prawda (1521-1522, 1747) 15.45 Detektywi (136) 16.50 Szpital św. Anny (87) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Młode gliny (45) – serial krym. Polska 2026 Reż. Julian Gilbey, wyk. Ryan Phillippe, Freddie Thorp, Hannah New 23.15 Kuba Wojewódzki 0.25 Mad Max: Na drodze *** gniewu – film sf Australia/USA 2015 Reż. George Miller, wyk. Tom Hardy, Charlize Theron, Nicholas Hoult 2.55 Uwaga! – magazyn 3.15 Detektywi (135): Bez wyjścia – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 4.15 Nauka jazdy (8)	TVN 7 6.50 Szkoła (364, 365) 8.45 Ukryta prawda (1360, 1489, 1490) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (1165-1167) 13.55 Kryminalni (1) 15.00 Szpital (826, 827) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (528) 18.00 SOS. Ekipy w akcji (40) 19.00 Ukryta prawda (1551) 20.00 *** Kursk – film sens. Fr./Belg./Luksemburg/USA/Rum./Kan. 2018, reż. Thomas Vinterberg 22.35 *** Matrix: Zmartwychwstania – film sf USA/Australia 2021, reż. Lana Wachowski, wyk. Keanu Reeves 1.30 *** 300: Początek imperium – dramat USA 2014 3.35 Zgłosz remont (10) 10.15 *** Złote kolo – film krym. Polska 1971 12.00 Śpiewała Ewa Demarczyk 13.15 *** Dekalog (9) – dram. Polska 1990 14.25 Kosmos 1999 (20) 15.30 *** W samo południe – western USA 1952 17.05 Rodzina Leśniewskich (6, 7) 18.20 Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki 18.55 Rawhide (27) 20.00 Teatr „Kobra”: Kompozycja na cztery ręce – Polska 1974 21.45 *** Turysta – komedia obycz. Norw./Wł./Fr. 2014 23.55 Powrót do domu 1.25 *** Birdy – dramat USA 1984	TV 4 6.00 Strażnik Teksasu (3, 4) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (109) 8.55 Policjantki i policjanci (554, 555) 10.55 Na ratunek 112 (1152, 1153) 11.55 Dlaczego ja? (801, 802) 13.55 Trudne sprawy (824-826) 16.55 Policjantki i policjanci (1421) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (539) 19.00 Policjantki i policjanci (1422) 20.00 Uroczysko (239, 240) 21.05 Sprawiedliwi. Trójmiasto (146) 22.05 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1029) 23.05 *** Zaułek kosmarów – thriller USA/Meksyk/Kan. 2021 2.20 Love Island. Wyspa miłości (51) 3.20 SuperLudzie 12.20 Granica 13.05 Błask prawdy 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 O. Rafał, kto go nie zna? 15.00 Zdziwiliwijący świat chrząszczy 16.10 Jester mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Droga do świętości	TV Trwam 12.20 Granica 13.05 Błask prawdy 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 O. Rafał, kto go nie zna? 15.00 Zdziwiliwijący świat chrząszczy 16.10 Jester mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Droga do świętości	TV Puls 6.00 Policjanci z Miami (4, 5) 8.00 Kobra – oddział specjalny (1, 2) 10.00 Zaklinaczka duchów (66) 11.00 Kotka (5) 12.00 Nie igraj z aniołem (136) 13.00 Wspaniałe stulecie (70) 14.00 Kurierzy (55) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (582, 583) 17.00 Kurierzy (56) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (993, 994) 20.00 *** Odwet – film akcji USA/W. Bryt. 2018 22.00 *** Ulice zbrodni – thriller USA/W. Bryt. 2021 23.55 *** Poza podejrzaniem – thriller USA 2019 2.00 Dzielnica strachu (451)
--	---	--	---	---	---	---	--

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 12 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (7): Bór **9.15** Ranczo (106): Bardzo krótkie kariery **10.10** Komisarz Alex (291): Dziewczyna bez imienia **11.05** Ojciec Mateusz (231): Dobry mąż **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (6): Śródziemnomorski step **14.00** Splątane losy (21)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (999) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacjowa 38 (932) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** 07 zgłoś się (11) – serial krym. Polska 1981 **21.45** Czarne złoto – film przyg. ******* Fr./Katar/Tunezja/Wł. 2011 Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong, Freida Pinto Emir Nesib i sultan Amar zobowiązują się do zrzeczenia się wzajemnych roszczeń wobec „złotego pasa” – ziemi leżącej między królestwami. Pakt zostaje zerwany, gdy Amerykanie odkrywają tam złoża ropy naftowej. **0.00** Pokolenie – dramat ******** obyczajowy Polska 1954 Reż. Andrzej Wajda **1.40** Bat 21 – dramat wojenny ******* USA 1988 **3.25** Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1814) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3374) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (69, 70): Słowa, słowa, słowa / Bratnia dusza **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (168) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (896): Sprawy życia, śmierci i głupoty

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (453) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (169) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3374) (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Postaw na milion **21.50** Na sygnale (895, 896): Głowa rodziny / Sprawy życia, śmierci i głupoty **22.55** Ku'damm 59 (6) – serial obycz. Niemcy 2018 **23.50** Pitbull (21) – serial sens. Polska 2008 **0.50** Karol, władca Hiszpanii (20) – serial hist. Hiszpania 2015 Pizarro przysyła z Peru ogromne dostawy złota. Pozwala to Karolowi zorganizować morską wyprawę wojenną. Henryk VIII staje na czele kościoła w Anglii. Barbarossa reprezentujący Sulejmana zdobywa Tunis. **1.45** W cieniu śmierci (3) **2.40** Mistrzyni – film dokumentalny Polska 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (382, 383): Obcy w domu / Terror na osiedlu **10.20** Trudne sprawy (956): Była kochanka chce zemsty **11.20** Gliniarze (919, 920): Myjnia / Zostaje w rodzinie **13.25** Dlaczego ja? (1548, 1549): Utalentowana dziewczyna / Nie wybaczę – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia **15.50** Pogoda **15.55** Milionerzy – teleturniej **16.35** Gliniarze (1117, 1118): Niezaakceptowany: Narkotaxi – serial fabul.-dokum. **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Jeszcze większe dzieci ******* – komedia USA 2013 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, David Spade Lenny po latach postanawia wrócić w rodzinne strony, bo tęskni za kolegami z młodości. Początkowy entuzjazm ustępuje miejsca przerażeniu. Lenny nie spodziewa się, że jego koledzy są aż tak szaleni. **22.05** 50 pierwszych randek ******* – komedia rom. USA 2004 Reż. Peter Segal, wyk. Adam Sandler, Drew Barrymore, Rob Schneider **0.15** Jutro będzie futro ******* – komedia USA 2010 Reż. Steve Pink, wyk. John Cusack, Clark Duke, Craig Robinson **2.30** Nasz nowy dom **4.55** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1727) **6.50** Kuchenne rewolucje: Chorzów – bistro „Aę” – reality show **7.45** Dzień dobry wakacje – program inform.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (3): Panierowane sznycle z indyka z ryżem z kalafiora **11.25** Kuchenne rewolucje: „Calabria”, Olsztyn **12.35** Ukryta prawda (1523-1524, 1748) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (137) **16.50** Szpital św. Anny (88) **17.55** Młode gliny (46) – serial krym. Polska 2026 **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4262) – serial Polska 2026 **20.50** Kogel-mogel ******* – komedia Polska 1988 Reż. Roman Załuski, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasparyk, Zdzisław Wardęjn, Katarzyna Łaniewska Po egzaminach wstępnych na studia Katarzyna wraca do rodzinnej wsi. Czeką ją niespodzianka, bo rodzina bez jej wiedzy rozpoczęła przygotowania do zaręczyn z bogatym sąsiadem. **23.05** Szukając sprawiedliwości ******* – film sensac. USA 1991 Reż. John Flynn, wyk. Steven Seagal, William Forsythe, Jerry Orbach **0.55** Kuchenne rewolucje **2.00** Uwaga! – magazyn **2.15** Wallander (9): Anioł śmierci – serial krym. **4.10** Detektywi (136): Stracone lata – serial fabul.-dokum.

TVN 7

6.50 Szkoła (367, 368) **8.45** Ukryta prawda (1361, 1491, 1492) **11.50** W-11 Wydział Sledczy (1168-1170) **13.55** Kryminalni (2) **15.00** Szpital (828, 829) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (529) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (41) **19.00** Ukryta prawda (1552) **20.00** ******* Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman **22.35** ******* Nad życie – film obyczaj. Polska 2012, reż. Anna Plutecka-Mesjasz, wyk. Olga Bołąd **0.35** ******* W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje – komedia USA 1985 **2.30** Żyjąc z potworem (16)

TVP Kultura

9.00 Rodzina Leśniewskich (6, 7) **10.10** ******* Dekalog (9) – dram. Polska 1990 **11.20** ******* Lucyna – film obycz. Polska 1986 **12.50** Giganci sztuki **14.05** Noce i dnie (12) **15.15** ******* Jasminum – kom. Polska 2006 **17.15** Dziewczyna i chłopak (1) **18.15** Muzeum polskiej piosenki **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (28) **20.00** Powrót Sherlocka Holmesa (11) **21.05** ******* Czerwone maki – dram. Polska 2024 **23.20** Informacje kulturalne **23.50** ******* Turysta – komedia Norw./Wł./Fr. 2014

TVP Sport

9.25 **(L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **11.30** **(L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **14.25** Rajdowe Samochodowe MP –Rajd Polski **15.00** Puchar Polski Strongman w Łukowie **16.00** Pełnosprawni **16.30** Lekkoatletyka: MŚ do lat 20 w Eugene **18.25** **(L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.35** Studio **20.45** **(L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **1.10** Boks: Aaron McKenna – Etnosa Olitia

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (5, 6) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (110) **8.55** Policjantki i policjanci (556, 557) **10.55** Na ratunek 112 (1154, 1155) **11.55** Dlaczego ja? (803, 804) **13.55** Trudne sprawy (927-829) **16.55** Policjantki i policjanci (1422) **18.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (540) **19.00** Policjantki i policjanci (1423) **20.00** Uroczysko (241, 242) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (147) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1030) **23.00** ******* Leon zawodowiec – dramat krym. Francja/USA 1994, reż. Luc Besson **1.25** Love Island. Wyspa miłości (52)

TV Trwam

10.00 Audycja Generalna Ojca Św. Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Stan wojenny w Polsce – zna-czenie i konsekwencje **13.00** Polonia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Razem możemy wszystko **15.00** Wielkopole nad Wisłą **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (67) **11.00** Kotka (6) **12.00** Nie igraj z aniołem (137) **13.00** Wspaniałe stulecie (71) **14.00** Kurierzy (56) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (584, 585) **17.00** Kurierzy (57) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (994, 995) **20.00** ******* Apocalypso – film przygod. USA/Meksyk/W. Bryt. 2006 **22.35** ******* Immortals. Bogowie i herosi – film przygod. USA 2011 **0.55** ******* Nowe impe-rium – dramat Wł./Hiszp. 2006

CZWARTEK 13 Sierpnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.15** Chłopi (8): Gospodynie **9.15** Ranczo (107): W szponach zdrowia **10.10** Komisarz Alex (292): Sukcesja **11.05** Ojciec Mateusz (232): 15:10 do Skarżyska **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Przybysze wśród zwierząt – film dokumentalny Niemcy 2024 **14.00** Splątane losy (22)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (1000) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacjowa 38 (933) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Ojciec Mateusz (446): Szwalnia numer pięć – serial krym. Polska 2026 Do zakładów odzieżowych przybywa zagraniczny inwestor, który wbrew obietnicom zamyka firmę i dokonuje grupowych zwolnień. Następnego dnia zostaje znaleziony martwy w hotelowym pokoju. **21.25** Sprawa dla reportera **22.25** Siłaczka – film dokument. Polska 2024 **23.30** Szabla od komendanta ******** – komedia Polska 1996 Reż. Jan Jakub Kolski **1.25** Pokolenie – dramat ******** obyczaj. Polska 1954 **2.55** Tajemnice królewskiej posiadłości: Clarence House – serial dok. W. Bryt. **3.40** Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1815) **6.25** Operacja zdrowie: Genetyka **6.55** Barwy szczęścia (3375) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (71, 72): 24 godziny / Wszystko i każdy ma swoją cenę **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (169) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (897): Góra na ziarnku grochu

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (454) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (170) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3375) (odcinek powtórkowy) **20.05** 63. KFPP w Opolu: Premiery **20.55** Kocham Cię, Polsko! **22.30** Czas honoru. Powstanie (5-opis, 6): Modlitwa o życie / Dziewczyna z tulipanami – serial woj. Polska 2014 Rainer jest załamany sytuacją w mieście. Pabst informuje go, że do Warszawy przyjeżdżają jeszcze gorsi degeneraci niż von Hackel, Brygada Dirlewangera i RONA – Rosyjska Wy-zwolenicza Armia Narodowa. **0.15** Pitbull (22) – serial sensacyjny Polska 2008 **1.15** Ostatnia akcja – komedia ******* sensacyjna Polska 2009 Reż. Michał Rogalski, wyk. Jan Machulski, Marian Kociniak, Barbara Krafftówna **2.50** Tak to się robi w Marsylii (1, 2): Transfer / Kodeks – serial krym. Francja 2024

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inf.-publicystyczny **9.15** Malanowski i Partnerzy (384, 385): W pułapce uczuć / Pogrzebana miłość **10.20** Trudne sprawy (957): Nie ma tego złego **11.20** Gliniarze (921, 922): Kwestia honoru / Klawisz **13.25** Dlaczego ja? (1550, 1551): Dosięgnąć sprawiedliwości / Dziwna sytuacja – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.30 Wydarzenia **15.50** Pogoda **15.55** Milionerzy – teleturniej **16.35** Gliniarze (1119, 1120) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Miłość na nowo ******* – komediodr. USA 2023 Reż. Jim Strouse, wyk. Priyanka Chopra, Sam Heughan, Céline Dion By poradzić sobie z utratą narzeczonego, Mira wysłała serię romantycznych SMS-ów na jego stary numer telefonu. Nie wie, że numer został przypisany nowemu właścicielowi. Ten postanawia ją poznać. **22.10** Miasto aniołów – dramat ******* obyczaj. USA/Niemcy 1998 Reż. Brad Silberling, wyk. Nicolas Cage, Meg Ryan, Dennis Franz **0.45** John Tucker musi odejść ******* – komedia romantyczna USA/Kanada 2006 Reż. Betty Thomas, wyk. Jesse Metcalfe, Brittany Snow, Ashanti **2.35** Nasz nowy dom

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (1) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1728) **6.50** Kuchenne rewolucje: Elbląg, Restauracja „Czwórka” **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (1): Harira – marokańska zupa z ciecierzycy z wolowiną **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Polski Nie-Rząd”, Sosnowiec **12.35** Ukryta prawda (1525-1526, 1584)

15.45 Detektywi (138) **16.50** Szpital św. Anny (89) – serial obycz. Polska 2026 **17.55** Młode gliny (47) – serial krym. Polska 2026 **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4263) – serial Polska 2026 **20.50** Kuchenne rewolucje: Jelenia Góra, śniadaniownia „Pod Batutą”, **22.00** Duchy moich byłych ******* – komedia rom. USA 2009 Reż. Mark Waters, wyk. Matthew McConaughey, Jennifer Garner, Michael Douglas Connor bierze udział w ślubie brata. Podczas uroczystości nawiedzają go duchy byłych dziewczyn. Przewodniczką po świecie narzeczonych jest jego pierwsza miłość, Jenny. **0.00** Grunt to rodzinka ******* – komedia Francja 2004 Reż. Alain Berbérian **2.00** Weź mnie za rękę ******* – dram. obycz. Austral. 2024 **4.10** Uwaga! – magazyn **4.25** Kwatery Hitlera: Zamek Książ – serial dok. Polska

TVN 7

6.50 Szkoła (371, 372) **8.45** Ukryta prawda (1362, 1493, 1494) **11.50** W-11 Wydział Sledczy (1171-1173) **13.55** Kryminalni (3) **15.00** Szpital (830, 831) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (530) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (42) **19.00** Ukryta prawda (1553) **20.00** ******* Gliniarz z Beverly Hills – kom. USA 1984, reż. Martin Brest, wyk. Eddie Murphy **22.20** ******* Sherlock Holmes: Gra cieni – film sens. W. Bryt./USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr. **0.55** ******* Constantine – horror USA/Niemcy/Kan./W. Bryt. 2005 **3.25** Zgłoś remont (10)

TVP Kultura

10.00 ******* Jasminum – kom. Polska 2006 **12.00** Reżyserzy **13.00** ******* Jules i Jim – dram. Fr. 1962 **14.55** Barbara i Jan (1, 2) **16.10** ******* Dom moich synów – dram. Polska 1975 **17.20** Dziewczyna i chłopak (2) **18.15** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **18.55** Rawhide (30) **20.00** ******* Stan i Ollie – film biogr. W. Bryt./Kan./USA 2018 **21.45** Blur kontra Oasis, wojna o břitpop **22.55** ******* Czerwone maki – dramat Polska 2024 **1.10** ******* Anna i wilki – dram. obycz. Hiszpania 1973

TVP Sport

6.05 Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **7.30** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **9.25** **(L)** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **11.30** **(L)** Lekkoatletyka: ME w Birmingham **15.00** Podsumowanie Letniego GP: Konkursy w Wiśle **16.15** Retransmisja sportowa **18.25** **(L)** Sporty wodne: Mistrzostwa Europy w Paryżu i Saint-Denis **20.05** Studio **20.15** **(L)** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy w Birmingham **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Retransmisja sportowa **1.55** Boks: Oscar Valdez – Ricky Medina

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (7, 8) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (558, 559) **10.55** Na ratunek 112 (1156, 1157) **11.55** Dlaczego ja? (805, 806) **13.55** Trudne sprawy (830-832) **16.55** Policjantki i policjanci (1423) **18.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (541) **19.00** Policjantki i policjanci (1424) **20.00** Uroczysko (243, 244) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (148) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1031) **23.10** ******* Depresja kilerka – komedia kryminalna Francja/Belgia 2023 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (53)

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.25** My-siąc Ojczyna **11.35** Przyroda i ludzie **12.03** Informacje **12.20** Wykłady naukowe **13.00** Wypłyni na głębie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Zapiski ze Świętości Pry-masa Tysiąclecia **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (6, 7) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (68) **11.00** Kotka (7) **12.00** Nie igraj z aniołem (138) **13.00** Wspaniałe stulecie (72) **14.00** Kurierzy (57) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (586, 587) **17.00** Kurierzy (58) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (995, 996) **20.00** ******* Leo: Ogrodnik zawodowiec – kom. sens. Fr. 2025 **22.10** ******* Uliczny wojownik – film sens. Jap./USA 1994 **0.05** ******* Kobiety mafii – film sens. Polska 2018 **2.55** Dzielnica strachu (453)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Odkryjesz, że odważna decyzja przyniesie więcej korzyści, niż się spodziewasz. W pracy pojawi się okazja do pokazania swoich umiejętności, a w relacjach szczerza rozmowa wzmocni zaufanie.
- BLIŹNIĘTA**

Spotkasz osoby, które zainspirują Cię do nowych działań. Tydzień sprzyja nauce, krótkim podróżom i wymianie pomysłów. W uczuciach postaw na otwartość oraz szczerłość.
- LEW**

Zdobędziesz uznanie dzięki konsekwencji i pewności siebie. W życiu uczuciowym czeka Cię miłe zaskoczenie, a dobra organizacja pomoże zrealizować ambitne plany bez pośpiechu.
- WAGA**

Przyciągniesz życzliwych ludzi i ciekawe propozycje. Warto zaufać intuicji podczas podejmowania decyzji. Harmonia w relacjach przyniesie spokój i poprawi nastrój na kolejne dni.
- STRZELEC**

Wykorzystasz sprzyjający moment, aby rozpocząć coś nowego. Optymizm przyciągnie dobre wiadomości, a spontaniczne spotkanie może otworzyć przed Tobą interesujące możliwości.
- WODNIK**

Stworzysz przestrzeń na nowe pomysły i twórcze działania. Nieoczekiwany kontakt okaże się inspirujący, a elastyczne podejście ułatwi rozwiązanie spraw, które długo czekały na finał.
- BYK**

Zauważysz, że cierpliwość zacznie procentować. Sprawy finansowe ułożą się korzystniej, a wolny czas warto przeznaczyć na odpoczynek i spotkania z bliskimi. Dobra energia doda motywacji.
- RAK**

Poczujesz, że nadszedł moment na uporządkowanie ważnych spraw. Dom i rodzina staną się źródłem wsparcia, a spokojne tempo pozwoli uniknąć niepotrzebnych napięć i stresu.
- PANNA**

Uporządkujesz obowiązki i szybko zauważysz efekty swojej systematyczności. To dobry czas na zadbanie o zdrowie, finanse oraz relacje, które wymagają większej uwagi.
- SKORPION**

Przełamiesz wewnętrzne wątpliwości i odważniej spojrzysz w przyszłość. Korzystny zbieg okoliczności pomoże zakończyć ważną sprawę, a emocje stopniowo odzyskają równowagę.
- KOZIOROŻEC**

Osiągniesz postęp dzięki wytrwałości i rozsądnym decyzjom. Tydzień sprzyja planowaniu wydatków oraz rozmowom, które pozwolą rozwiązać wcześniejsze nieporozumienia i wzmocnić współpracę.
- RYBY**

Odnajdziesz równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem. Intuicja wskaże właściwy kierunek w ważnej sprawie, a serdeczny gest bliskiej osoby doda Ci pewności siebie i spokoju.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
33 19		32 18		25 14		25 13		24 13		25 12		24 12	
14 km/h		16 km/h		11 km/h		9 km/h		15 km/h		11 km/h		6 km/h	
1010 hPa		1009 hPa		1015 hPa		1019 hPa		1018 hPa		1017 hPa		1016 hPa	

- godz. 05:01
- godz. 20:12
- godz. 5:07
- godz. 20:01

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

- 1 Na kuponie**

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.
- 2 W punkcie nadawania ogłoszeń**

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.
- 3 SMS**

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 17.08.2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM dwie działki zalesione w Czerwonce Gozdów, ponad hektar Tel. 604 445 182

SPRZEDAM grunt rolny Tel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM dwie działki. Jedna o pow. 3047m2 a druga o pow. 2876m2 lub w całości o pow. 1,35ha. W niedalekiej odległości od pałacu w Kozłowie. Tel. 784630367

SPRZEDAM działki budowlane w Lubartowie przy ul. Bursztynowej, 768 mkw x 2, cena 253 000 zł, tel. 604 240446 Tel. 607 215 447

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybko dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/m2 C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM pole+ łąki+las razem 3,21 Ostrówki tanio. Tel. 516898743

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane Rzeczyca Tel. 506832111

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM budynek usługowo - mieszkalny przy ul. Lubelskiej w Lubartowie, ok. 100 mkw Tel. 791 737 982

SPRZEDAM halę 340 m2, 36 m długość, 9 m szerokość, 4 m wysoka z dokumentacją. Tel. 694979500 lub 694934748

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM małą posesję, Kownatki Tel. 509194366

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże. Tel. 519 320 457

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul. Zasadnia 41, działka 0,72 ha Tel. 63 544 057

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj



» PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» AUDI

AUDI A4 b7 2015Tel. 664804442

ALUFELGI 16 5x112 DO AUDI A4B8 z ładnymi oponami zimowymi CONTINENTAL 225x55x16 4 szt. Stan bardzo dobry, cena 110 do neg. OK. ADAMOWATel. 604891618

» CITROEN

SPRZEDAM CITROEN BERLINGO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

CITROEN C4 Picasso 2015Tel. 664804442

» FIAT

SPRZEDAM FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» FORD

SPRZEDAM AUTO FORD MONDEO; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» HYUNDAI

SPRZEDAM HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama z szyberdachem, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19500zł Tel. 662 993 814

» ROWERY

SPRZEDAM rower młodzieżowy i rower duży. Lubarów. Tel. 507290604

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

SPRZEDAM lub zamienię motocykl Yamaha XV535 Virago. Rok produkcji-1994. Zamiana na motocykl starodawny lub o mniejszej pojemności.Tel. 604350992

» VOLKSWAGEN

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

» TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» SKODA

SKODA Romster Tel. 664804442

SPRZEDAM SKODA FABIA 2007r. 1,2 Clasic w benzynie. Serwisowana, garażowana. pierwsza właścicielka. przebieg 65000 . Stan bardzo dobry bez śladów korozji. Cena 11 700 tel 503498251Tel. 503498251

» RENAULT

RENAULT TWINGO 2014r. 1,2 benzyna, przebieg 55000 km, biały, cena 14500zł Tel. 662993814

RENAULT SCENIC, 2014, benzyna. Bezwypadkowy. Kamera cofania, nawigacja. Bogate wyposażenie, Czarny. Cena 22000zł Tel. 662 993 814

SPRZEDAM Renault Megane Grandtour 1,6 benzyna, 2007 r pełna elektryka, stan bardzo dobry. MichówTel. 697190175

» PEUGEOT

PEUGEOT EkspertTel. 664804442

» OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

» NISSAN

SPRZEDAM NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

» MITSUBISHI

SPRZEDAM Mitsubishi Space star 2003r 1.6 benzyna cena 4.5 tys zł do uzgodnienia Tel. 694884756

» KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566Tel. 511 925 566

» CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM silnik Audi B3 1.6 benzyna. Cena 900 zł. Ulan Tel. 725240651

SRZEDAM przewody pięciożyłowe z wtykami, różne długości, silnik poloneza 1500 i różne części do poloneza, kotlinę kowalską przenośnią. Tel. 798 357 219

» INNE

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł ok. Adamowa Tel. 604 891 618

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

STÓŁ probierczy pomp wtryskowych Mirkosz Star 12 F sprzedam. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 507179991

SPRZEDAM AUTO ŻUK „ROLNIK” CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SPRZEDAM samochód Microcar 2015 r 64 000 km przebiegu, bez prawa jazdy, po wymianie rozrządu, tarczy hamulcowych, klocków, nowy akumulator. Cena 28000 zł, motor Yamaha poj. 250 stan bdb. Cena 6800 zł Tel. 508789183

» MEBLE

SPRZEDAM biurko białe, stan bardzo dobry. Krzesło obrotowe szare z dodatkiem różu. Zdjęcie na telefon. Lubartów. 130zł.Tel. 516032112

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885

SPRZEDAM Łóżko sypialne ze stelażem 140x200, cena 400 zł Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606926084

SPRZEDAM biurko „ala” sekretarzyk. Tel. 789244885

SPRZEDAM stół rozkładany plus 4 miękkie krzesła. Tel. 789244885



» INNE

SPAWARKA typ- SPB-315. Elektrody- symbol ER346-5mmTel. 517961403

SPRZEDAM zrzuć poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

KOWADŁO imadło lewarTel. 664804442

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

» KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napęduTel. 729 917 601

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBajn, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM mąkę pszeną bezglutenową i wysoko białkową, dobre do pieczenia i gotowania oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamokłeskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny rok po CN pszenica „Provision” i „Gentleman” wys. białkowa oraz pszenżyto „Bekanto”. SamokłeskiTel. 506196863

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, łubin, kukurydza. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM młode ziemniaki ekologiczne i jajka wiejskie. Tel. 660723198

SPRZEDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

» SPRZĘT

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓW Tel. 605286738

SPRZEDAM ciągnik C360 rok produkcji 80. Ładowacz obornika, wysięg ramienia 4,5m i rozrzutnik obornika. Cena do uzgodnienia. Gmina Niemce.Tel. 693101506

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat uprawowy siewny, owijkarka do bel, kosiarka dyskowaTel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik nadbudowany Amazone AD-P303 Specjal 3 m wraz z broną aktywną KG 3000 Specjal z 2013 r stan jak nowy. Bliższe informacje pod nr Tel. 500486025

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, talerzówka 18, Władymirec T25, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65mTel. 509832339

PRZYCZEPA rolnicza wywrotka IFA THK 5 wchodzi 7 ton pszenżyta, zarejestrowana, nowa, ; opryskiwacz ciągnie i zawieszane, pługi obrotowe. Maszyny świeżo sprowadzone. Tel. 575 287 336

URSUS C330, z kabiną, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 16 tys., okolice Parczewa, tel. 501-417-269Tel. 501417269

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy, przetrząsacz-zgrabiarkę gwiazdowa, pług 3 skibowy, agregat uprawowy kultywator+wał kruszący, kosiarka rotacyjna, siewnik nawozowy i do zboża oraz inne drobne narzędzia. Tel. 530065300

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosowy, silnik elektryczny 5,5 kW. Cena do uzgodnienia. BuchałowiceTel. 667500277

SPRZEDAM CIĄGNIK C360; TUR; MASZYNY ROLNICZETel. 508096193

SPRZEDAM siewnik, 20-lejkowy konny, samoróbka i siewnik do nawozów, lejek metalowy, słup obrotowy, dwuteownik14 i rury około 15cm i inny złom użytkowy. MichówTel. 669776330

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową ciągnikową 1,5x3x0,70 burty otwierana , nowa. Glebogryzarka ogrodowa ALKO 1150Tel. 517961403

SPRZEDAM KOPACZKE KONNĄ; STAN DOBRY; FABRYCZNA; CENA 770ZłTel. 502243030

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąć, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cynców Tel. 507 690 115

GRABIARKA 7gwiazdowa 500zł, sadzarka czeska 700 zł, kosiarka listwowa osa 700zł, opryskiwacz 300-litrowy 1200zł, brony 3-skrzydłowe 400zł. Każdy sprzęt jest sprawny. TarkawicaTel. 603486071

SPRZEDAM tur do c360, bizon rekord Z58, Przyczepa 667799205Tel. 667799205

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża. Tel. 783 154 031

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUŚ JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKI Tel. 518494522

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyli, dobrze zapłąć gotówka od rękiTel. 576 922 246

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabiarka karuzelowaTel. 505 071 250

BALE ROZBIÓRKI, kultywator 2.10 I 2.70; pługi I 2, pajak do siana, obsypnik 3, kombajn zbożowy „SAMPO”, siano i słoma w kostkach, prasa kostka, brony 3, kopaczka konna Tel. 502 243 030

SPRZEDAM PAJĄK DO SIANA, wicherek i kombajn ziemniaczany Anna Tel. 782 281 838

PMN AGRO
 Stepków 137, gm Dębowa Kłoda
 Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP RZEPAKU

Gęś tel. 500 088 916
Stepków tel. 783 639 042
Łyniew tel. 661 410 023

KURKI ODCHOWANE

ROSA BROJLERY
 GREEN SHELL LAGHORN

DOSTAWA GRATIS!
 PRZY ZAMÓWIENIU 10 SZTUK

WWW.KURKIZPODOBNA.PL 507 507 671

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RE-NAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone
 Tel. 665 207 084



CIĄGNIK SAM na podzespołach Lublina, silnik z motopompy + wóz, 2500 zł do uzgodnienia, dzwonić po godz. 15 Tel. 885 906 421

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa. Tel. 607388176

360-3P, TALERZÓWKATel. 690287976



ZWIERZĘTA

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundelek średni. Tel. 781 987 175

WL. Oddam w dobre ręce trzy figlarne kotki, to są one. Moga być w domu lub na gospodarstwo. Mają po trzy miesiące i są nauczone robić w kuwecie. Tel. 668 472 189

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM króle, kaczkę, gęsi, ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

WL Oddam za darmo dwie suczki rasy kundelek średni czarna i brązowa ur 5maja możliwy dowóz gratis. Tel. 885138505

TANIO sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 507 083 298

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264



SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny. 3500zł. Tel. 692 896 768



SPRZEDAM ponton 4 osob. Aqua Marina, nowy, dł. 2.95m. Tel. 789244885



PRACA

DAM PRACĘ

STAŁA praca dla mężczyzny w rolnictwie i ogrodnictwie, zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 500204533

ZATRUDNIĘ osoby z doświadczeniem oraz pomocnika do pracy przy dociepleniach i elewacji budynków jednorodzinnych. Więcej informacji udzieli telefonicznie Tel. 502740306

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364



USŁUGI

BUDOWA, REMONT CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

MAŁOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

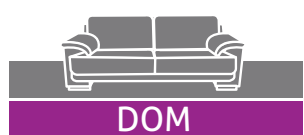
USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

MAŁOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941



DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM trzy nowe drewniane okna 145 na 146, dwuszybowe. Cena do negocjacji. Karczmiska Tel. 692587853

SPRZEDAM OKNA I DRZWI Z DEMONTAŻU BIAŁE, DWUSZYBOWE, STAN BARDZO DOBRY WYMIARY OKNA 75X150 X2; 210X150 X6; DRZWI 90X230 X3 Tel. 601988119

INNE

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

AGD

PRALKA automatyczna ładowana od góry. Radzyń Podl. Tel. 503650709

KUCHENKA mikrofalowa. Radzyń Podlaski Tel. 503650709

KUCHNIA gazowa Radzyń Podl. Tel. 503650709

SPRZEDAM Kuchenkę gazową 4 palniki, piekarnik, reduktor z przewodem, używana. cena 250 zł Biłgoraj Tel. 576203970

URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z węzownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 4 sztuk. Cena 1000 zł/szt. (cena nowego 4000). Odbiór w Bychawie. Tel. 511335990

SPRZEDAM spawarkę 1 faz, krajową bez silnika, cena do uzgodn., ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM generator prądotwórczy YATO rok 2013 4 tys wat cena do uzgodnienia. Tel. 516898743

PRASĘ do oleju, wałek do heblarki 40 cm na 3 noże i bojler elektryczny 100 litrowy sprzedam, cena 900 zł Tel. 661482474



ROZMAITOŚCI

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
 Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii
 Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
 ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
 ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

REKLAMA

CONTINENTAL Travel
 Biuro Podróży

Galeria Olimp,
 Al. Spółdzielczości Pracy 34/40

TEL. / FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL

GROSZEK POLSKI BAR-
TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA,
ORZECH ULTRA SUCHY 3%
popiołu, BRYKIET TORFO-
WY I DĘBOWY RUF. DOSTA-
WA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604
652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT,
GRANULITA, BARLINEK,
GOLD ENERGY, EPSERWIS,
OLCZYK I DĘBOWY EDWO-
OD, A1 CERTYFIKAT DO-
STĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA
SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/
km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYŃKI TARTACZNE Z
ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł
za metr, dostawa 2-5 pa-
czek, 4zł/km. Czarna ziemia,
piasek, żwir, żużel od 3-12t.
ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i
opałowe rąbane suche i
mokre: SOSNA, BRZOZA,
DĄB, GRAB, BUK. Dostępne
od ręki. Transport min. 3m,
3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652
819

SPRZEDAM ŁUPARKĘ DO
DRZEWA NA SILNIK; HUŚ-
TAWKĘ OGRODOWĄ Tel.
731298976

SPRZEDAM suche drzewo
opałowe Tel. 501 956 111

SPRZEDAM pierze. Tel.
692587853

SPRZEDAM budę dla psa,
impregnowana drewno-
chronem, ocieplana styro-
pianem, nowa, cen 500 zł,
Pałecznicza Tel. 517 409 939

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla
od **1200** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **1499** zł/t
Pellet od **1500** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

PIŁA Husquarna 390 x P
mało używana Cena 500
zł Brzozowica Duża Tel.
604151250

SPRZEDAM pilarko heblar-
kę stołową Cena 700 zł Brzo-
zowica Duża Tel. 604151250

» **MATRYMONIALNE**
MIŁY mężczyzna koło 60-ki
pozna Panią w wieku 50-
60 lat narodowość nie ma
znaczenia. Powiat radzyński
Tel. 696 714 447

ZAPOZNAM Panią 60 + nie
do związku do spotkań dys-
kretnie okolice Zamościa
Tel. 607386922

MAM 66 lat. Poznam sa-
motną Panią do 68 lat. Tel.
519563237

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

W
To jest
miejsce na
Twoją
reklamę

STUDNIE

Miroslaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu,
mebli, ubrań, sprzętanie
piwnic, strychów, garaży,
domów po lokatorach
i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie,
koszenie i sprzętanie
działek, wywóz lub
zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji,
dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów,
wywóz śniegu

CAŁE

WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

SZAMBA

PROSTOKĄTNE

6 m, 8 m, 10 m

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzy.pl

AUTOPROMOCJA



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

Jedna z najstarszych mieszanek Lubelszczyzny. Czyta bez okularów. Nie wycofała się z życia towarzyskiego ani rodzinnego. Chętnie bierze udział w świętach, imieninach, grillach czy jubileuszach

Strażniczka czasów i domowego ogniska. 108 lat życia pani Leokadii

Gdy zegar wskazuje godzinę 14.10, w domu pani Leokadii panuje jeszcze względny spokój. Ale gdy wskazówka przesuwają się na 14.20, a wnuczka wracająca z pracy nie przekracza progu, atmosfera zaczyna gęstnieć.

Sto osiem lat doświadczenia nauczyło jubilatkę jednego: słowo i czas to wartości nienaruszalne. W świecie, w którym wszystko stało się płynne i tymczasowe, pani Leokadia stoi na straży przedwojennych zasad. Zasada jest prosta – jeśli ktoś zapowiedział przyjazd, ma być. Jeśli obiecał – ma dotrzymać.

Pani Leokadia Sienkiewicz z Rudzienka (gm. Michów, w powiecie lubartowskim), choć od kilku lat, po przebytych urazach, porusza się na wózku inwalidzkim i wymaga wsparcia bliskich, jej rola w domu ani trochę nie osłabła. Funkcję strażniczki rodziny nałożyła na siebie sama – dokładnie tak, jak nakazywał etos wychowania na polskiej wsi z początku XX wieku. Wychowała własne dzieci, wnuki i prawnuki. Obecnie doczekała się już praprawnuków.

Dzieciństwo przerwane w trzeciej klasie

Jej dzieciństwo przypadło na okres dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to wieś polska zmagająca się z powszechną biedą i analfabetyzmem. Gdy Leokadia chodziła do trzeciej klasy szkoły powszechnej, ciężko zachorował jej ojciec.

Jako najstarsza z rodzeństwa nie miała wyboru. Z dnia na dzień musiała zrezygnować z edukacji i przejąć znaczną część obowiązków domowych oraz gospodarskich. Do szkolnej ławki już nigdy nie wróciła. W dwudziestolecu międzywojennym na wsi było to los wielu dzieci, zwłaszcza najstarszych.

Tamte lata zapamiętała poprzez zapachy i małe gesty. Zapach świeżych bułek i ciasta w domu rodzinnym był świętem. Chleb i pieczywo wydzielano po kawałku, szanując każdą okruszynę. Mięso na wiejskim stole pojawiało się wyłącznie od święta – jak sama wspomina: „pół ćwiartki” na całą rodzinę. Codzienna dieta składała się z grochu, kapusty oraz zup przygotowywanych z tego, co udało się zebrać w sadzie i na miedzach. W pamięci na zawsze zapisały się smaki jabłczanki i gruszcanki – prostych zup owocowych, które w chłodniejsze dni dawały poczucie sytości. A ziemniaki

- Okraszone na pokaz - jednym skwarkiem na wierzchu - wspomina z uśmiechem, obnażając wiejską ostrożność i gospodarność tamtych lat.



Pani Leokadia z rodziną po mszy w jej intencji w dniu 108 urodzin w kościele Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny w Michowie

Wojna, utrata i dom „z jedną łyżką”

Młodość Leokadii brutalnie przecięła II wojna światowa. Okupacja niemiecka na wsi oznaczała stałe zagrożenie, kontyngenty i permanentny strach. Pamięta moment, gdy przez wieś wycofywały się zwarte kolumny niemieckich żołnierzy. Szli ulicą tak gęstym, nieprzerwanym szeregiem, że mieszkańcy musieli czekać po pół godziny, by móc przejść na drugą stronę drogi. Czasami podczas przejazdów czy przemarszów wojsk mieszkańcy ukrywali się w drewnianych chatach. Strach był tak duży, a odgłos ciężkiego sprzętu i kroków tak potężny, że – jak wspomina – cała chata chodziła.

Ale zanim to nastąpiło - w jej domu stacjonowali kolejno: żołnierze niemieccy i radzieccy.

- Jeden z nich miał harmonię. Jak przyszedł wieczór, to śpiewał i grał. Jedzenie mieli dobre, pomarańcze, czekoladę, jeden do szafy przynosił mi cukier i czekoladę. Robił to po kryjomu, żeby inni nie widzieli. Kiedyś przyszedł inny żołnierz niemiecki i wpadł do piwnicy. Wyjął pistolet i chciał nas rozstrzelać, ale ten, co u nas mieszkał, nie pozwolił - wspomina

Później przyszli Rosjanie.

- Mieszkali u nas we czterech, spali na słomie. Później przyszedł jeden i mówi, że będzie w puchowych pierzynach spał, chcieli nas wygonić z domu, żeby zająć więcej kwatery. Mówię: Nie ustąpię! Ruski żołnierz mówi: Stawaj pod ścianę! Powiedziałam, że mogę stawać, mi wszystko jedno - wspomina pani Leokadia. Ostatecznie stosunki z wojakami na kwaterze unormowały się, zachowywali się poprawnie. Inni jednak dawali się ludności we znaki.

- Ganiłi kobiety po polach, kradli - wspomina pani Leokadia. Potem odeszli na front.

Wojna odebrała jej pierwszego męża, który zginął w zawierusze wojennej. Niedługo potem dołączyła ją kolejna tragedia - śmierć małego dziecka. Zgodnie z panującym wówczas prawem zwyczajowym i trudnymi relacjami rodzinnymi, po śmierci męża Leokadia musiała opuścić dom rodzinny męża. Odeszła w niewiadome z córką.

Drugi ślub był pragmatyczny.

- To było takie małżeństwo trochę z rozsądku, trochę z przymusu - mówi wnuczka, Jadwiga Rączka.

W realiach powojennych spustoszonego kraju lat 40. i 50. samotna kobieta na wsi nie miała szans na samodzielne utrzymanie gospodarstwa. Zyskanie partnera życiowego było warunkiem przetrwania. Choć uczucie budowało się na bazie wspólnego trudu, ich relacja okazała się niezwykle trwała. Jak wspomina rodzina, dziadkowie stworzyli zgodne, szanujące się i wyrozumiałe małżeństwo.

Początki nowego gospodarstwa były skrajnie trudne. Do swojego pierwszego domu po drugim zamążpójściu przeprowadziła się - jak sama określa - z jedną łyżką, z jedną miską. Powojenny niedostatek wymuszał powolne dorabianie się wszystkiego od zera. Pierwszy dom stanął na terenie zalewowym. Wiosną roztopa podtapiały podwórze, a zimą zasypane śnieżne odcinały domowników od świata, uniemożliwiając wyjście z domu. Musieli podjąć decyzję o rozbiórce i przenosinach. Drugi budynek, wzniesiony na pewniejszym gruncie, okazał się przystanią na całe dziesięciolecie.

Narodziny w cieniu wiejskiej akuszerki

W nowym domu na świat przyszło dwoje dzieci. W tamtych czasach na polskiej wsi porody rzadko odbywały się w szpitalach. Opiekę nad położnicami sprawowały lokalne akuszerki.

- Jedna akuszerka to na wiele wsi była i tak chodziła od wsi do wsi i odbierała te porody - opowiada pani Leokadia.

Służba zdrowia w wiejskich rejonach Polski aż do późnych lat 50. opierała się na wiedzy i doświadczeniu takich tradycyjnych „położnych”. Jednak los znów postawił przed panią Leokadią próbę najcięższego kalibru. Gdy jej młodsza córka miała zaledwie 20 lat, zmarła przy porodzie. Leokadia, sama będąc już w dojrzałym wieku, bez wahania podjęła decyzję: przejęła osamotnione niemowlę i wychowała je jak własne dziecko, dając mu ciepło, dom i poczucie bezpieczeństwa. Pani Jadwiga zwraca się do seniorki nie „babciu”, a właśnie „mamo”.

Pamięć, czytanie bez okularów i fenomen witalności

Dziś pani Leokadia ma 108 lat. Przeżyła odrodzenie Polski po zaborach, Wielki Kryzys gospodarczy, horror okupacji, socjalistyczną odbudowę kraju oraz transformację ustrojową. Mimo że edukację zakończyła w wieku kilku lat, na poziomie III klasy, przez całe życie pielęgnowała w sobie głód wiedzy. Do dziś jej ulubionym zajęciem jest czytanie.

Co zdumiewa lekarzy i bliskich - w wieku 108 lat czyta książki i prasę bez okularów! Interesuje się wszystkim, co dzieje się wokół - od spraw lokalnej społeczności po wydarzenia w kraju. Z powodu ubytku słuchu, który przyszedł z wiekiem, domownicy i goście muszą mówić nieco głośniejszym i wyraźniejszym głosem. Pani Leokadia szybko jednak znalazła na to sposób - sama nauczyła się czytać z ruchu warg, dzięki czemu zachowuje pełny, płynny kontakt z otoczeniem i nie pozwala wykluczyć się z dyskusji. Nie wycofała się z życia towarzyskiego ani rodzinnego. Chętnie bierze udział w świętach, imieninach, grillach czy jubileuszach. Podczas ostatniej imprezy urodzinowej, 26 lipca w Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzienku - bawiła się z bliskimi do samego końca - opuściła przyjęcie jako ostatnia, dopiero o godzinie 22. Pytana o dawne czasy, potrafi odpłynąć myślami w najdalsze zakamarki pamięci, stając się nieocenionym źródłem wiedzy o życiu polskiej wsi na początku ubiegłego wieku. Choć los nie szczędził jej cierpienia, pani Leokadia nie straciła rezonu. Pozostaje najjaśniejszym punktem odniesienia dla wnuków, prawnuków i praprawnuków - żywą strażniczką tradycji, pamięci i rodzinnego ciepła.

Rada dla młodego pokolenia

Dzisiejszy świat nie przypomina tego, w którym dorastała pani Leokadia. Zapytaliśmy o radę dla dzisiejszego pokolenia. Co zrobić, by żyć tak długo i tak dobrze sobie radzić?

- Trzeba lecieć ze światem - odpowiedziała.

Emilia Czukiewska



Zdjęcie rodzinne Pani Leokadii (stoi w drugim szeregu) z mamą, synem, córką oraz mężem. Mama Pani Leokadii odeszła mając 98 lat



Cztery pokolenia ujęte na jednej fotografii: pani Leokadia, jej wnuczka - Jadwiga, z mężem Janem, prawnuk Tomasz z żoną Pauliną i praprawnuczka Zuzanna



23 lipca br. pani Leokadia świętująca 108 urodziny



Wyczekana praprawnuczka Zuzanna z rodzicami. Przyszła na świat w dzień 107 urodzin Pani Leokadii - 23 lipca 2025 roku

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CCII

Czy Państwo w ogóle wiedzą, co to są deruny?

Wakacyjne włości są nieustannym źródłem także kulinarnych inspiracji. Gdziekolwiek widzę coś lokalnego, czego dotychczas nie próbowałem, często nawet nazwy nie słyszałem, natychmiast właśnie to zamawiam, kosztuję i dopytuję miejscowych kucharzy o składniki, technikę przygotowania, możliwość podpatrzenia co i jak.



Przecież nawet placki ziemniaczane potrafią zrobić inaczej. Lepiej, sprytniej, z miejscowym twistem. Tak też było w Hannie (powiat włodawski), gdzie ugoszczeni zostaliśmy dyrunami (gdzie indziej możemy też spotkać wymowę „deruny”). Cudna, prosta, niesłychanie ciekawa rzecz. Jednocześnie na tyle oryginalna, że potrafiąca zrobić wrażenie na takim doświadczonym zjadaczu kartofli, jak ja. Zaraz po powrocie sam przeciwieylem i już się z Państwem dzielę. W gruncie rzeczy chodzi o lokalną wersję placków ziemniaczanych. Sama nazwa wywodzi się z języka ukraińskiego (choć w tej okolicy zdarza się usłyszeć jeszcze też „prostą mowę”, „tutejszy”) od słowa znaczącego tyle, co „trzeć”. Właśnie sposób, w jaki trzemy ziemniaki,

jest tu jedną z najważniejszych rzeczy. Ale po kolei. Ziemniaki wybieramy najlepiej kategorii C, czyli te najbardziej mączyste, np. odmiany bryza. O ile przy naszych tradycyjnych plackach trzemy je w zasadzie jak popadnie, na grubych, najwyższej średnich oczkach albo zgoła puszczaemy przez maszynkę, o tyle przy derunach nie może być żadnego kompromisu: używamy najdrobniejszych oczek. Do rozdrobnionych szybko, w ten sam sposób, wcieramy też cebulę. Dzięki temu nie ściemnieją. Odstawiamy miskę na 10 minut, odlewamy nadmiar płynu, ale zostawiamy zbierający się na dnie krochmal. Do tego jeszcze jedno jajko i kopiaasta łyżka pszennej mąki. Ciasto musi być odrobinę gęstsze niż na zwykłe placki. Najpopularniejsza, klasyczna wersja derunów polega na tym, że już w tym momencie byśmy się wzięli za ich smażenie i podawali z kleksem z dobrej, kwaśnej śmietany i dodatkiem np. szczypiorku czy czegoś zielonego. Nawet na Ukrainie znajdują się też tacy, co zjedliby je z cukrem albo konfiturą. Ale wersja hanneńska okazała się nieporównanie bogatsza. Otóż placki zostały niezwykle zgrabnie nadziane mięsem. Prosta rzecz: do surowej, mielonej wieprzowiny dodać trzeba trochę soli i grubo zmielonego czarnego pieprzu.

- 1 kg mączystych ziemniaków
- 1 cebula
- jajko
- kopiasta łyżka mąki
- sól, pieprz
- 200 gramów mielonej łopatki wieprzowej
- olej do smażenia

Można też nieco czosnku albo ziół. I teraz smażymy. Rozgrzewamy olej. Umieszczamy nim średniej wielkości placki. Nie mogą być za duże, bo chcemy je z łatwością przewracać. Na środku każdego łyżką układamy płaską porcję farszu. Na niej zaś, nieco cieńszą drugą warstwę ciasta. Robiąc to pierwszy raz, musimy starannie obserwować temperaturę oleju, żeby ani nie przyłgnęło, ani się nie przypaliło. To trochę jak z naleśnikami: zawsze pierwszy do niczego... Kiedy są złote z obu stron, zdejmujemy z patelni, osuszamy ręcznikiem papierowym z nadmiaru tłuszczu i odkładamy na kwadrans do ciepłego (około 100 stopni) piekarnika, żeby na pewno mięso w środku nie było surowe. Możemy też użyć farszu z sera albo leśnych grzybów. Podać możemy z kwaśną śmietaną, w towarzystwie jakiejś surówki.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Kawa- 3ek roli, poletko	Papiery urzęd- dowe	Duża ma³pa Model VW	▼	Coœ, co siê zapodzia³o		▼	Parada Boruca	▼	Wódka z ry¿u		Lagerfeld, projektant mody	▼	Materia³ na kapcie	▼	Le¿¹ przy ko- minku	▼
				Lauda z bolidu		2					Ma³e dziecko	14				
		23			Wydoby- wa siê z krtani					By³ nim Toñko				15		
Jeleñ z Kanady		5		9			Micha³, filmowy Neron						Rzeka w Azji		Robin, banita z ³ukiem	
Samiec owcy			25	8	Lekki ob³êd					W arku- szach		4				
				22			Wyp³y- wa z £adogi	16				Podra- sowanie auta	19	Stam- t¹d dywany		Koloro- wa na œcianie
Rejestracyjna			Lêk na scenie	G³ówny plac miasta		Dawniej o przypadku, zdarzeniu		1	Odg³os obcasów					3		
Pracuje w ska fandrze									£opata do prac ziemnych							
										As a tutowy bia³og³owy						
12										Potê¿ny kij				30	28	27
Uczy kursan- tów		Dobrze jej w wodzie					W³ókno synte- tyczne	21					Bur- mistrz Moskwy		Bierny widz	
					6	Spór, k³ótnia			10		Wizeru- nek polityka	17				
Lupin, postaæ z serialu		Jad³os- pis w barze			7	26	Zwyrod- nialec	24	18				13			29
Ojciec jednej Wandy						Element wagi		11			Jesien- na choroba					20

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30